

BANK PRZEMYSŁOWY S.A. w ŁODZI

ODDZIAŁ w LUBONIU

UL. SIKORSKIEGO 44
TEL. 131 411

SPONSOR PIERWSZEJ STRONY

Krótkie opowiadanie o dyskotecie

1. Zawiązanie akcji, czyli miejsce i czas wydarzeń, przedstawienie głównych bohaterów i delikatne zarysowanie konfliktu

Część mieszkańców Lubonia nawet nie wie, że w dużym budynku znajdującym się przy ul. Armii Poznań 51a tuż obok Zakładów Ziemiaczanych działało kiedyś kino „Wrzos”. Niektórzy z nas byli tam na swoim pierwszym w życiu seansie filmowym. Obecnie gospodarzem tego obiektu oraz domu przy ul. Sobieskiego (Dom Kultury Rolnika) jest dyrektor Lubońskiego Ośrodka Kultury - T. Pawłowski. W sali przy ul. Armii Poznań cyklicznie spotykają się m.in. seniorzy z Klubu Złotego Wieku oraz członkowie Wspólnoty AA „Avanti”.

Jesienią minionego roku po raz pierwszy od 20 lat próg byłego kina przekroczył M. Jędrzejewski - jak o sobie mówi - luboninianin z dziada pradziada, zajmujący się od 10 lat prywatnym handlem. To, co zobaczył, rozczarowywało - „ponura sala wyłożona czarną boazerią, bardzo zniszczone parkietowe podłogi, toalety w fatalnym stanie z zamalowanymi farbą kafelkami, kuchnia - ruina oraz balagan na

zapleczu”. Nie przyjechał tam jednak żądny estetycznych doznań, lecz w poszukiwaniu sposobów realizacji wcześniej powziętego planu. Wraz z żoną doszedł bowiem do wniosku, że zgromadzone pieniądze można by tak ulokować, żeby im przyniosły zysk, a miastu pożytek. Postanowili wydzierżawić i wyremontować wspomniany budynek, a następnie urządzić tam przez 3 wieczory w tygodniu dyskoteki, jakich jeszcze w Luboniu nie było. Spotkany na miejscu dyrektor Pawłowski wydawał się zaskoczony propozycją i prorokował, że Jędrzejewscy nigdy nie dostaną tego budynku.

2. Rozwinięcie akcji, a w nim liczne perypetie, intrygi i konflikt

Warunki umowy

M. Jędrzejewski mówi o sobie „uparty facet”. Nie zrażony słowami dyrektora Ośrodka Kultury jak najszybciej dotarł do burmistrza - W. Kaczmarska. Przedstawił swoje plany i spotkał się z...zainteresowaniem i przychylnością. Zaczęli negocjować wstępne warunki umowy dzierżawy. Ponieważ na organizowane przez M. Jędrzejewskiego dysko-

teki wstęp miałyby tylko osoby pełnoletnie, oczekiwał zgody na wprowadzenie alkoholu do sprzedaży i konsumpcji podczas zabawy. Zadeklarował, że porządku i kultury zachowania miałyby pilnować 6-10 wynajętych ochroniarzy. Oprócz remontu wspomnianych wcześniej pomieszczeń dzierżawca obiecał wycyklinowanie podłóg, wymianę drzwi oraz odnowienie biura dyrektora Pawłowskiego pod warunkiem, że od piątku do niedzieli po godz. 16.00 będzie mógł z niego korzystać. Planował także kupienie stołów, foteli i krzeseł do sali głównej oraz zamontowanie nowoczesnego sprzętu oświetleniowego i aparatury nagłaśniającej. Zdecydował się również na „odnowienie części elewacji budynku i zamontowanie świetlnej reklamy”. W sumie przeznaczył na to przedsięwzięcie 50.000 nowych złotych. W trakcie dzierżawy deklarował pokrycie kosztów utrzymania budynku w dniach funkcjonowania dyskoteki (ciepłik i prąd) oraz kontynuowanie remontu „w miarę swoich możliwości”. M. Jędrzejewski podkreślał także możliwość organizowania w niedzielę bezalkoholowych dyskotek dla osób niepełnoletnich oraz chęć zapraszania różnych zespołów i artystów, „żeby wreszcie coś się w Luboniu działo!”.
cd. na str. 11

W NUMERZE:

"CZŁOWIEK ROKU '96"

PORADNIA RODZINNA
W LUBONIU

LUBOŃSKI ZESPÓŁ
"HAŁAS"

WYBORY
UZUPEŁNIAJĄCE -
KANDYDACY

Koszmar z ulicy Owsianej

Na krańcach Lubonia, tam gdzie nasze miasto graniczy z Wirami, w połowie lat osiemdziesiątych wytyczono nowe ulice o nazwach nawiązujących do rolniczego charakteru tych terenów. Są to bowiem - historycznie rzecz biorąc - ziemie dawnej wsi Lasek. Stąd też nazwy ulic: Polna, Żytnia, Owsiana itd.

Przy ulicy Owsianej, zaznaczonej na planie Lubonia i będącej naturalnym przedłużeniem ulicy Kwiatowej, w tym właśnie czasie zaczęto budować domy. Działki były stosunkowo tanie, bo teren nie uzbrojony i odległy od linii autobusowych, ale za to w powietrzu unosił się tu od wiosny do jesieni zapach pobliskich pól i łąk. Było cicho i spokojnie.

Pan Adamski z Lasku zamknął już swoją drogę ("WL" Nr 11/96)

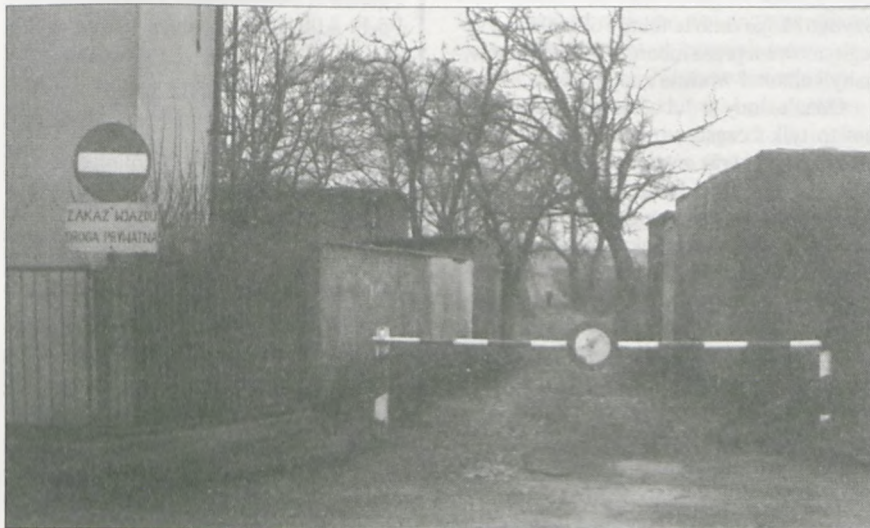


foto: Sebastian Linkiewicz

Przy krótkiej ulicy Owsianej zaczęły wyrastać domy, budowane często własnymi rękami przez przyszłych mieszkańców. Obok domów powstawały zadbane ogródki. Idylla skończyła się, kiedy domy zasiedlono i mieszkańcy zaczęli przemyślać, jak ułatwić sobie życie, czyli doprowadzić do domów gaz, wodę i linię telefoniczną.

Zdążono, w ramach prac społecznego komitetu, doprowadzić gaz, ale kiedy zaczęto budować wodociąg, okazało się, że Owsiana ma prywatnego właściciela i w związku z tym nie można uzbrajać jej „miejskim” wodociągiem. Dla mieszkańców ulicy Owsianej był to szok! Wszyscy przecież mają szamba! Wody ze studni nikt nie bada! Nie wiadomo, czy w

ogóle nadaje się do picia! Liczyli na szybkie przyłączenie do wodociągu!

Tymczasem zamiast wody, na rogu ulicy pojawił się zakaz wjazdu - znak ustawiony przez właściciela, z napisem: „Droga prywatna”... Zniknęła również urzędowa tablica z nazwą ulicy! Mieszkańcy coraz szerzej otwierali oczy - przecież dostali zezwolenia na budowę domów od Urzędu Miasta, zaznaczono na nich nazwę ulicy i numer posesji. Nikt im nie powiedział, że ta ulica jest prywatna! Nie dość, że zostali pozbawieni wszelkich inwestycji miejskich (łącznie z wyrównaniem przez spychacz nie utwardzonej nawierzchni), to na domiar złego pojawiły się nowe problemy i wjazdu na ulicę Owsianą odmawiać zaczęło pogotowie...
cd. na str. 9

Gabinet stomatologiczny dent - im

leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty, protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakiery p/próchnicy)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 do 13.00

Luboń, ul. Cieszkowskiego 2, naprzeciw dworca PKP

tel. 131-844

Wilda, ul. Wierzbicice 13, tel. 33 - 68 - 60

**POLICJA****TEL. 130 997**

31.12.1996r. - 02.01.1997r. - dokonano włamania do budynku nowej zlewni ścieków i skradziono telewizor „Neptun”. Straty 270 zł

03.01.1997r. - w mieszkaniu przy ul. Sikorskiego 40-letni kawaler, alkoholik znęcał się nad matką i starszym bratem (relacja poniżej)

03.01.1997r. - około godz. 9.00 skradziono samochód marki Renault 13 na szkodę obywatela Belgii. Straty 28 tys. zł

04.01.1997r. - ze sklepu spożywczego przy ul. Armii Poznań czterej mężczyźni ukradli z kasy 1050 zł

05/06.01.1997r. - przy ul. Kościuszki włamano się do piwnicy i skradziono rower górski „Trawers” o wartości 700 zł

08/09.01.1997r. - na ul. Rivoliego włamano się do samochodu marki Iveco i skradziono radioodtworacz o wartości 300 zł

13/14.01.1997r. - przy ul. Armii Poznań włamano się do wolnostojącego budynku, w którym znajdował się warsztat krawiecki. Sprawcy zabrali sztuczne futra wartości 6783,20 zł

13/14.01.1997r. - na ul. Dąbrowskiego z fiata 126p skradziono radioodtworacz z kolumnami głośnikowymi. Straty ok. 300 zł

14/15.01.1997r. - dokonano kradzieży części do fiata 126p - drzwi lewych, klapy

bagażnika, koła zapasowego. Straty 700 zł

20/21.01.1997r. - ul. Sikorskiego skradziono 4 koła (alufelgi) od Audi 80. Straty 4000 zł

24.01.1997r. - przy ul. 11 Listopada z uszkodzonego przez inny samochód poloneza skradziono radioodtworacz „Pionier” za 1000 zł

26.01.1997r. - między godz. 18.00 a 23.00 na ul. Żabikowskiej włamano się do samochodu VW Golf, skąd skradziono radioodtworacz „Pionier” wraz z kolumnami głośnikowymi. Straty 2200 zł

28/29.01.1997r. - na ul. Wodnej włamano się do kiosku spożywczego. Straty 634 zł

29.01.1997r. - o godz. 7.10 policjanci zatrzymali samochód przewożący na lawecie nadwozie Opla Rekorda na kołach, który miał powycinane numery. U przewoźącego w domu znaleźli samochód z przebiegami numerami silnika i nadwozia a w piwnicy drugi silnik z identycznymi numerami.

27.- 30.01.1997r. - przy ul. Kołłątaja ukradziono komplet obciążników do windy budowlanej. Straty 3000 zł. Część odzyskano na złomowisku.

W styczniu lubońscy policjanci ukarali mandatami 75 osób, na kwotę 2420 zł. Przeprowadzili 111 interwencji, a 8 osób odwieźli do izby wytrzeźwień.

**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 130 986
130 011 w. 224**

W tym miesiącu funkcjonariusze Straży Miejskiej w Luboniu zakończyli akcję kontroli prawidłowości oznakowania i oświetlenia posesji znajdujących się na terenie naszego miasta.

Od 25 listopada 1996r. do 10 stycznia 1997r. strażnicy miejscy skontrolowali 180 ulic, wręczając właścicielom nieprawidłowo lub zupełnie nie oznakowanych posesji pisemne upomnienia z wyznaczonym terminem usunięcia nieprawidłowości. Aktualnie kończymy ponowną kontrolę domów, w których zauważono braki w tej materii.

Z satysfakcją muszę stwierdzić, iż: po pierwsze, posesji źle lub nieprawidłowo oznakowanych było w naszym mieście stosunkowo niewiele. Łącznie stwierdziliśmy 128 takich przypadków.

Po drugie, nasza akcja spotkała się z dużym zrozumieniem i w większości przypadków nieprawidłowości zostały już usunięte.

Raz jeszcze pragnę podkreślić, iż oświetlony numer posesji pozwala szybciej i sprawniej dotrzeć służbom mundurowym, a więc Policji, Straży Pożarnej oraz Pogotowiu Ratunkowemu czy Gazowemu do naszego domu, jeżeli zachodzi taka koniecz-

ność. Jednocześnie jest to realizacja prawa każdego obywatela do właściwej, rzetelnej informacji topograficznej.

Pragnąc, by nasze miasto stało się także i w innych aspektach wzorem dla innych, Straż Miejska w lutym tego roku rozpoczyna kontrolę Lubonia pod względem przestrzegania art.63a.

Chcemy zatem poddać generalnej i szczegółowej analizie prawidłowości umieszczania na terenach miejskich reklam, plakatów, afiszy czy ulotek. Artykuł ten bowiem mówi w sposób jednoznaczny: „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nie przeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem - podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.”

Działania Straży Miejskiej w tej materii mają na celu zarówno aspekt prawny jak i porządkowy.

O szczegółach pozwolę sobie Państwa poinformować w następnym numerze „Więści Lubońskich”

Komendant Straży Miejskiej w Luboniu
Paweł Dybczyński

Statystyka policyjna - 1996r.

	1995	1996
1. wszczęto dochodzeń	303	273
2. dokonano przestępstw	404	295
3. w tym przestępstw kryminalnych	335	255
4. przestępcy ustaleni w przypadkach	218	164
5. wskaźnik wykrywalności	53.8%	54.8%
W poszczególnych kategoriach przestępstw:		
a/ uszkodzenie ciała	7	3
-ustaleni sprawcy	7	3
-wskaźnik wykrycia	100.0%	100.0%
b/ kradzież mienia	95	61
-ustaleni sprawcy	45	23
-wskaźnik wykrycia	46.9%	37.7%
c/ kradzież z włamaniem	123	94
-ustaleni sprawcy	35	21
-wskaźnik wykrycia	28.4%	22.3%
d/ rozboje	2	4
-ustaleni sprawcy	0	3
-wskaźnik wykrycia	0.0%	75.0%
e/ przestępstwa gospodarcze	41	21
-ustaleni sprawcy	31	15
-wskaźnik wykrycia	75.6%	71.4%
f/ przestępstwa drogowe	21	11
-ustaleni sprawcy	20	11
-wskaźnik wykrycia	95.2%	100.0%
6. w areszcie zatrzymano	79	73
7. zatrzymani na tzw. „gorącym uczynku”	12	10
8. ujawnienie przestępstw dokonanych przez nieletnich/liczbę nieletnich	19/23	24/24
9. ilość nałożonych mandatów karnych	1369	886
- na kwotę zł	31.180	32.719
10. wniosków skierowanych do kolegium d/s wykroczeń	57	21
- w tym za jazdę pod wpływem alkoholu	38	13
11. liczba osób wylegitymowanych	3326	3318
12. liczba interwencji	722	848
13. osób odwiezionych do Izby Wytrzeźwień	132	134

**Z-ca komendanta Komisariatu
Policji w Luboniu Edmund
Nowacki**

Tragedia przy ulicy Sikorskiego

„Bohater” zdarzenia notorycznie się upijał i urządzał awantury matce i bratu, którzy z nim mieszkali. Aby tego uniknąć, oboje wynosili się z domu, gdy on wracał pijany; czekali, aż awanturk zasnę i cicho wracali do mieszkania. Tragicznego dnia scenariusz ten powtórzył się aż 3 razy. Około godz. 22.00, gdy współlokatorzy zauważyli, że w mieszkaniu zgasiło światło, jak zwykle postanowili cicho do niego wrócić. Pierwszy wszedł brat. Tym razem pijak obudził się i wszczął kolejną awanturę. Wystraszony mężczyzna uciekł na klatkę schodową, gdzie czekała matka, a za nim awanturk, który zepchnął uciekającego ze schodów. Według relacji poszkodowanego, to samo pijak uczynił z matką. Sprawca twierdzi, iż spadła przypadkiem.

Zepchniętemu mężczyźnie, prócz lekkich stłuczeń, nic się nie stało, kobieta doznała stłuczenia pnia mózgu. Sąsiedzi wezwali karetkę pogotowia i policję. Poszkodowanych odwieziono do szpitala, a sprawcę do izby wytrzeźwień. Policja podjęła czynności w celu ustalenia przebiegu zdarzenia. Po przesłuchaniu sprawcy, decyzją prokuratora rejonowego, zo-

stał on zwolniony do domu. Następnego dnia o godz. 18.15 policja została powiadomiona, że sam wymierzył sobie sprawiedliwość, wieszając się w łazience. Jego matka, nie odzyskawszy przytomności, zmarła po kilku dniach w szpitalu.

Ta tragiczna historia to kolejny dowód na to, ile złego potrafi zdziałać alkohol. On zabija! Niech te wydarzenia staną się przestroga dla innych, mających problemy z alkoholem lub z ludźmi, którzy go nadużywają. Matki, żony, mężowie, ojcowie nie pozwólcie, aby coś podobnego zdarzyło się w waszej rodzinie! Nie bójcie się powiedzieć o swoich problemach innym!

Jak dowiedziałam się w lubońskim Komisariacie Policji, w mieszkaniu, gdzie wydarzyła się tragedia, policjanci interweniowali parę razy na wniosek sąsiadów, którzy skarżyli się na głośne awantury i hałasy. Brak jednak było podstaw do postępowania karnego. Matka odmawiała zeznań. Kończyło się na pouczeniach lub odwiezieniu pijanego do izby wytrzeźwień. Wobec braku chęci wniesienia skargi przez poszkodowanych, policjanci nie więcej nie mogli zrobić. **M.P.**

Wysokoprocentowy ładunek

W dniu 23.01.97r. o godz. 0.25 luboński patrol policji zatrzymał podczas rutynowej kontroli na ul. Kościuszki pojazd marki Żuk. W samochodzie znajdowało się dwóch mężczyzn, mieszkańców woj. opolskiego. Samochód należał do mieszkańca Lubonia (spokrewnego z jednym z zatrzymanych). Okazało się, że przewożą oni alkohol na uroczystość weselną. Znalezione 6 skrzynek wódki „Premium” po 0,5 l.

Sprawdzono dane personalne kierowcy i pasażera oraz dokumenty pojazdu. Okazało się, że samochód nie został skradziony i wszystkie dokumenty były w porządku.

Natomiast tego samego dnia w godzinach rannych funkcjonariusze Komendy Rejonowej na Wildzie dokonali przeszukania jednego z lubońskich garaży, gdzie znaleziono alkohol pochodzący z kradzieży na Wildzie.

Szybko skojarzono te fakty i okazało się, że legitymowani przez lubońskich policjantów, nabyli alkohol właśnie z tego źródła.

Odnaleziony w lubońskim garażu alkohol to tylko część odzyskanego ładunku, który zaginął wraz z samochodem na trasie do starachowickiej hurtowni. Drugą część odnaleziono w Sulejowie, w budynku byłych PGR-ów. Wartość skradzionego towaru wynosiła ok. 200.000 zł. Zarówno samochód jak i alkohol udało się odzyskać. Również sprawcy zostali ujęci i przyznali się do kradzieży transportu alkoholu. Lubońska policja przyczyniła się bezpośrednio do ustalenia dwóch paserów, którzy nabyli alkohol. Poszukiwany jest jeszcze jeden ze sprawców, mieszkaniec Lubonia, którego personalia są znane policji.

Regina Górnaczyk

**STRAŻ
MIEJSKA
MIASTA
LUBONIA**

Jeżeli z powodu nadużycia alkoholu przez kogoś z Twoich bliskich (męża, syna):

- cierpisz fizycznie lub psychicznie
- wstydzisz się
- boisz się
- masz poczucie bezradności, żalu, winy czy krzywdy
- często płaczesz
- boli Cię głowa, brzuch
- nie możesz spać
- nie potrafisz się skoncentrować

POSZUKAJ POMOCY W:

▼
Poradni odwykowej ZOZ Poznań-Wilda
ul. Czwartaków 17 tel. 33-04-11
Po-Pt 8.00-17.00

▼
Wojewódzkim Ośrodku Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
Poznań ul. Małeckiego 11 tel. 66-49-58
Po-Pt 8.00-18.00

▼
TELEFON ZAUFANIA AA-53-16-16

▼
Klubie Anonimowych Alkoholików
Luboń (Dom Kultury) ul. Armii Poznań 51
Środa 8.00-18.00

▼
Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
Pn-Pt 8.00-15.00
tel. 130-011 wew.11

▼
**ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ
I ANONIMOWOŚĆ**

Przeorać Luboń

Odpowiedź na uwagi podniesione przez IOP-PTTK
(„Więści Lubońskie” Nr1, styczeń 1997r. - przyp. redakcji)

Znam zasługi IOP-PTTK dla ochrony pomnikowych lip w Żabikowie i opis lip przedłożony ówczesnemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody, a obecnie mojemu przełożonemu, prof. dr hab. Krzysztofowi Kasprzakowi. Opisałam stan dwóch alei lipowych, tj. przy ulicy 11 Listopada i Poniatowskiego, gdyż tylko te aleje były objęte inwentaryzacją w ramach prac nad projektem zieleni miejskiej Lubonia. Projekt jest wykonywany (zakończono I etap opracowania) przez grupę Konsultingowo-Projektową ABRYS z Po-

znania wyłonioną drogą przetargu. W tym samym trybie UM Luboń wybrał realizatora projektu. Bardzo cieszy mnie zainteresowanie pomnikowymi drzewami IOP-PTTK, gdyż właśnie w rozbudzaniu aktywności społecznej upatruję szansę dla kultywowania zasobów zieleni miejskiej. Najlepszy projekt i najświetniejsza jego realizacja, z czego zapewne IOP-PTTK zdaje sobie sprawę, nie zastąpią bowiem rzeczywistej troski mieszkańców o zachowanie terenów zielonych w mieście. Wszelkie organiza-



cje społeczne, w tym i IOP-PTTK jak sądzę, mają przed sobą misję uświadamiania i rozbudzania wrażliwości na te zasoby przyrodnicze, które w mieście istnieją, a które należy pielęgnować i chronić. Nawiasem mówiąc, ukazało się wznowienie poszerzonego i uzupełnionego instruktażowego opracowania autorstwa K. Kasprzaka „Ochrona pomników przyrody. Zasady postępowania administracyjnego”, wyd. ABRYS, Poznań 1995r., które może być przydatne w różnego typu szkoleniach dotyczących ochrony przyrody. Kambiofagi (proszę Redakcję o ścisły druk nazwy) to drobne organizmy żerujące w tkankach drewna - nie odważyłabym się nigdy na protekcyjnalne stwierdzenie, że mieszkańcy Lubonia nie znają tego terminu; przeciwnie, uczono mnie zawsze, że nie należy lekce-

ważyć wiedzy czytelnika, unikając fachowych określeń. Posadzenie drzew w linii chodnika wyłożonego płytkami, to nie tylko usunięcie kilku płytek, jak sugeruje IOP-PTTK, lecz zerwanie kilkumetrowego odcinka chodnika, wymiana gleby i ułożenie profilu chodnika. Szkoda, że na błędy prowadzonych przed laty nasadzeń, nie zwrócono uwagi wcześniej, przed ich wykonaniem, wtedy byłby czas na interwencję.

BR

W wypowiedzi IOP-PTTK, na którą powołuje się autorka tekstu, w wyrazie „kambiofagi” nastąpiło przeliterowanie - „kambiofagi”. Autorkę i czytelników przepraszamy za błąd redakcyjny.

Czytelników cyklu „PRZEORAC LUBOŃ” informujemy, że publikację dalszych artykułów nt. zieleni w naszym mieście wznowimy wiosną br.

Listy do redakcji

Do redakcji „Więści Lubońskich”

W naszym mieście robi się dużo dla wystroju, wygody i upiększenia środowiska, w którym żyjemy. Przykładem mogą być działania dotyczące kanalizacji, komunikacji czy zazielenienia terenu itp. Cieszy to mieszkańców i budzi nadzieję, że będzie się coraz przyjemniej mieszkać w Luboniu.

Niestety, obok tych pozytywnych zjawisk można dostrzec objawy największego wandalizmu i bezmyślnego niszczenia cudzej pracy. Konkretnie dotyczy to drzewek i krzewów posadzonych wzdłuż ulicy Kościuszki. Nasadzeń tych dokonano późną jesienią ubiegłego roku. Drzewka (młode jesiony) miały wypełnić braki powstałe wśród starych drzew. Równocześnie po prawej stronie (obok jezdni w kierunku Żabikowa) posadzono szpaler krzewów.

Co można dziś zobaczyć i powiedzieć o tej pracy?



Z osiemiu młodych drzewek pozostały cztery, resztę w bestialski sposób połamano łącznie z palikami, do których były przymocowane. „Serce się kraje”, gdy patrzymy na to dzieło bezmyślnego wandalizmu. Do pełnego obrazu zniszczenia dochodzi jeszcze stan posadzonych krzewinek wzdłuż ulicy. Są one

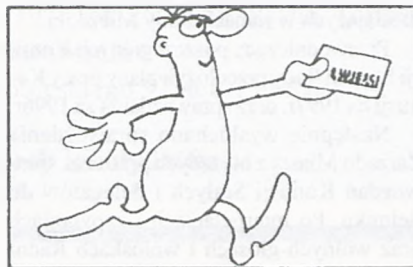
w 70% zmarowane w różny sposób, włącznie z wyrwaniami.

Nie pierwszy to raz dokonano tego rodzaju zniszczeń w okolicy ulicy Kościuszki i Sikorskiego, ale sposób i rozmiar obecnych szkód jest przerażający.

Nasuwa się pytanie, do kogo należy apelować i co czynić, żeby przeciwdziałać na przyszłość podobnym zjawiskom?

Czy to jest sprawa dorosłych, czy

nieletnich? A może nas wszystkich? Rodziców, nauczycieli, księży, wychowawców? Co wreszcie robi w tym kierunku Straż Miejska i Policja, która powinna pierwsza dostrzec te szkody i tropić sprawców?



Pytania te zapewne pozostaną bez odpowiedzi, ale może choć trochę poruszą ludzkie sumienia i serca, i wywołą więcej odwagi do przeciwstawiania się złu, które w rezultacie osiągnie każdego z nas.

Skoro o środowisku, to jeszcze jedna nasuwa się uwaga i pytanie: Jak długo jeszcze zatruwać nas będą swoimi „zapachami” Zakłady Ziemniaczane? Czy nadal musimy odychać powietrzem tak wstrętnym, skoro już „naturalnych” zanieczyszczeń mamy w nadmiarze? Od czasu do czasu, nawet w odległości 2 - 3km można wyczuć okropny zapach. Bywa to również w czasie letnich nocy, w ciągu dnia, gdy człowiek udaje się na działkę, żeby odetchnąć świeżym powietrzem. Ostatnio dotarł on nawet na działki Gintrowskiego (15 stycznia w południe).

Dodatkowo w czasie lata, wieczorem, a częściej w nocy budzi człowieka gryzący dym, pochodzący zapewne ze spalania opon lub innych niewiadomego pochodzenia materiałów. Czy ktoś śledzi te źródła zanieczyszczeń powietrza i środowiska? Czy można to usunąć, uzdrowić?

Na naszych osiedlach wytyczono przejścia dla pieszych w geometrycznych liniach

prostych. Tymczasem, jak wykazuje „życie”, ludzie pragną skrócić sobie drogi, wydeptując różnego rodzaju ukośne lub owalne przejścia przez trawniki. Jakkolwiek jest to z wielu względów naganne, niejednokrotnie należy przyznać im słuszność. Między innymi dotyczy to miejsc obok Przedszkola przy ul. Osiedlowej, przy PKO i bloku nr1 - ul. Sikorskiego. Mimo nieustannych uwag, własnego przykładu i interwencji wielu osób m.in. ze Spółdzielni Mieszkaniowej - ścieżki te pozostały najbardziej uczęszczane. Nie pomogły ustawione ciężkie gazony z kwiatami, a wcześniej posadzone drzewka na tej ścieżce. Ludzie nie zmienili swoich upodobań. „Dróżka” już teraz jest szersza niż początkowo, bo przeszkody się omija.

Nasuwa się pytanie - czy nie korzystniej dla Spółdzielni (zamiast sadzić drzewka, po których już nie ma śladu), zamiast przywozić gazony, w których kwiatki były tylko przez kilka dni) nie warto byłoby z tych ścieżek utworzyć „legalne” przejścia poprzez położenie kilkunastu lub kilkadziesiątu płytek chodnikowych? Z tym problemem zwracano się już do Spółdzielni, ale bez widocznego rezultatu. Natomiast wcześniej uwzględniono takie przejście między blokami od ul. Osiedlowej do Szkoły Podst. nr2, co dla dzieci i dorosłych stanowi znacznie krótszą drogę i choć trochę ułatwia życie mieszkańcom.

Jak długo jeszcze będziemy tłumaczyć wszystko własną niemożnością i obiektywnymi trudnościami?

Nazwisko znane redakcji

Szlachetne zdrowie

Z raportu zdrowotnego o Poznaniu
Przed kilkoma tygodniami nasza redakcja otrzymała pokaźne opracowanie pt. „Raport Zdrowotny Miasta Poznania”.

Jak podaje w słowie wstępnym Prezydent Poznania W. Sz. Kaczmarek: „...Poznań w 1993r. jako pierwsze polskie miasto przystąpiło do Europejskiej Sieci Zdrowych Miast. W związku z tym Poznań, wraz z innymi 28 ośrodkami europejskimi, przystąpił do realizacji II fazy Projektu Światowej Organizacji Zdrowia zaplanowanej na lata 1993-1997.

Pierwszym etapem Projektu Zdrowych Miast było stworzenie Strategii Zdrowotnej Poznania, a drugim etapem jest właśnie opracowany Raport Zdrowotny Miasta. (...)

Trzecim dokumentem będzie Plan Zdrowotny Poznania zawierający konkretne programy, które należy wprowadzić dla poprawy stanu zdrowotnego mieszkańców.

Oto, co wynika z powyższego Raportu:

1. Liczba ludności:

Poznań liczył w 1993r. 582,8 tys. a w 1995r. 581,4 tys. mieszkańców. Lata 1990-1995 charakteryzują się niekorzystną sytuacją demograficzną, wyrażającą się zmniejszeniem liczby ludności. Następnym malejącego od lat przyrostu naturalnego będzie zmniejszenie do 2010 roku populacji dzieci i młodzieży w wieku szkolnym (7-14 lat) o około 24 tys. osób i o około 11 tys. osób w wieku 15-17 lat. Łącznie liczba dzieci i młodzieży w wieku przedprodukcyjnym (0-17 lat) zmniejszy się o około 37 tys. osób, a jej udział w ogólnej liczbie ludności obniży się z 23,7% w roku 1994 do 16,8% w roku 2010. Jednocześnie wzrosło o 16% grupa emerytów. Zachodzące zmiany w strukturze wieku ludności Poznania wskazują na postępujący proces starzenia się społeczeństwa. Z tabeli 14 Raportu wynika, że statystycznie 1 kobieta rodzi 0,69 córki. Te dane wskazują na brak zastępowalności pokoleń! *cd. na str. 10*



Ktokolwiek widział?

Komunikat

Dnia 29.01.br. około godziny 17.00 wyszła z domu przy ul. Jana Mazurka 28, 28-letnia Marzena Barbara WERNER, córka Stanisława i Urszuli ur. 21.05.1969r. w Poznaniu. Z ustaleń wynika, że wsiadła do autobusu lubońskich linii i udała się w kierunku Żabikowa. Po raz ostatni była widziana przez kierowcę autobusu w okolicach pl. Wolności w Luboniu. Posiadała przy sobie dowód osobisty i około 100 zł.

Podajemy rysopis zaginionej: wzrost 169 cm, znaki szczególne - każde oko innego koloru (prawe - niebieskie, lewe - zielone).

Ktokolwiek widział zaginioną lub zna miejsce pobytu, proszony jest o kontakt z policją tel. 130-997. R.G.



Na zdjęciu: zaginiona Marzena Werner

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

Z sesji

23 stycznia 1997r. o godz. 16.30 rozpoczęła się XXXVI sesja Rady Miejskiej Lubonia.

Jednym z punktów sesji było sprawozdanie Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu z działalności w 1996r. Kierownik Ośrodka pani Jolanta Pieprzycka, przedstawiła Radnym rodzaje pomocy, z której korzystają mieszkańcy Lubonia, a także zamierzenia Ośrodka co do zwiększenia zakresu świadczonej pomocy.

W następnym punkcie Rada przyjęła sprawozdanie z wykonania Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i propozycję planu na 1997r. Środki z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska wydawkowano na: prowadzenie kółek ekologicznych; imprezę „Dni Ekologii” w Szkole Podstawowej nr3; prasę (wykup stron w prasie); zakup książek ekologicznych dla biblioteki; zakup krzewów i drzewek do sadzenia w ramach edukacji ekologicznej; zakup książek i pomocy dla kółek ekologicznych; dofinansowanie sadzenia drzew i krzewów przy ciągach ulic.

Rada Miejska wprowadziła ponadto zmiany

Uchwała nr XXXVI/170/97 Rady Miejskiej Lubonia z dnia 23 stycznia 1997r.

W sprawie: zmiany uchwały nr XVI/48/95 Rady Miejskiej Lubonia w sprawie zasad i trybu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej.

Na podstawie art.5 ust.3 i art.30 ustawy z dnia 2. lipca 1994r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U.Nr105 poz.509) oraz art.40 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr95 poz.95) Rada Miejska Lubonia uchwala, co następuje:

§ 1

W uchwale nr XVI/48/95 Rady Miejskiej Lubonia z dnia 25.05.1995r. w sprawie zasad i trybu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej wprowadza się następujące zmiany:

- 1/ w par.3 ust.1 pkt.1 Uchwały „5 m²” zastępuje się „6 m²”;
- 2/ w par.3 ust.2 pkt.1 Uchwały wyraz „najniższej renty” zastępuje się wyrazem „najniższego wynagrodzenia”;
- 3/ w par.3 ust.2 pkt.2 Uchwały skreśla się „60%”.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubonia

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 30 stycznia 1997r.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakotanie obwieszczeń na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta a także przez ogłoszenie w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Lubonia
dr Zdzisław Szafrąński

w uchwale dot. zasad i trybu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej.

W związku z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Rada powołała gminną Komisję rozwiązywania problemów alkoholowych w następującym składzie: Jolanta Pieprzycka, Danuta Bułka, Ewa Szymańska, Maria Szafran, Barbara Melinger, Marian Szymański, Paweł Dybczyński, Jan Kochański, Jan Panek. Przewodniczącym Komisji został Pan Marian Szymański. Radni wprowadzili także zmianę w Statucie Miasta, a konkretnie w Regulaminie Rady Miejskiej. Od tego momentu w skład Konwentu Rady wchodzi także przewodniczący Klubów Radnych działających w ramach Rady Miejskiej.

Przewodniczący poszczególnych Komisji Stałych Rady przedłożyli plany pracy Komisji na 1997r. oraz sprawozdania z 1996r.

Następnie wysłuchano sprawozdania Zarządu Miasta z bieżących prac oraz sprawozdań Komisji Stałych i delegatów do Sejmiku. Po interpelacjach i zapytaniach oraz wolnych głosach i wnioskach Radni przyjęli protokół z XXXV sesji. Obrady zakończono o godz. 23.00.

Przypominamy brzmienie paragrafu 3 Uchwały nr XVI/48/95 Rady Miejskiej Lubonia z dnia 25.05.1995r., do którego odnoszą się zmiany zawarte w uchwale przedstawionej obok. (treść całej uchwały publikowaliśmy w „Więściach Lubońskich” nr11, listopad 1996r.)

§ 3

Lokale mieszkalne tworzące mieszkaniowy zasób miasta Lubonia mogą być wynajmowane osobom, członkom wspólnoty gminy od co najmniej 3 lat, których warunki zamieszkania i trudna sytuacja materialna kwalifikują do wynajęcia takiego lokalu.

1. Warunki zamieszkania, o których mowa wyżej spełniają osoby:

1/ mieszkające w lokalach, w których na jedną osobę uprawnioną (członka gospodarstwa domowego) przypada mniej niż 5 m² powierzchni mieszkaniowej, albo w pomieszczeniach nie nadających się do stałego pobytu osób.

2/ opuszczające dom dziecka w wyniku osiągnięcia pełnoletności, a które trafiły do domu dziecka z terenu miasta Lubonia.

2. Trudną sytuację materialną, o której jest mowa wyżej, mają:

1/ osoby samotne, których dochód miesięczny w okresie 3 miesięcy poprzedzających rozpoczęcie najmu nie przekracza najniższej renty,

2/ rodziny, w których dochód miesięczny w okresie 3 miesięcy poprzedzających rozpoczęcie najmu w przeliczeniu na jedną osobę nie przekracza 60% najniższej emerytury.

Do dochodu, o którym mowa wyżej zalicza się dochód wg przepisów o dodatkach mieszkaniowych.

ZDZISŁAW SZAFRAŃSKI Radny Okręgu wyborczego nr10 (ul.Prusa, Skarż, Żeromskiego, Brzechwy, Cieszkowskiego, Fabryczna, Konarzewskiego, Kopnickiej, Matejki)

oraz

MICHAŁ NOWACKI Radny Okręgu wyborczego nr27

(ul. Leśna, Łąkowa, Parkowa, Podgórna od 1 do 15 i od 2 do 24, Ratajczaka, Rutkowskiego, Spokojna, Wawrzyniaka)

ZAPRASZAJĄ na spotkanie z wyborcami dnia **6 marca 97r. o godz.18.00**

w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań.

**KLUB RADNYCH
MIASTA LUBONIA
„NASZ LUBOŃ”**

w osobach:

**Brzeski Stanisław,
Kujawa Zdzisław,
Mania Zofia,
Neubauer Józef,
Nowak Tadeusz**

**Pohl Mieczysław
Sobiło Andrzej
Szymański Marian
Skrok Grzegorz**

mają zaszczyt zaprosić mieszkańców miasta na spotkanie w dniu **24.02.1997r.** w Szkole Podstawowej nr1 o godz. 18.00.

Temat spotkania: Życie w mieście (infrastruktura, ekologia, Rada a mieszkańcy).

Zdzisław Kujawa

Prace komunalne grudzień 96r./ styczeń 97r.

1. Skrzyżowanie ul.Żabkowska - ul.11 Listopada:

- przerwa w robotach ze względu na temperaturę powietrza

2. Budynek komunalny:

- zakończono realizację inwestycji, budynek odebrano od wykonawcy robót. Podjęte zostały czynności związane z zasiedleniem.

3. Osiedle Sienkiewicza - Szkolna:

- zakończono realizację inwestycji w zakresie przewidzianym na 1996r.

4. Poradnia przy Szkole Podstawowej Nr2:

- zakończono realizację inwestycji, obiekt odebrano od wykonawcy robót.

5. Gazociąg ul.Świerczewska:

- zakończono realizację inwestycji, sieć odebrano od wykonawcy robót.

6. Kanalizacja sanitarna ul.Lipowa:

- zakończono realizację inwestycji, sieć odebrano od wykonawcy robót.

7. Kanalizacja sanitarna ul.Szkolna, Poniatowskiego, Zielona (odcinki skrzyżowań z ul.Lipową):

- wykonawca - Firma A. Szipury zakończyła realizację zleconych robót, sieć odebrano od wykonawcy robót. Pozostało do wykonania (planowane na 97r.) odnowienie nawierzchni ul. Poniatowskiego.

8. Szkoła Podstawowa nr5:

- przerwa w robotach ze względu na temperaturę powietrza

Przypominamy, że:

- **15 lutego** upływa termin wpłacania I raty podatku od środków transportowych,
- **15 marca** - termin uiszczenia I raty podatku od nieruchomości,
- **koniec marca** jest ostatnim terminem wniesienia podatku od posiadanych psów.

Ferie zimowe w mieście

Mając świadomość, że niewiele dzieci wyjedzie na zimowiska, Zarząd Miasta tradycyjnie przygotował dla najmłodszych mieszkańców spędzenie czasu w grupach półkolonijnych działających na terenie lubońskich szkół.

Dzieci na półkoloniach zostały dofinansowane przez miasto kwotą 12,00 zł na 2 tygodnie (żeby mogły opłacić wstępy do kina, palmiami lub Pałacu Kultury). Wszyscy nauczyciele zatrudnieni w czasie wakacji zimowych zostali opłaceni z budżetu miasta, kwotą brutto 270,00 zł za dwa tygodnie opieki nad dziećmi.

W półkoloniach uczestniczyło łącznie 340 dzieci (dofinansowanie z budżetu miasta ferii zimowych wyniosło 4432,00 zł) i opiekowało się nimi 20 nauczycieli (pensje brutto wynoszą 5400,00 zł).

Opiekunowie zaplanowali dla swoich podopiecznych różnorodny program. W ramach którego odbywały się zajęcia sportowe w sali gimnastycznej (np. rozgrywki w piłkę siatkową, koszykową, turniej tenisa stołowego).

W szkołach przeprowadzono zajęcia recytatorskie, konkursy piosenek, konkursy na najciekawsze stroje karnawałowe oraz baliki i dyskoteki. Dzieci uczestniczyły w seansach filmowych poznańskich kin oraz w imprezach organizowanych przez Centrum Kultury Zamek w Poznaniu.

Były również wycieczki piesze, wyjazdy autokarowe oraz pobyt na lodowiskach, pływalniach, na obiektach nad Jeziorem Malta.

Swoje propozycje na ciekawe spędzenie ferii zimowych przygotowały także Biblioteka Miejska oraz świetlica w Spółdzielni Mieszkaniowej. Miasto Bibliotekę i Świetlicę na ten cel dofinansowało kwotą 500,00 zł.

E. Sz.

W listopadzie ub. roku podaliśmy informację o rychłym zasiedleniu nowego budynku komunalnego przy ul. Niepodległości w Luboniu wraz z listą 35 osób uprawnionych do wynajęcia lokali w tymże budynku oraz zasady i tryb przydzielania mieszkań komunalnych. Dzisiaj publikujemy spis przyszłych lokatorów.

Lubon, dn. 3.02.1997r.

Propozycja listy osób uprawnionych do wynajęcia mieszkania w budynku przy ul. Niepodległości 31 w Luboniu.

Propozycję listy osób uprawnionych do wynajęcia mieszkania w budynku przy ul. Niepodległości 31 podaje się do publicznej wiadomości na okres 1-go tygodnia.

Po tym okresie lista osób będzie obowiązująca.

1. Hanna Gierdal - mieszkanie 1 pokojowe
2. Marzena Jankowska - mieszkanie 1 pokojowe
3. Barbara Odrobna - mieszkanie 2 pokojowe
4. Barbara Maćkowiak - mieszkanie 2 pokojowe
5. Zuzanna Waligóra - mieszkanie 2 pokojowe
6. Janina Żarkiewicz - mieszkanie 2 pokojowe
7. Mirosława Marszałek - mieszkanie 3 pokojowe
8. Grażyna Augustyniak - mieszkanie 3 pokojowe
9. Małgorzata Wojtkowiak - mieszkanie 3 pokojowe
10. Krystyna Dehmel - mieszkanie 3 pokojowe
11. Adam Szydłowski - mieszkanie 3 pokojowe

Burmistrz Lubonia
dr Włodzimierz Kaczmarek

WŁODZIMIERZ KACZMAREK

Radny Okręgu wyborczego nr24 (ul.Kilińskiego, Kościuszki od 1 do 39 i od 2 do 40, Słowackiego, Skóry) oraz

BRONISŁAW PODŻEREK

Radny Okręgu wyborczego nr 4 (ul. 11 Listopada, Jaśminowa, Karłowicza, Kasprowicza, Kasprzaka, Reja)

ZAPRASZAJĄ

na spotkanie z wyborcami dnia **28 lutego 97r. o godz.18.00** w Szkole Podstawowej nr2.

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE

W związku z wygaśnięciem mandatu radnego Marka Schmidta wskutek śmierci, wojewoda poznański Zarządzeniem nr 102/96 z dnia 12.12.1996r. postanowił o przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej Lubonia w Okręgu nr17.

Spośród zgłoszonych osób wyborcy w dniu 23.02.1997r. wybiorą radnego, który po złożeniu ślubowania będzie brał udział w pracach obecnej Rady Miejskiej do końca jej kadencji, tj. do maja 1998r. Wybrany zostanie ten, kto uzyska największą ilość głosów ważnych.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym od 02.02.97r. w Urzędzie Miejskim w Luboniu (pok.014) wyłożony będzie do publicznej wiadomości spis wyborców z Okręgu nr17, natomiast do 17.02.br. będzie można składać wnioski o ujęcie w liście wyborców nigdzie nie zameldowanych a zamieszkujących w tymże Okręgu.

Prawo głosowania w tych wyborach będą mieć wyłącznie osoby na stałą zameldowane w rejonie ulic obejmujących Okręg Wyborczy nr17.

Do przeprowadzenia wyborów Miejska Komisja Wyborcza utworzyła Obwód głosowania z siedzibą w Ośrodku Kultury przy ul.Sobieskiego 97. Wybory odbędą się w dniu 23.02.1997r. - lokal wyborczy będzie czynny nieprzerwanie w godz. od 8.00 do 20.00. Niezwłocznie po ustaleniu przez Obwodową Komisję wyników głosowania zostaną one podane do publicznej wiadomości przez wywieszenie odpowiedniego zawiadomienia na drzwiach lokalu wyborczego.

W imieniu przewodniczącego Rady Miejskiej Lubonia dr Zdzisława Szafrąńskiego zapraszamy do wzięcia czynnego udziału w wyborach.

Sekretarz Miasta mgr Janusz Piasecki

Okręg wyborczy nr 17

Głosują mieszkańcy ulic:

Fornalskiej, Kurowskiego, Kwiatowa, Nowa, Parkowa, Podgórna 19 i od 26 do 56, Rydla, Topolowa, Wiejska, Wierzbowa, Żytunia.

Miejsce głosowania

Dom Kultury Rolnika, ul.Sobieskiego 97, tel. 130-072.

Zgłoszonych czterech kandydatów.

Jan Nowacki

prawnik administracji oraz porządku i ładu publicznego, lat 48, żonaty, 2 synów.

Zamieszkały ul.Kwiatowa 6 m.2.

W Luboniu zamieszkuję od urodzenia, widzę na co dzień jakie zmiany zachodzą na terenie Lubonia, gdzie jest ich większa intensywność a gdzie realizacja nowych inwestycji. W związku z powyższym moim pragnieniem jest wyrównanie uciążliwości w codziennym życiu. Są takie ulice i drogi, które od swego powstania oprócz nazwy żadnej innej pomocy nie otrzymały.

Za sprawy priorytetowe w tym temacie uważam:

- budowę chodników dla osób przemieszczających się pieszo po terenie Lubonia, co jest znacznym udogodnieniem dla osób starszych, dzieci niepełnosprawnych jak również ich opiekunów,
 - budowę wodociągów w brakujących starych i powstających nowych ulicach,
 - budowę - kontynuację gazyfikacji ulic - dróg,
 - oświetlenie na każdej ulicy - drodze,
 - budowę ulic i poprawę stanu dróg istniejących oraz szukanie finansów na realizację centralnego kolektora odprowadzającego fekalia (budowa oczyszczalni z prawdziwego zdarzenia).
- To bolączki największe w okręgu wyborczym nr17.

Chciałbym również przyczynić się do rozsądnego gospodarowania zasobami finansowymi aby żyło się w Luboniu lepiej, łatwiej, zabawniej, weselej i przyjemniej. Dotychczas przyczyniłem się aktywnie do realizacji na odcinku drogi, przy której mieszkam do następujących inwestycji:

- wybudowanie kanalizacji telefonicznej,
- położenie wody miejskiej,
- położenie kanalizacji burzowej,
- założenie w pewnym okresie własnych lamp oświetlających drogę.

Jan Nowacki

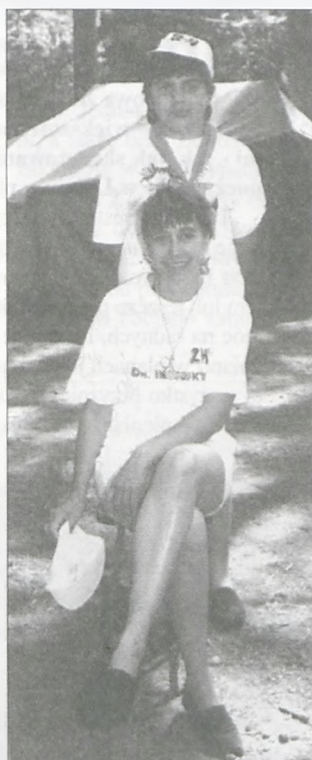
Izabella Szczepaniak

archeolog, dr nauk historycznych, lat 40, zamężna, 1 dziecko.

Zamieszkała, ul.Łączna 24.

Jestem lubonianką od urodzenia. Moja rodzina od przeszło 100 lat mieszka w Lasku. Znam problemy i potrzeby tej części Lubonia od podszewki. Bolał mnie widoczne różnice między dawnym Laskiem a pozostałymi częściami miasta. Chciałabym, przy współpracy i pomocy mieszkańców, spowodować opracowanie realnego planu doinwestowania dawnego Lasku, tak aby również ta część Lubonia nabrała miejskiego charakteru. Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, które wysunęło moją kandydaturę, jest organizacją pozarządową, działającą na rzecz mieszkańców i miasta. Dążymy do ożywienia kulturalnego naszego miasta. Staramy się dokumentować dzieje miejscowości. Publikujemy artykuły interwencyjne, w sprawach wymagających pomocy. Nie będę składać obietnic bez pokrycia. Mogę przyrzec, że w Państwa imieniu zawsze przedstawiać będę w Radzie istotne dla Was problemy - jeśli zechcecie Państwo obdarzyć mnie swoim zaufaniem.

Izabella Szczepaniak



Jerzy Olejnik

technik mechanik, lat 42, żonaty.

Zamieszkały, ul.Kurowskiego 39.

Kandydat nie skorzystał z propozycji zamieszczenia swojej wizytówki w „Wieściach Lubońskich”.

Robert Brzeski

mgr inż. rolnictwa, lat 25, żonaty.

Zamieszkały ul.Poniatowskiego 2.

Jak długo Luboń - Lasek będzie traktowany po macoszemu?

Mój program to:

- jako młody człowiek nie zgadzam się z dyskryminacją Lubonia - Lasku, przejawiającą się w braku kanalizacji w czasie, kiedy w Luboniance jest gaz, kanalizacja, CO, drogi. Cały czas się w nią inwestuje, zapominając o tym, że Lasek to też Luboń. Ale dlatego, że jest to teren rolniczy, ma być terenem zapomnianym?
- poprawa dróg komunikacyjnych - chodniki (Wiejska, Parkowa, Nowa, Kurowskiego, Rydla, Topolowa, Wierzbowa, Żytunia);
- melioracja, odwodnienie gruntów;
- telefonizacja (telefon dla każdego);

Program mój nie jest bogaty, gdyż uważam, że lepiej obiecać mniej, a móc się z tego wywiązać. Od prawie ćwierć wieku jestem mieszkańcem Lubonia.

Teren Lubonia - Lasku jest mi szczególnie bliski, jako jedyna rolnicza część naszego miasta, gdyż jestem doktorantem Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Mieszkańcy ulic: Fornalskiej, Kurowskiego, Kwiatowej, Nowej, Parkowej, części Podgórnnej, Rydla, Topolowej, Wiejskiej, Wierzbowej i Żytnej - jeśli jako swojego przedstawiciela chcecie mieć młodego człowieka, nie uwikłanego w układy miejskie, do którego zawsze można zwrócić się o pomoc - **proszę o poparcie.**

Robert Brzeski

Potrzebna krew - pomóżmy innym !

Brak krwi niejednokrotnie decyduje o życiu. Apelujemy do wszystkich, którzy chcieliby pomóc ludziom chorym i cierpiącym. Nie czekajmy aż będziemy w potrzebie ! Pomóżmy innym i sobie !

Klub Honorowych Dawców Krwi „Lubonianka” zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o honorowe oddawanie krwi w dowolnym punkcie krwiodawstwa (przynajmniej raz w roku).

Szczegółowych informacji udziela prezes HDK „Lubonianka” Jerzy Zieliński, Luboń ul. Gen. Sikorskiego 23/4, tel. 131-053.

Rozmowa z Przewodniczącym Rady Miejskiej Lubonia Zdzisławem Szafrąnskim przeprowadzona w redakcji „WL” 3 stycznia 1997r.

W ciągu minionego roku czytelnicy zwracali się do naszej redakcji z pytaniami i problemami dotyczącymi spraw miasta. Zebrano się ich sporo, wobec czego postanowiliśmy odpowiedzieć na nie zbiorowo, zapraszając Przewodniczącego Rady Miejskiej Zdzisława Szafrąnskiego, ponieważ to właśnie Rada Miejska decyduje o tym, co dzieje się w naszym mieście.

Pytania, pomijając te bardzo szczegółowe, dotyczyły przede wszystkim: stanu gospodarki Lubonia, kultury i oświaty oraz samorządu i samorządności. W takiej kolejności przedstawiliśmy je p. Przewodniczącemu i takie oto uzyskaliśmy w imieniu Państwa odpowiedzi.

I. GOSPODARKA MIASTA

„Wieści Lubońskie”: Jaką politykę gospodarczą zamierza prowadzić Luboń w 1997r., biorąc pod uwagę planowaną budowę autostrady i ekspansywność gospodarczą gmin sąsiednich?

Zdzisław Szafrąnski: Luboń posiada, niestety, mało gruntów komunalnych, (są to niewielkie skrawki, które bardzo rozważnie rozdzielamy) - to ogranicza inwestycje z zewnątrz.

Sytuacja zmienić się może po zatwierdzeniu planów nowego Centrum Miasta. Miałem nadzieję, że uda się to przeprowadzić w 1996r., jednak nadal trwają odwołania do Naczelnego Sądu Administracyjnego (było 6 takich spraw), co odwleka moment zatwierdzenia planów.

Nie możemy wobec tego, tak jak np. Komorniki, zapraszać dużych firm do inwestowania w Luboniu. Niemniej, staramy się ułatwiać działalność firmom już istniejącym, jeżeli o takie ułatwienia się zwracają. Mam nadzieję, że projekt naszego Centrum uda się zatwierdzić w bieżącym roku. To otworzy perspektywy gospodarcze właścicielom gruntów i pozwoli Luboniu nabrać bardziej miejskiego charakteru jako całości. Centrum jest integralną częścią strategii rozwoju gospodarczego Lubonia.

Nasze stosunkowo młode miasto, powstałe w sposób administracyjny, jest słabo wyposażone w infrastrukturę niezbędną wszelkim inwestycjom. To musimy zmienić i dlatego 40 - 50% funduszy miasta jest corocznie przyznawane na sieci wodociągowe, gazowe, elektryczne, telefoniczne i kanalizacyjne, czyli uzbrajanie terenu.

Naszych czytelników, zwłaszcza tych z dawnego Lasku, martwi niedoinwestowanie tej części Lubonia właśnie pod względem infrastruktury. Czy ta sytuacja poprawi się w najbliższym czasie?

To nie jest całkowita prawda. Lasek zawsze był zaniedbany. Właśnie tam sporo inwestujemy, by wyrównać różnice w stosunku do reszty miasta. Tego nie da się zrobić w jednym roku!

Telefony? - Są! Gaz jest? - Jest!

Przymierzamy się w tym roku do poprawy stanu ulic i chodników. Poprawa powinna być znacząca.

Gaz i telefon a po części wodociąg - to były inicjatywy obywatelskie!

To prawda, ale inwestycje kończyło miasto! Dzisiaj nie ma już komitetów społecznych, a miasto nadal finansuje wodociągowanie i gazyfikację ulic w tej części Lubonia.

Jak miasto zamierza rozwiązać kwestie własności, dotyczące ulic i chodników dawnego Lasku, które ostatnio pojawiły się w związku ze zmianą ustawy o własności prywatnej?

To są zaległości sprzed lat. Regulujemy je stopniowo i w miarę możliwości. Spora część budżetu miasta jest przeznaczana na wykupy i regulacje dawno formalnie przejętych przez miasto gruntów. Prawie na każdym posiedzeniu Komisji Zagospodarowania Przestrzennego burmistrz przedkłada sprawy gruntów, które są gotowe do wykupu.

Czy Rada ma plan regulowania spraw własności?

Oczywiście tak, chociaż często życie nas zaskakuje. Cały czas staramy się prowadzić systematyczne wykupy. Nie można jednak zrobić tego w czasie jednego roku ani nawet w czasie jednej kadencji, bo dzisiaj są to ogromne pieniądze. W wykupach obowiązuje przecież cena rynkowa!

Mieszkańcy Lasku skarżą się często na stan dróg i ich oświetlenie. Czy będą jakieś inwestycje dla poprawy tej sytuacji?

Planujemy modyfikację części dróg, między innymi ulicy Dworcowej, która w planach ma przebiegać równoległe do ul. Armii Poznań. Inwestycje wstrzymują jednak nie uregulowane sprawy własności poszczególnych odcinków ulicy. Nie zawsze mieszkańcy rozumieją, że w ich interesie jest szybkie zakończenie procedury prawnej. Tylko wówczas miasto może inwestować w budowę nawierzchni i chodników.

Nie tylko w Lasku są problemy z ulicami. Skrzyżowanie ul. Żabikowskiej i Kościuszki już trzeci raz jest przebudowywane. Czy nie można było przewidzieć błędów?

Ta opinia jest fałszywa. To, co się robi obecnie, to nie przebudowa a budowa kolejnego etapu, założonego planem. Poprawiany jest tylko drobny fragment - zbyt ostry skręt w ul. Kościuszki. Skrzyżowanie projektowali fachowcy i nie ma mowy o błędach. Zakończenie prac odwleka

Co Pan na to?

ze względu na wynikające w trakcie trudności techniczne. Wiosną budowa zostanie ukończona.

Dlaczego większość inwestycji związanych z ulicami - tak, jak skrzyżowanie przy ul. Żabikowskiej rozpoczyna się w Luboniu późną jesienią?

Taka jest niestety procedura inwestycyjna. Budżet przyjmuje się w marcu. Potem ogłasza się przetargi i wyznacza czas na odwołania. Prace rozpoczynać można dopiero latem lub jeszcze później. Jako przewodniczący próbuję wywierać na radnych, by ważne dla miasta inwestycje uwzględniano w planach jeszcze przed uchwaleniem budżetu, by to wszystko przyspieszyć. Jednak tam, gdzie w grę wchodzi duże pieniądze, pośpiech nie zawsze jest wskazany.



foto: Sebastian Linkiewicz

W ubiegłym roku głośno mówiono się w Luboniu o podjętej przez miasto wspólnej z Komornikami i Puszczykowem inwestycji - oczyszczalni ścieków w Łęczycy. Co się dzieje w tej sprawie?

Niestety, porozumienie rozpadło się. To znaczy Luboń, jako udziałowiec, wycofał się z tej inwestycji, ponieważ była zbyt kosztowna (60 mld npl) i nie dawała możliwości „podłączenia” całego miasta. Obecnie pracujemy nad innymi rozwiązaniami.

W bieżącym roku rozpoczniemy budowę kanalizacji Żabikowa w rejonie ulicy 11 Listopada.

Jaką ma Pan wizję Lubonia jeżeli chodzi o gospodarkę miasta w przyszłości?

Chciałbym, żeby powstawały tu firmy przyjazne środowisku.

Dopóki nie ma kanalizacji miejskiej, musimy korzystać z szamb i z usług wozów asenizacyjnych. Mieszkańcy, których domy sąsiadują ze starą zlewnią, bardzo często skarżyli się na związane z nią uciążliwości. Jak działa nowe, ekologiczne urządzenie zlewnie uruchomione pod koniec ubiegłego roku? Mielibyśmy sygnały o trudnościach związanych z jego eksploatacją.

Urządzenie jest bardzo nowoczesne, działa dopiero kilka tygodni. Jak się sprawdzi - czas pokaże. Nie doszły do mnie żadne niepokojące informacje.

Obok jest miejsce na drugie, podobne urządzenie, co do którego mamy propozycję z Puszczykowa. Miasto to chce przywozić do nas swoje ścieki. Będziemy z nimi negocjować, na jakich to ma się odbywać warunkach. Muszą pokryć przynajmniej koszty instalacji tego drugiego urządzenia.

Czy Luboń nie powinien mieć z powodu udostępnienia zlewni sąsiadnemu miastu jakichś korzyści materialnych?

Może i tak, jednak z sąsiadami trzeba żyć w przyjaźni. Puszczykowo nie ma możliwości budowy zlewni na swoim terenie, bo brakuje tam oczyszczalni. Pozostaje Luboń lub jeszcze dalszy Poznań.

II. KULTURA I OŚWIATA W MIEŚCIE.

Jeszcze niedawno w Luboniu były dwa kina, kilka kawiarni i restauracji. Obecnie nie ma żadnego kina ani kawiarni. Czy tak powinno być w mieście liczącym przeszło 21 tys. mieszkańców?

To jest kwestia położenia. Wielu mieszkańców korzysta po prostu z zasobów Poznania.

Pytamy o propozycje kulturalne, które nasze miasto może przedstawić masowemu odbiorcy, zwłaszcza, że poziom życia mocno się ostatnio obniżył i wyjazdy do Poznania zaczęły być zbyt kosztowne, szczególnie dla młodzieży do lat 16.

Sporo ciekawych propozycji przedstawia Biblioteka Miejska.

Czy kino - choćby studyjne - nie powinno powstać w tak dużym mieście, gdzie mamy aż 4 szkoły podstawowe i dużo młodzieży?

Zgadzam się, jednak wszystko to rozbija się o brak funduszy. Kultura zawsze będzie na dalszym miejscu w długim łańcuchu potrzeb miasta. Jeśli ktoś jednak chciałby coś takiego uruchomić, nic nie stoi na przeszkodzie. Brak propozycji kulturalnych wynika chyba ze słabej współpracy instytucji zajmujących się kulturą w naszym mieście.

Czy nie odnosi Pan wrażenia - jako Przewodniczący Rady Miejskiej, że w Luboniu od pewnego momentu mówi się jedynie o: anonimowych alkoholikach, dzieciach niepełnosprawnych i narkomanach, a zupełnie zapomina się o wielkiej masie zdrowego społeczeństwa, które niejako znalazło się zupełnie na marginesie?

Zdrową młodzież nie interesuje się dziś nikt, poza klubami sportowymi. Szkoły nie prowadzą zajęć pozalekcyjnych, bo nie mają funduszy. Zaczyna słabo odradzać się harcerstwo. Dorośli nie mają prawie żadnych propozycji. Czy tak musi być?

Niestety, Rada odbiera źle wszystkie propozycje nakładów na kulturę. Nie wszyscy radni rozumieją potrzebę finansowania czegoś, co nie jest widoczne gołym okiem. popieramy jednak wszystkie inicjatywy społeczne.

Czy zatem stać miasto na utrzymanie Ośrodka Kultury, którego dwa domy świecą pustkami?

Jest to temat który, powinno się przedstawić Komisji Społecznej Rady Miejskiej, bo do jej kompetencji należy rozstrzygnięcie takich problemów. Kultura jest tematem otwartym. Myślę, że przewodniczący komisji - kolega Podzerek, chętnie przyjmie ciekawe rozwiązania.

Miastu potrzebna jest niewątpliwie nowa szkoła. Czy jednak lokalizacja nowej szkoły podstawowej jest właściwa.

Szkoły buduje się na przyszłość. Przeprowadzone badania wykazały, że w perspektywie tam właśnie przybędzie dzieci w wieku szkolnym. Część tej szkoły jest przeznaczona na klasy specjalne dla młodzieży z całego Lubonia. Będzie to nowoczesny budynek, wyposażony w aulę, która ma służyć również jako sala reprezentacyjna miasta.

Jak, zdaniem Pana, miasto poradziło sobie z przejęciem szkół? Jakie wyniknęły problemy?

W moim przekonaniu jest lepiej, niż na początku zakładano. Musieliśmy dołożyć 2,3mld (choć planowano większe wydatki), by szkoły nie miały długów.

Moim zdaniem szkoły potrzebują dużo więcej i nie można na tym oszczędzać. Niektórzy radni widzą tu źródło oszczędności, to mnie boli! Jednak przejęcie szkół nastąpiło tylko połówicznie, to znaczy przejęliśmy pod zarząd stronę materialną, o wszystkim innym nadal decyduje Kuratorium w Poznaniu.

Przed wyborem partnera

Luboń już od 1989r. bardzo owocnie współpracuje z holenderskim miastem Montfoort położonym kilkanaście kilometrów od stolicy prowincji Utrecht. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nawiązana wtedy współpraca wciąż się rozwija i rokuje, że nie zostanie przerwana nawet w dalszej przyszłości.

Jak wiadomo, w 1989 i 1990r. dziesiątki polskich miast nawiązały kontakty z holenderskimi gminami, jednakże z różnych przyczyn kontakty te wkrótce zamarły. To, że Luboń i Montfoort nadal współpracują wynika przede wszystkim z dwóch głównych powodów - po pierwsze z woli Burmistrzów obu miast, panów:

J.C. de Jonga i Włodzimierza Kacznarka, po drugie - z faktu posiadania podobnych problemów i trudności, które oba miasta pokonały lub muszą jeszcze przezwyciężyć. Są to niewątpliwie podstawy, na których może rozwinąć się wzajemna współpraca.

W listopadzie 1996r. „Wieści Lubońskie” otrzymały do wglądu plik materiałów z niemieckiej Gminy La-

chendorf, która zaoferowała współpracę i przesłała zaproszenie do złożenia wizyty. Oto co wynika z dostarczonych materiałów:

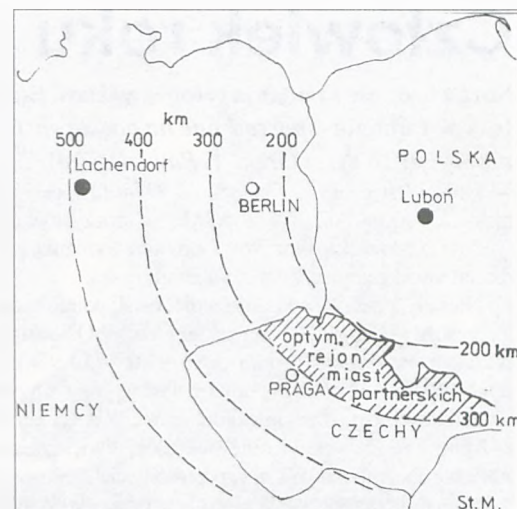
- Gmina Lachendorf razem z gromadami Ahsbeck, Beedenbostel, Hohne i Eldingen (w sumie 17 miejscowości i przysiółków) została założona 1 stycznia 1973r. Leży we wschodniej części powiatu Celle, obejmując w swych granicach obszar 165 km² zamieszkały przez ok. 11000 osób. Powiat Celle wchodzi w skład województwa Lüneburg.

- Znaleźiska z okresu brązu świadczą o bardzo wczesnym zasiedleniu wzdłuż strumienia Aschau, Lachte, Lutter i Wiehe. Naj-

starsze wzmianki w dokumentach sięgają X wieku. Związane są one z darowiznami na rzecz klasztoru św. Michała w Hildesheim. Aż do 1859r. okręg tutejszy był zarządzany przez wójtostwo w Beedenbostel podległe księciu z Celle. Książę Ernst der Bekenner (Wyznawca) założył w połowie XVIw. w Lachendorf papiernię, która i dziś jest znaczącym producentem papieru o wysokiej jakości.

- W Lachendorf znajdują się szkoły stopnia ponadpodstawowego, natomiast szkoły podstawowe mieszczą się w Eldingen, Hohne i Lachendorf.

- Liczne wydarzenia kulturalne oraz znakomite obiekty sportowe stwarzają wysoki komfort dla mieszkańców i turystów. Duży wkład w rozwój tutejszej turystyki ma Związek Turystyczny Lachtetal. Teren Gminy Lachendorf, której część wchodzi w południowy obszar Parku Krajobrazowego „Südheide”, nadaje się szczególnie dla



tych, którzy szukają ciszy i wypoczynku. Wędrowcy i rowerzyści mają do dyspozycji ponad 300 km dróg i ścieżek. Wolne chwile można spędzić na kortach, w ujeżdżalni, przy wędkowaniu, strzelaniu, pływaniu czy korzystaniu ze sprzętu wodnego. Cała okolica jest nastawiona na przyjmowanie gości.

Tyle wynika z dostarczonych materiałów.
cd. na str. 9

Gmina Lachendorf			Luboń
miejscowość	liczba mieszkańców	pow. w km ²	
Ahsbeck	1275	20	liczba ludności 21000 osób
Beedenbostel	985	13	
Eldingen	2134	56	obszar miasta 13 km ²
Hohne	1796	36	
Lachendorf	4852	38	
razem	11042	163	

Likwidowanie energetycznego niedoboru

W Luboniu stale występował niedobór energii elektrycznej. Mieszkańcy odczuwali jego skutki chociażby w postaci zbyt niskiego napięcia w gniazdkach. Brakowało też prądu dla chcących tu inwestować firm. Warunkiem zlikwidowania tego problemu było wybudowanie w mieście Głównego Punktu Zasilania 110/15 kV.

Został on oddany do użytku 19. grudnia ubiegłego roku. Znajduje się niedaleko ulicy Nowiny. Zadbano, by budynek, jego elewacja i otoczenie dobrze się prezentowały. Dlatego jest on jednym z najładniejszych tego typu obiektów Energetyki Poznańskiej S.A. Pracuje głównie dla potrzeb Lubonia i Komornik. Obecnie posiada moc 16 megawatów, co w pełni zaspokaja potrzeby. W przyszłości jest możliwość zwiększenia jej do 32 megawatów. Z GPZ wyprowadzono 5 kabli średniego napięcia do istniejących trzech linii przesyłających prąd o napięciu 15 kV oraz dwóch stacji transformatorowych przy ul. Traugutta i Wojska Polskiego, redukujących go z 15 do 0,4 kV. Stacja przy ul. Traugutta została wykonana od nowa, a starą zlikwidowano.

Wybudowanie GPZ kosztowało Ener-

getykę Poznańską S.A. ok. 50 mld starych zł i było jedną z największych inwestycji realizowanych przez nią w 1996r. Wstępne prace rozpoczęto jeszcze w 1994r. Przed powstaniem tego punktu Luboń był zaopatrywany w energię elektryczną od strony Czapur przez Wartę oraz Dębiny. Te dwa źródła można wykorzystywać nadal w sytuacjach awaryjnych.



Przypomnijmy, iż przed laty planowano wybudowanie GPZ pomiędzy ulicami Ogrodową i Dworcową. Miał służyć nie tyle mieszkańcom, co zasilac stację energetyczną PKP, Zakłady Chemiczne i Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Ziarniacza-

nego. Jednak trudności z wykupem gruntu, a także brak zainteresowania ze strony zakładów w partycypacji w kosztach budowy GPZ-u wpłynęły na zmianę jego lokalizacji. Umiejscowienie tej inwestycji w pobliżu ulicy Nowiny stało się bardziej dogodne od pierwotnie zamierzanego. Początkowo chciano zabudowie punktu dać

tymczasowy charakter, ale w końcu zdecydowano, że będzie stała. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż samo powstanie Głównego Punktu Zasilania w Luboniu nie oznacza, że od razu wszyscy mieszkańcy przestaną narze-

kać na zbyt niskie napięcie. Należy zatem, w stosunku do potrzeb, wyprowadzić z GPZ moc elektryczną, budując dodatkowe linie średniego napięcia oraz stacje transformatorowe 15/0,4 kV, a także sieci niskiego napięcia. Ale żeby wykonać te przedsięwzięcia, konieczne jest już bezpośrednio finansowe zaangażowanie ze strony samych mieszkańców, władz samorządowych Lubonia i inwestujących tu firm.

Grażyna Wolwicz - koordynator ds. rozwoju z Zakładu Poznań - Centrum Energetyki Poznańskiej S.A. podkreśla, iż EP S.A. ma ograniczone możliwości finansowe i przedsięwzięcia związane z dostarczeniem prądu bezpośrednio do odbiorców opłaca najwyżej na poziomie 50%.

Skoro poruszamy kwestię zaopatrzenia Lubonia w energię elektryczną, dodajmy jeszcze, iż budowa stacji transformatorowej na ulicy Rutkowskiego, trwająca już od 4 lat, dobiega końca. Przewiduje się, iż do zakończenia I kwartału br. stacja powinna zostać oddana do użytku. Przyczyną tak długiego okresu budowy było załatwianie spraw gruntowych.

Robert Wrzesiński

W styczniu ubiegłego roku zapowiadał Pan otwarcie hospicjum w Luboniu przy ulicy Źródlanej, gdzie mieli znaleźć pomoc i opiekę ludzie nieuleczalnie chorzy. Czy jest szansa, że nastąpi to w bieżącym roku?

Mam nadzieję, że tak. Stowarzyszenie im. Praksedy Lemańskiej zapowiada otwarcie na wiosnę. Ja osobiście wierzę w entuzjazm i inicjatywę dr Popowa, znanego z pasji społecznikowskiej.

III. SAMORZĄD I SAMORZĄDNOŚĆ.

Nasi czytelnicy skarżą się na brak kontaktów z radnymi. Często zdarza się, że wyborcy nie znają swojego radnego. Czy taka rozmowa jak nasza nie powinna odbywać się częściej, w szerokim gronie, by mieszkańcy mogli bezpośrednio od radnych uzyskać odpowiedzi na pytania i pomoc w rozwiązywaniu problemów?

Jako przewodniczący pełnię dyżury w każdy poniedziałek. Prócz mnie dyżuruje zawsze 2 radnych (w budynku urzędu miasta - przyp. red.). Frekwencja jest słaba. Są dni, że nie przychodzi nikt z mieszkańców. Czasem są sprawy bardzo trudne, które staramy się jakoś załatwić czy ukierunkować.

W ubiegłym roku organizowano spotkania z radnymi, niestety - nie udawały się. Osobiście chciałbym przeprowadzić duże zebranie z udziałem burmistrza i za naszym pośrednictwem już teraz zapraszam na nie wszystkich mieszkańców.

Czy nie jest tak, że radni zaktywizują się dopiero przed wyborami i wtedy zaczną zabiegać o swój elektorat?

Tak też bywa. Jednak sami mieszkańcy powinni zmuszać swojego radnego do pracy, przecież on ich reprezentuje i ma przemawiać w ich imieniu.

Demokracji trzeba się uczyć. Spotkania z radnymi są niezbędne. To radni powinni je inicjować.

Z reguły mieszkańcy są mało zainteresowani i zaangażowani w demokratyczne przemiany. Ubolewam nad tym. Ludzie interesują się głównie tym, co dotyczy ich samych, ewentualnie ich posesji czy ulicy. Sprawy miasta - jako całości - budzą małe zainteresowanie, jednak rzeczywistość, trzeba rozmawiać ze społeczeństwem częściej, niż się to robi. Być może właśnie „Wieści Lubońskie” mogą zdopingować obie strony do większej aktywności. Nic nie stoi na przeszkodzie, by obywatele przychodzili na obrady czy brali udział w pracach komisji.

Dobrze byłoby też, by przewodniczący komisji - np. za naszym pośrednictwem - informowali mieszkańców o tym, co robią.

Mieszkańcy często czują się rozczarowani. W czasie kampanii wyborczej wiele im obiecano. Obietnice pozostały bez pokrycia - czy to nie szkodzi demokracji?

Tak właściwie program dla naszego miasta jest jeden. Od lat wiadomo, czego miastu brakuje. Istnieje tylko problem wyboru i preferencji inwestycji. Radny, który obiecuje wiele, powinien udowodnić pokrycie dla swoich obietnic, natomiast prawem wyborców jest egzekwowanie ich spełnienia. Trzeba to robić. We własnym interesie.

W imieniu wszystkich mieszkańców dziękujemy Panu za rozmowę i życzymy pomyślnej realizacji planów Rady Miejskiej w 1997r.

rozmawiali: Izabella Szczepaniak i Hanna Siatka.
Oczekujemy na dalsze sygnały o istniejących w mieście problemach. Postaramy się w imieniu Państwa zadawać je kompetentnym osobom.

Człowiek roku

Sprawozdanie z nadania tytułów w Ośrodku Kultury w Luboniu (sporządzone na podstawie nagrania, cytaty za dyrektorem T. Pawłowskim).

Dnia 17 stycznia 1997r. w Lubońskim Ośrodku Kultury przy ulicy Armii Poznań 51a, odbyła się uroczystość nadania tytułów „Człowieka roku '96” 7 osobom wyróżniającym się działalnością charytatywną i społecznikowską.

Niestety, mieszkańcy Lubonia nie zostali poinformowani o tej prestiżowej imprezie w miejskim przeciwie Ośrodku Kultury. Jedyną informację (w dniu imprezy - tj. 17.01.97r.) zamieścili „Więści Lubońskie”, dowiedziawszy się o otrzymaniu przez radnych zaproszeń na tę uroczystość. W dużej sali Ośrodka Kultury znalazło się więc niewiele osób, w większości związanych z uhonorowanymi, oraz przedstawiciele telewizji i prasy spoza Lubonia specjalnie zaproszeni przez dyrekcję Ośrodka. („Więści Lubońskie” takiego zaproszenia nie otrzymały!)

Wielka to szkoda, że ludzie nietuzinkowi, wielkiego serca, zostali pozbawieni nagrody, na którą zasłużyli - społecznego aplauzu, a społeczeństwo naszego miasta straciło okazję bezpośredniego poznania wspaniałych osobowości... Bo sam tytuł i statuetka, wręczona w wąskim gronie, to naprawdę zbyt mało, wzięwszy pod uwagę zasługi „Ludzi roku '96”, zaprezentowane przez dyr. Tomasza Pawłowskiego w czasie uroczystości. Aby zrekomensować wszystkim kandydatom ten



niewątpliwym niedostatek społecznego uznania, publikujemy sprawozdanie z uroczystości nadania tytułów, wraz ze szczegółowymi charakterystykami laureatów, cytowanymi za dyr. T. Pawłowskim.

Uroczystość zapowiadana w zaproszeniach na godz. 18.00 rozpoczęła się z półgodzinnym opóźnieniem. W tym czasie gości zabawiał dwuosobowy zespół muzyczny oraz stypendystka Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej - Joasia Wicenciak (skrzypaczka)

Całość imprezy prowadził osobiście dyr. Ośrodka Kultury mgr Tomasz Sas - Pawłowski.

Na wstępie dokonał prezentacji Kapituły tytułu „Człowieka roku”, w skład której wchodził:

1. przewodniczący - dyrektor Instytutu Kulturoznawstwa UAM dr Jan Grad (z Poznania)
2. zastępca przewodniczącego - dr Krystyna Łybacka, posłanka SLD (z Poznania)
3. drugi zastępca przewodniczącego - dyrektor Robert Kamiński z PTV-3 (z Poznania)
4. członek generalny - redaktor Andrzej Piechocki, „Głos Wielkopolski” (z Poznania)
5. członek generalny - ks Józef Przekop (z Puszczykowa)
6. członek Marian Szymański radny (z Lubonia), przedstawiciel Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej (nieobecny).

Następnie dyr. T. Pawłowski przystąpił do przedstawienia sylwetek laureatów „Spośród dzisiejszych kandydatów, których było 42, wybraliśmy 7...” - powiedział.

A oto zaprezentowane charakterystyki uhonorowanych osób, które cytujemy za dyr. T. Pawłowskim (na podstawie nagrania dokonane w trakcie imprezy).

I. „...Jest proboszczem, kanonikiem, duchownym. Jego praca jest znana szeroko poza obszarem naszego miasta. Między innymi inicjator powstania „Taniej Jadłodzielni”, inicjator powstania boisk sportowych. Swoją posługę duszpasterską jak to powiedział w jednym z wywiadów prasowych, traktuje tak i chciałby czerpać ze wzoru Jana Pawła II - ks. Stefan Patryjas.”

Nagrodę wręczała pani poseł Krystyna Łybacka, w imieniu nieobecnego laureata odebrał ją ks. Józef Przekop.

II. „...Laureatki ogólnopolskich nagród dziennikarskich, w zeszłym roku laureatki pierwszej nagrody dziennikarskiej na najbardziej prestiżowym konkursie dziennikarzy i reporterów,

w tym roku laureatki drugiej nagrody za reportaż o „Poznańskim Czerwcu”. To, co różni nasze dzisiejsze laureatki od innych dziennikarzy, to przede wszystkim olbrzymia etyka zawodowa, humanizm i serce, które niosą drugiemu człowiekowi. Niezależnie od profesjonalizmu i warsztatowości, którą mieliśmy okazję doświadczyć, bo robiły one reportaż o festiwalu dzieci i młodzieży niepełnosprawnej... Charakteryzują się tym, iż pomagają swoim bohaterom... Z racji tego, iż zajmują się właśnie problematyką społeczną, zasługują na najwyższy autorytet i najwyższe uznanie. Moim zdaniem i zdaniem kapituły, to perelki świata dziennikarskiego - Wanda Wasilewska i Maria Blimel - „Radio Merkury...” (Poznań)

Nagrodę wręczał dyrektor Robert Kamiński.

III. „...Nasz kolejny laureat zajmuje się produkcją autobusów, a prócz tego... jak mało kto potrafi spojrzeć na drugiego człowieka. Znane są jego inicjatywy, jeżeli chodzi o narkomanów, szczególnie narkomanów poznańskich. Znane są jego inicjatywy, jeżeli chodzi o dzieci niepełnosprawne.

Szanowni Państwo, człowiek który prócz tego, że prowadzi jedną z najlepszych firm na świecie, która zajmuje się produkcją autobusów, potrafi w bogactwie, w przepychu, w którym żyje, dostrzec drugiego człowieka, to bardzo rzadkie... - Krzysztof Olszewski...” (Poznań)

Nagrodę wręczał dr Jan Grad.

IV. „...Mógłby służyć za wzór człowieka, którego etyka idzie w parze z profesjonalizmem zawodowym. Członek fundacji polsko - niemieckiej, zajmującej się pomocą dla niepełnosprawnych. działacz społeczny, a przede wszystkim człowiek, którego nazwisko jest najlepszą marką dla tego, co robi. Znany powszechnie w środowiskach osób niepełnosprawnych - cóż tu dużo mówić - Dominik Ludwiczak...”

Nagrodę wręczał redaktor Andrzej Piechocki.

V. „...Człowiek, dla którego pomoc jest zawodem. Pasją i życiem kolejnej laureatki jest pomoc drugiemu człowiekowi, tak się złożyło, że zajmuje się tym zawodowo... przede wszystkim czuje się pracownikiem

socjalnym... Myślę, że największym jej atutem jest to, że w zasadzie pracuje 24 godziny na dobę... - Lidia Wrocińska - Sławska... (Wojewódzki Ośrodek Pomocy Społecznej Poznań)

Nagrodę wręczała pani poseł Krystyna Łybacka.

Przedstawienie laureatki 6 wyróżnienia zostało poprzedzone przez dyr. T. Pawłowskiego specjalnym wstępem: „...Od zeszłego roku przyznajemy nagrodę w kategorii działacza społeczności lokalnej. To specyficzna kategoria związana z miejscem, m.in. olbrzymiego zanieczyszczenia i innych, jest miejscem, gdzie bardzo dużo jest chorych terminowo, z nowotworami, i niepełnosprawnych. Dlatego postanowiliśmy wręczać tytuł działacza społeczności lokalnej - właśnie dla takiej osoby, związanej bezpośrednio z tym miastem. Była naprawdę burza mózgów i wielka kłótnia wśród Kapituły, dlatego, że kandydatów było wielu... Staraliśmy się wybrać możliwie jak najlepszą osobę... Myślę o prezesce Kola Gospodyń Wiejskich w Luboniu... szalenie poczciwej, takiej cudownej osobie, wszystkim znanej, dobroduszej, zawsze służącej pomocą... Z jej inicjatywy klub wyjeżdża na rozmaite wycieczki. Byli we Włoszech, w tym roku jada do Hiszpanii, byli we Francji... Każdy, przynajmniej w Luboniu, wie o kogo chodzi - prezes Sabina Prac.

Nagrodę wręczał radny luboński, kapitan Zbigniew Olszewski (spoza Kapituły)

Laureaci otrzymali pamiątkowe statuetki i czerwone róże. Wszyscy byli bardzo wzruszeni, a niektórzy nawet zaskoczeni (tak jak pani Sławska, która dziękując powiedziała, że o wyróżnieniu poinformowano ją w dniu uroczystości).

Na zakończenie imprezy wręczono jeszcze stypendium Stowarzyszenia im. Praksedy Lemańskiej Joasi Wicenciak, uczniom szkoły muzycznej z Poznania z uzasadnie-

Kpina czy żart?

Ani kpina, ani żart, tylko wybór „Człowieka roku”, a właściwie uroczystość związana z wręczeniem wyróżnień, która odbyła się 17.01.97r. o godz. 18.00 w Ośrodku Kultury „Pod kominem”.

W styczniowym numerze „WL” przeczytałam informację o mającej się odbyć cyklicznej już imprezie pod hasłem „Człowiek Roku”. Zdziwienie moje było tym większe, iż do tej pory wydarzenie zdawać by się mogło ważne nie było w ogóle nagłośnione. Bo i po co? Wygląda na to, że organizatorzy we własnym zakresie zadbali o wszystko.

Wiedzioną ciekawością postanowiłam wybrać się na bądź co bądź uroczystość. A jakże! Była telewizja, było radio. Było wszystko poza mieszkańcami. I bardzo dobrze! Zaoszczędzili sobie państwo czasu. Nie wiem, w myśl jakich zasad przeprowadzono nabór kandydatów... ale „konja z rżędem” dla tego mieszkańca (nie związanego z Ośrodkiem Kultury), który znał szczegóły dotyczące tej imprezy. Odnoszę wrażenie, że organizatorom nie zależało zupełnie na obecności mieszkańców. Tegoroczna impreza odbyła się bowiem wzorem lat ubiegłych w bardzo wąskim gronie działaczy. Nie chciałabym zbyt moralizować, ale nie sposób pominąć faktu, iż cała uroczystość odbyła się z niespełna 30 minutowym opóźnieniem, czyli prawie tyle ile trwała. Organizatorzy jednak chyba w ogóle tego nie zauważyli, nie słyszalam słowa „przepraszam”. A może zbyt wiele wymagam?

Wracając do sedna sprawy. Chciałabym być dobrze przez wszystkich zrozumiana. Nie kwestionuję wyróżnienia tych właśnie laureatów, lecz sposób w jaki się to odbywa. Zgodnie z regulaminem jakiego doszukałam się w „WL” nr 10/94, w Ośrodku Kultury oraz w Urzędzie Miasta powinny znajdować się punkty zbierania nazwisk kandydatów. Okazuje się jednak, że w tym roku organizatorzy nie zadbali o zorganizowanie takiego miejsca w Urzędzie. Pozwól sobie to pozostawić do oceny państwa.

Coraz częściej wymaga się od społeczeństwa większego zaangażowania, ale jak tu być aktywnym, kiedy wszystko dzieje się poza nami? Mam nadzieję, że doczekamy się w przyszłości plebiscytu „Człowieka Roku”, o którym współdecydować będą mieszkańcy. I nikt nie postawi nas przed faktem dokonany. Dobrze byłoby, gdyby ktoś kompetentny, a przede wszystkim odpowiedzialny wyjaśnił moje wątpliwości. Jeśli nie jest to plebiscyt, w którym my, mieszkańcy, możemy zająć swoje stanowisko, trudno. Ale należy to w końcu oficjalnie i jednoznacznie powiedzieć. Wystarczy trochę odwagi.

Szary Człowiek '96

niem...Stowarzyszenie kulturalne im. Praksedy Lemańskiej, które zajmuje się chorymi na choroby nowotworowe, postanowiło, iż dodatkowym elementem będzie wręczenie corocznego stypendium dla młodych talentów...”

I to wszystko, co usłyszeliśmy w czasie trwania uroczystości pt. „Człowiek roku '96” w Lubońskim Ośrodku Kultury.

Wydaje nam się, że to zbyt mało, wzięwszy pod uwagę rangę przyznawanych wyróżnień i zasługi uhonorowanych osób.

Ludzie działający społecznie, w celach charytatywnych, nie oczekują oklasków, jeśli jednak wyróżnia się ich tytułem „Człowiek roku”, świadczącym o powszechnym uznaniu - to należy to robić z pełną galą i przy pełnej sali! I nie można tego tłumaczyć brakiem funduszy, wystarczy plakatami poinformować społeczeństwo o uroczystości - tego wymaga dobry obyczaj i szacunek dla laureatów.

Izabella Szczepaniak



Jedna z laureatek tytułu "Człowiek Roku 1996" p. Lidia Wrocińska-Sławska

Noworoczne a cappella

24 stycznia w sali Zakładów Chemicznych odbył się Koncert Noworoczny zorganizowany przez władze Lubonia dla osób, których działalność służy miastu.

Obecni byli radni, przedstawiciele instytucji, stowarzyszeń i firm lubońskich.

Funkcję gospodarzy wieczoru pełnili burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek oraz przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Szafranski.

Uroczystość rozpoczęła się od nagrodzenia dwóch uczniów Szkoły Podstawowej nr4 w Luboniu - Ma-

cieja Lipiaka i Jakuba Dolaty za odwagę i bohaterski czyn. Chłopcy ci (o czym pisaliśmy w styczniowym numerze „WL”), narażając życie, uratowali dwóch topiących się młodych ludzi. Zdarzenie miało miejsce w przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia na terenie tzw. „Kocich Dołów”.

Drugą część wieczoru wypełnił koncert znanego nie tylko w Polsce AFFABRE CONCINUI, zespołu, który w 1983r. założyli wychowankowie dwóch znanych poznańskich chórów chłopięco-męskich S. Stuligróza i J. Kurczewskiego.



foto: Tomasz Linkiewicz

Nagrody dla bohaterów

Zespół
AFFABRE
CONCINUI

Goście wysłuchali kilkunastu utworów a cappella z bogatego repertuaru śpiewającego sekstetu, który obejmuje muzykę od renesansu po współczesność.

Po koncercie burmistrz podsumował najważniejsze dokonania minionego roku, po czym wzniesiono toast za pomyślność działań zmie-

rzających do rozwoju naszego miasta. Zaproszeni mieli okazję porozmawiać o swoich planach na rok bieżący.

Było to już drugie spotkanie noworoczne, świadczące o uznaniu miasta dla ludzi działających na rzecz swojego środowiska.

H.S.



foto: Tomasz Linkiewicz

Koszmar z ulicy Owsianej

cd. ze str. 1

- W ubiegłym roku, jesienią, moja córka zachorowała - mówi jedna z mieszkank. Wezwaliśmy do niej pogotowie. Przyjechali, zatrzymali się na rogu ulicy, przy Kwiatowej, bo nie mogą naruszać zakazu wjazdu. Na szczęście ul. Owsiana jest krótka, można dojść pieszo. Gorzej, jeśli trzeba będzie zabrać chorego!

Wieczorem wcale nie można jej znaleźć, bo nie ma tablicy z nazwą, już wiele razy karetka błędziła! - mówi inni.

Prawdziwy koszmar zaczął się jednak dla mieszkańców ul. Owsianej dopiero wtedy, kiedy przy samym jej końcu, już za granicą Lubonia - w Wirach - pewien biznesmen rozpoczął budowę swojej siedziby (1995r.). Owsiana okazała się być najlepszym dojazdem do przyszłej rezydencji, a ponieważ jest prywatna, wobec tego biznesmen postanowił kupić ją sobie na własność.

Zdumieni mieszkańcy dowiedzieli się więc, że już teraz powinni szukać sobie innych sposobów wychodzenia z własnych posesji, bo dla nich Owsiana zostanie zamknięta!

Kiedy? To tylko kwestia czasu!

W spokojnym dotąd zakątku Lubonia zagroził strach! Czy to możliwe? Czy Urząd Miasta na to pozwoli?

Koszmarna perspektywa spędza mieszkańcom Owsianej sen z powiek. Przygotowali petycję do Urzędu. Czy to pomoże? - pytają. Bo przecież prywatnemu właścicielowi jest dokładnie obojętne, kto mu zapłaci: miasto czy może ktoś inny!

Co się stanie z Owsianą? Którędy będą chodzić mieszkańcy? To już zupełnie inna bajka!

Najgorsze jest to, że problemy nie uregulowanych własności dróg pojawiły się tak ostro dopiero w ostatnim czasie i to szczególnie na terenach dawnego Lasku. Mieszkańcy, którzy w dobrej wierze nabyli tam działki budowlane, nie mogą ponosić konsekwencji za ten stan rzeczy. Trzeba im pomóc!

Izabella Szczepaniak

Opracowano na podstawie rozmowy z mieszkańcami ul. Owsianej

Przed wyborem partnera

cd. ze str. 7

Już z powyższego opisu widać, że Gmina Lachendorf i miasto Luboń bardzo się od siebie różnią. Gmina niemiecka o stosunkowo słabym zasiedleniu (67 osób na km2) nastawiona jest na rozwój turystyki. Natomiast Luboń silnie zagęszczony (1615 osób na km2), z rozwiniętym przemysłem chemicznym i ziemniaczanym, stanowiący w dodatku peryferie Poznania, ma zupełnie inne problemy do rozwiązania. Wyjąwszy turystykę, idee „partnerstwa” nie będą tu miały większego pola do działania. Ale i w dziedzinie turystyki będą istniały znaczne trudności. Mieszkańcy naszego miasta mając do wyboru wyjazd do Lachendorf (odległość ok. 500 km) albo do innego bliższego ośrodka w Polsce czy za granicą, wybierze tę drugą możliwość. Tym bardziej, że dotychczasowy luboński ośrodek w Łęczczkach (sprzedany?, przekazany? przez miasto spółce polsko - niemieckiej) będzie w

O papieżach i antypapieżach

W dniu 23 stycznia br., w salce Domu Parafialnego przy Kościele Św. Jana Bosko, odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Kazimierzem Dopieralą, autorem cennej publikacji historycznej pt. „Księga papieży”.

Autor jest kierownikiem Zakładu Historii XIX i początku XX wieku w Instytucie Historii WSP w Bydgoszczy oraz pracownikiem Zakładu Badań Narodowościowych PAN w Poznaniu (Badacz dawnych stosunków polsko-tureckich, emigracji polskiej w Turcji, Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii, autor licznych artykułów naukowych i pięciu książek. Obecnie pod jego redakcją powstaje „Encyklopedia emigracji polskiej i Polonii”).

Spotkanie odbyło się w miłej i swobodnej atmosferze, co było wynikiem zarówno wstępu wygłoszonego przez organizatora spotkania - inż. Lechosława Kędrę; osobowości gościa, jak i samych słuchaczy, wśród których znalazło się wielu jego dawnych przyjaciół.

Wszystkich interesowała ostatnia publikacja wydana przez Pallottinum w 1996r. pt. „Księga papieży”, nad którą autor pracował ponad 10 lat. W bardzo przystępny sposób dowiedzieliśmy się o dziejach papieństwa, wyborach papieży, państwie kościelnym i innych bardzo ciekawych sprawach. Sam temat jest jednak tak obszerny, że w ciągu dwugodzinnego spotkania mogliśmy się z nim zapoznać jedynie w wielkim skrócie. Ta ponad 500 stronicowa

księga zawiera ogromną wiedzę o każdym papieżu i antypapieżu, uwzględniając ówczesne tło historyczne. Jest to zarazem przekrój przez 2000 lat dziejów Europy.

Książka nie jest tania, ale każdy, kto interesuje się historią, zechce ją mieć dla siebie.

Stanisław Malepszak

Autor -Kazimierz Dopierala podpisuje swoje książki czytelnikom

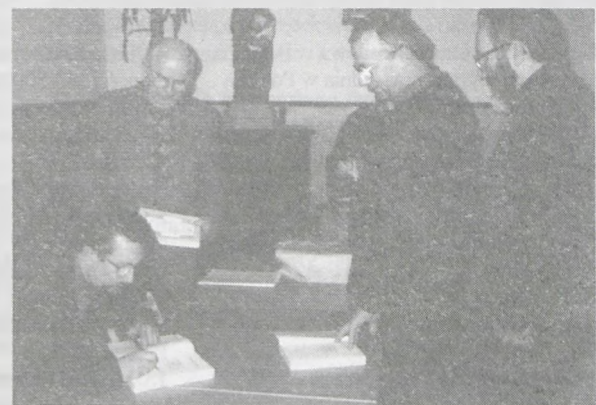


foto: Władysław Cybulski

Nagroda dla „Benasa” Mateckiego

Pod koniec roku 1996, we Wrocławiu, Kapituła Nagrody Artura - najwyższej symbolicznej premii artystycznej Robotniczych Stowarzyszeń Twórców Kultury, uhonorowała statuetką Artura pana Benona Mateckiego.

Lubońskiego poetę wyróżniono za wieloletnią działalność estradową, teatr uliczny i pełne pasji oddanie oraz godne podziwu rezultaty.

Gratulujemy i życzymy „Benasowi” z „Kocich Dołów” dalszych lat rozwoju tej pasji, która rozwesela ludzi.

R.H.

roku nowych właścicieli tak samo atrakcyjny.

Czytając przysłane materiały przyznaję szczerze, że nie widzę perspektyw szerszej współpracy dla naszego miasta z gminą wiejską. Ale o tym zadecydują nasze władze po złożeniu stosownej wizyty. Na kanwie tej problematyki nasuwają mi się za to następujące refleksje.

Polska graniczy na południu z Republiką Czeską. Może tak nawiązaliśmy kontakty z pobratymczym narodem czeskim? My, Polacy możemy wiele nauczyć się od tego niewielkiego, lecz bardzo dzielnego narodu. Byli znacznie dłużej od nas pod zaborami. W tym czasie czeska szlachta i mieszczaństwo całkowicie zniemczyła się. Odrodzenie narodu czeskiego w XIX wieku rozpoczęło się od warstwy chłopskiej, która przechowała skarbnicę kultury i mowy czeskiej. To był prawdziwy cud w środku Europy dokonany w sposób pokojowy.

Istnieje dziś między nami a nimi pewne niedomówienie czy niezrozumienie. Czesi mają

żal o zabranie Zaolzia w 1938r., my natomiast o Orawę (zabór w 1939r.). To nieporozumienie było i jest wykorzystywane przez naszych wielkich sąsiadów - najpierw przez Moskwę pod parawanem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, obecnie jak to wynika z twardej warunków stawianych Polsce i Czechom także przez urzędników Unii Europejskiej.

Nie sposób w krótkim artykule wymienić to, co nas powinno łączyć z Czechami, jakie dziedziny wymiany gospodarczej, naukowej, kulturalnej czy stosunków z Niemcami powinny być szerzej rozwijane. Sami Czesi też nie mają wobec Polski sprecyzowanych planów i oczekują, by z inicjatywą wystąpili Polacy. Współpraca należy zarówno do polskiej jak i czeskiej racji stanu. Zbliżona mentalność Czechów i Wielkopolan byłaby tu niewątpliwie ułatwieniem.

Tyle moich refleksji na temat polityki Lubonia w dziedzinie „partnerstwa miast”.

Stanisław Malepszak

Lekarz rodzinny w Luboniu

Od początku grudnia działa w Luboniu Przychodnia Lekarza Rodzinnego. W związku z tym, iż jest to pierwsza placówka tego typu w naszym mieście, tym większe budzi zainteresowanie.

Otóż podstawowe zasady funkcjonowania Przychodni Lekarza Rodzinnego są podobne do tych, które obowiązywały dotychczas w lubońskich ośrodkach zdrowia. Leczenie jest **bezpłatne**, podlegają mu wszyscy pacjenci, którzy są ubezpieczeni. Nie zmienia się również rejonizacja. Jest jednak dodatkowa ewentualność. W związku z możliwością wolnego wy-

Pacjenci, którzy zdecydują się na opiekę lekarza rodzinnego, w dalszym ciągu będą mogli korzystać z usług pogotowia ratunkowego. Jednak w dużym stopniu zmniejszy się zakres jego działania. Pogotowie bowiem będzie interweniować tylko w nagłych wypadkach w miejscach publicznych oraz w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia życia. Pomocy osobom, które zachorują w domu, udzielać będzie przez **całą dobę** lekarz rodzinny. Jeśli np. istnieje podejrzenie zawału, wzywać będziemy jak zwykle pogotowie ratunkowe, które w razie potrzeby przetransportuje chorego do szpitala. Natomiast do zachorowań nagłych, lecz bez bezpośredniego zagrożenia życia, przyjeżdżać będzie lekarz z poradni rodzinnej. Dyżurując przez całą noc, zapewni nam fachową pomoc medyczną, a co ważniejsze, nie wyłącznie doraźną. Dys-

nieodpłatnie korzystać z diagnostyki w przychodni przy ul. Opolskiej (badania laboratoryjne, Rtg oraz porady w gabinetach: chirurgicznym i okulistycznym) oraz w Szpitalu im. H. Cegielskiego w Poznaniu (USG i gastroskopia).

Wszystkie zabiegi pielęgniarские w PLR wykonywane są nieodpłatnie. Również wystawianie recept i odpłatność za leki nie ulega zmianom.

Poniżej podajemy godziny przyjęć i dyżurów w Przychodni Lekarza Rodzinnego.

Poradnia dziecięca przy ul. Cyryla Ratajskiego, tel. 13-00-13 :
pon.-piąt. - od godz. 8.00-18.00, od 18.00-8.00 - dyżur nocny
sob. - od godz. 8.00-12.00 od 12.00-8.00 - dyżur nocny (tel. dyżurny 13-00-13)

Poradnia dla dorosłych przy ul. Okrzei 65, tel. 13-03-62 :
pon.-piąt. od godz. 8.00-18.00, w pozostałych dniach korzystamy z dyżurów lekarza rodzinnego.

Dyżury nocne dla dzieci i dorosłych pełnione są w poradni dziecięcej (tel. dyżurny 13-00-13)

Już niedługo obie poradnie mieścić się będą w budynku obecnej podstacji pogotowia na ul. Pułaskiego. Natomiast pogotowie zostanie przeniesione na ul. Okrzei 65.

Prawdopodobnie od 1 marca, ze względu na remont i adaptację, cała przychodnia mieścić się będzie czasowo przy ul. Cyryla Ratajskiego.

Ponieważ nie wszyscy lekarze dyżurujący są mieszkańcami Lubonia, bardzo pomocne byłoby zadbanie o dobrze oświetlone numery naszych domów, gdyż w nocy trudno jest czasem trafić pod właściwy adres. Będzie to tylko z korzyścią dla nas. W związku z tym, iż w nocy dyżur pełni tylko jeden lekarz i może go w danej chwili nie być na miejscu, przez całą noc czynna jest automatyczna sekretarka, na którą należy nagrać zgłoszenie. Starajmy się również nie nadużywać dyżurów nocnych bez konkretnej przyczyny. Zdarzało się już tak, że pacjent z katarem zjawiał się w środku nocy, bo nie mógł zasnąć. Jeśli więc nie ma ważnej potrzeby, poczekajmy do rana, a nocne dyżury zostawmy dla naprawdę chorych i potrzebujących pomocy.

Miejmy nadzieję, że system sprawdzi się. Potrzeba na to jednak trochę czasu. Jest to przecież nowe doświadczenie nie tylko dla nas - pacjentów, ale również dla personelu Przychodni Lekarza Rodzinnego. W oczekiwaniu na rezultaty tego przedsięwzięcia życzymy sobie pomimo wszystko cennego zdrowia, a pracownikom przychodni realizacji wytyczonych celów, by ich działanie zmierzające do poprawy stanu służb medycznych osiągnęły zamierzony efekt.

Regina Górnaczyk

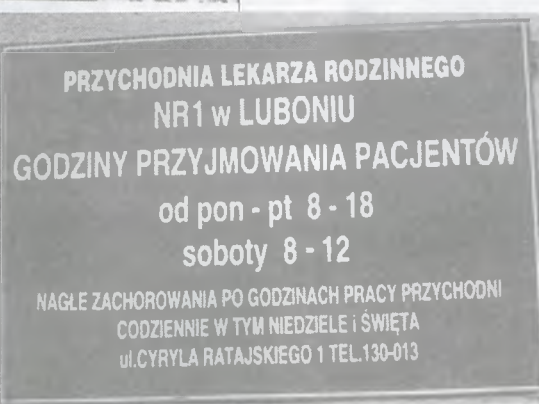


Budynek poradni rodzinnej przy ul. Okrzei

boru lekarza, także pacjenci z innego rejonu mogą skorzystać z leczenia w PLR. Konieczne jest tylko przeniesienie kartoteki z poprzedniej placówki.

Istotą funkcjonowania lekarza rodzinnego jest to, iż sprawuje on opiekę nad całą rodziną. A więc leczył będzie zarówno dzieci jak i dorosłych. Oczywiście nie ma tu jakiegokolwiek przymusu, ale myślę, że tylko wtedy spełniony będzie cel, jakim jest sprostanie nowej przychodni. Poza tym na pewno trafniej ustalić prawidłową diagnozę, znając środowisko w jakim na co dzień żyje pacjent, czy też podłoże genetyczne jego choroby.

Również osoby będące przejazdem czy w odwiedzinach u rodziny, w razie potrzeby będą mogły skorzystać z pomocy. Wynika to choćby z etyki lekarskiej.



Dr. Sebastian Linkiewicz

ponuje on takim samym wyposażeniem, jakie posiada lekarz z pogotowia. A więc obowiązuje pełna kompetencja.

Korzystanie z przychodni specjalistycznych do poziomu ZOZ-u jest w dalszym ciągu nieodpłatne i funkcjonuje w takim zakresie jak dotąd. Różnica polega tylko na tym, że nie leczymy się sami u różnych specjalistów, lecz pod ścisłą kontrolą lekarza rodzinnego. Dopiero on w sprawach wątpliwych i trudnych zalecał będzie konsultacje u specjalisty, czuwając ciągle nad leczeniem kompleksowym. Nadal więc będziemy

Szlachetne zdrowie.

cd. ze str. 3

2. Umieralność okolo porodowa w Poznaniu wzrasta i jest wyższa niż średnia w Polsce.

3. Choroby zakaźne

W ostatnich dwóch latach o 50% wzrosła liczba dzieci chorujących na biegunkę, o 100% na różyczkę, o 450% na płonicę i 600% na zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

4. Palenie tytoniu - mężczyźni 50%, kobiety 25% populacji

5. Narkotyki:

- narkomani zarejestrowani - 1258 osób w 1995r.

- narkomani okazyjni - ok. 5500 osób w 1995r.

6. Bezrobocie - 13,6 tys. osób (1994r.), co stanowi 4,8% (stopa bezrobocia)

7. Dochody miesięczne na jedną osobę w gospodarstwach domowych w 1995r.

domowe ogółem	287 zł
pracowników	290 zł
emerytów i rencistów	311 zł
pracujących na własny rachunek	377 zł

8. Przystępczość wśród nieletnich stale rośnie. W ostatnich dwóch latach wskaźnik nieletnich w ogólnej liczbie przestępstw wzrósł z 19 na 27% i to w kategoriach takich, jak uszkodzenie ciała, kradzież rozbójcza i rozbój.

Wskaźnik ten wzrosł z uwagi na spodziewaną migrację do Poznania z zewnątrz (niższe bezrobocie w Poznaniu).

9. Liczba bezdomnych - 1877 osób (1995r.), tendencja mocno zwyżkowa

10. Poziom zanieczyszczeń powietrza - zauważalna poprawa w zakresie tlenków węgla i dwutlenku siarki (zmniejszone spalanie węgla), lecz pogorszenie jeśli chodzi o emisję tlenków azotu z 4174 t/rok w 1993r. na 4496 t/rok w 1994r. (zwiększenie liczby samochodów)

11. Woda

Poznań korzysta z ujęcia w Dębinie o wydajności ok. 80000 m³/dobę oraz z ujęcia w Mosinie o wydajności ok. 150000 m³/dobę. Jakość wody dobra.

12. Ścieki

Do Warty wpływa ich ok. 240000 m³/dobę, z tego niecałe 70% jest oczyszczane tylko mechanicznie. W budowie znajduje się Centralna Oczyszczalnia Ścieków o wydajności 200000 m³/dobę, która zostanie oddana do użytku pod koniec roku 2000 kosztem 250 mln PLN

13. Poziom hałasu

Do najgłośniejszych z mierzonych punktów należy Rondo Kopernika /92 dB(A)/, ul. Głogowska, ul. Obornicka, ul. Warszawska i ul. Dąbrowskiego /91 dB(A)/ przy dopuszczalnym wskaźniku 60 w dzień i 50 dB(A) w nocy dla takich ulic. Dla lotniska „Krzyszyn” strefa oddziaływania hałasu o poziomie wyższym od 65 dB(A) obejmuje tereny Marlewa, Świerczewa i Żabikowa. Tu warto dodać, że dopuszczalne wartości natężenia hałasu wg polskiego prawa wynoszą dla podmiejskich osiedli mieszkaniowych (tab. 64 Raportu):

w godz. 6.00 - 22.00	45 dB(A)
w godz. 22.00 - 6.00	35 dB(A)

Maksymalny krótkotrwały poziom dźwięku - 70 dB(A).

Jednak na terenie osiedla Marlewa (a prawdopodobnie także Lubonia, gdyż Raport zajmuje się tylko obszarem Poznania) poziom hałasu w porze nocnej wynosi **92 dB(A)**.

Oto niektóre dane z tego ciekawego Raportu, które w „Więściach Lubońskich” mogły być podane bardzo skrótowo.

Stanisław Malepszak

Hospicjum - ciąg dalszy



Budynek przyszłego hospicjum

Informowaliśmy już na łamach „WI.” o powstającym w Luboniu Hospicjum im. Najświętszej Marii Panny. Na jego siedzibę przeznaczono budynek dawnego żłobka przy ul. Źródlanej 1. Minęło jednak kilka miesięcy i wydaje się jakby sprawa utknęła w martwym punkcie. Poza tym, że od września w budynku hospicjum przez dzień i noc pali się światło, nic więcej się nie dzieje. Jeśli całonocne oświetlenie piętra budynku ma być metodą na zniechęcenie wandalów i złodziei to mało skuteczne. Od kilku bowiem dni budynek strasznie wybita szybą i wydaje się, że nikomu to nie przeszkadza. Poza tym niepokojący jest fakt, że z budynku zniknęła tablica hospicjum. Do dziś, tj. 05.02.br. poza tablicą Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej, które firmuje przedsięwzięcie nie ma żadnej innej. W związku z powyższym będziemy doкладnie śledzić dalsze losy hospicjum i przedstawiać je w kolejnych wydaniach „WI.”. RG

Krótkie opowiadanie o dyskotecie

cd. ze str. 1

Mimo wspólnego ustalenia warunków wynajmu decyzja w sprawie dyskoteki została podjęta dopiero po 6 tygodniach. Zarząd Miasta stosunkiem głosów 3:2 zgodził się na podpisanie umowy z dzierżawcą. Ponieważ sala miała być gotowa już na Sylwestra, M. Jędrzejewski zaczął na gwałt organizować firmy do remontu.

Jednak gdy zjawił się, aby podpisać umowę, okazało się, że „wszystko uleciało” - do Urzędu wpłynął protest przeciw dyskotecie opatrzony 41 podpisami mieszkańców Lubonia (z adresami).

Protest mieszkańców Lubonia z 6 listopada 1996r.

„Wyrażamy stanowczy protest przeciwko odbywaniu się dyskotek w naszym Ośrodku Kultury oraz zażywania tam alkoholu. Jest to miejsce, w którym wisi krzyż (...), Jest to jedyne miejsce, w którym nie ma alkoholu. Jesteśmy mieszkańcami całego Lubonia i wiemy, jak wygląda powrót z dyskotek, bójki, pijana młodzież (...). Niepotrzebne nam jest jeszcze jedno takie miejsce (...) Wspólnota AA jest oburzona niszczeniem jej pracy w miejscu spotkań, gdzie ratuje się ludzkie życie i przywraca ojców rodzinie (...). Użyjemy wszelkich dostępnych środków, aby nie było w naszym Ośrodku Kultury zabaw, które mogą się skończyć tragicznie.”

Kim są autorzy protestu?

Namawiany dwukrotnie do rozmowy nt. protestu przeciw dyskotecie dyr. Ośrodka Kultury odmówił skomentowania tekstu przytoczonego powyżej we fragmentach. Podczas pierwszego spotkania T. Pawłowski tłumaczył się awarią rury w budynku przy ul. Armii Poznań i brakiem czasu dla dziennikarki naszego miesięcznika, równocześnie umawiając się na kawę za kilka dni. W wyznaczonym terminie, również zaskoczony jak wcześniej wizytą dyrektora, na pytania „Więści Lubońskich” udzielił kilku wymijających odpowiedzi, bardzo spiesząc się na jakieś umówione spotkanie. Z rozmowy tej niestety nie wynikało, kto i dlaczego zainicjował tak dramatyczny protest przeciw dyskotecie.

Głosy mieszkańców Lubonia.

W sytuacji, gdy jedna z najbardziej zorientowanych i równocześnie zainteresowanych sprawą osób odmówiła komentarza, należało dopuścić do głosu podpisanych pod protestem. Telefoniczne rozmowy z kilkoma protestującymi mieszkańcami Lubonia wskazały, że to właśnie dyrektor Pawłowski przyniósł i odczytał tekst protestu m.in. podczas spotkania Klubu Złotego Wieku. Następnie uczestniczył w rozmowie na temat chuligańskiego zachowania lubońskiej młodzieży wracającej z zabaw. Po tej dyskusji prawie wszyscy seniorzy podpisali się pod petycją. Pani S. Pawlicka wspomina, że wszyscy zebrani zgodzili się, że młodzież nie może pić, bo w następstwie tego źle się zachowuje. Podobną opinię wypowiedziała pani F. Stadnicka. O złych doświadczeniach z poprzednimi dyskotekami w Ośrodku Kultury wspomniała Stafania S. (nazwisko do wiadom. redakcji). Pijana młodzież pukała wówczas do okien, niepokojąc w nocy okolicznych mieszkańców. Poza tym pani Stefania uważa, że tam, gdzie wisi krzyż, nie może być alkoholu. Swoje negatywne wobec dyskoteki stanowisko zechciał także krótko skomentować ks. S. Patryas - proboszcz parafii Św. J. Bosko. Potwierdził, że z protestem dotarł do plebanii dyrektor Pawłowski. Ksiądz proboszcz nie wie jednak, czy jest on również autorem tego tekstu. Nie pamięta wszystkich podanych argumentów. Chodziło mu głównie o wyrażenie niechęci do picia alkoholu, więc przez ten protest przyłączył się do walki z pijaństwem.

Zaskoczona.

Na spotkaniu, w którym uczestniczył T. Pawłowski była również pani W. Młynek. Twierdzi, że mocno zaskoczyło ją to, co ludzie mówią o pijaństwie i złym zachowaniu młodzieży. Nigdy niczego podobnego nie doświadczyła, ani nie widziała. Uważa, że tylko ten, kto sam doświadczył zła, mógłby dołączyć do protestu. Toteż nie podpisała się na

liście, ktoś musiał to zrobić za nią bez jej zgody, czyli sfałszował podpis.

Niedoszły dzierżawca o proteście.

M. Jędrzejewski nie rozumie jak można w proteście przeciwko dyskotecie powoływać się na wiszący na ścianie krzyż. Przecież w tej samej sali odbywają się zabawy z alkoholem (np. karnawałowa)...*A wtedy Pan Bóg z krzyża nie patrzył?* - oburza się. Przecież nigdy nie twierdził, że wszyscy muszą pić, będą mogli i to w sposób kulturalny. Słyszał też od ludzi o mszy św., która odbyła się w Ośrodku Kultury w intencji, żeby nie było dyskoteki. Jest tym mocno poruszony. zaskakuje go, że budynek przy Armii Poznań służy do



tych celów. *„Mamy 3 kościoły, kto się zechce modlić, nie pójdzie przecież do Ośrodka Kultury!”*

Wniosek mieszkańców Lubonia o udostępnienie Domu Kultury na dyskotekę z 27 listopada 1996r.

„Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku przez pana M. Jędrzejewskiego (...). Prośbę motywujemy tym, że (...) Dom Kultury stoi otworem do bardzo małego grona ludzi (...). Luboń ma około 21 tysięcy ludzi, w czym jest dużo młodzieży (...). Pan Jędrzejewski jest (...) człowiekiem znanym i godnym zaufania i uważamy, że poprowadzi dyskotekę w sposób bezpieczny i nie demoralizujący.”

Pod wnioskiem znajduje się 60 podpisów (bez adresów).

Opinia burmistrza W. Kaczmarka.

Burmistrz miasta twierdzi, że inicjatywa M. Jędrzejewskiego wydała mu się na tyle atrakcyjna dla Ośrodka Kultury, żeby przyjrzeć się jej dokładnie. *„Okresowy przyływ środków finansowych z prywatnej kieszeni, w zdecydowanej większości części pozostały przecież w Ośrodku”*. Wg W. Kaczmarka przy zaangażowaniu tak dużych pieniędzy M. Jędrzejewski byłby na pewno zainteresowany, żeby nie uległo zniszczeniu. Sam zresztą zaproponował wynajęcie ochroniarzy, którzy pilnowaliby porządku wewnątrz i w najbliższym sąsiedztwie budynku (tuż przy drzwiach). Poza tym powstałaby szansa zorganizowania także innych imprez oprócz dyskoteki, co jak zaobserwował, budzi opory ze strony Ośrodka Kultury. Oczywiście w umowie wynajmu miasto zabezpieczyłoby się przed ewentualnym niedopełnieniem jej warunków przez dzierżawcę. Burmistrz wierząc w dobre intencje M. Jędrzejewskiego podkreśla, że byłaby to okazja na stworzenie w Luboniu miejsca, gdzie można by się kulturalnie zabawić. Oczywiście towarzyszą mu także obawy, bo lokalne doświadczenia z dyskotekami nie są najlepsze. Uważa jednak, że *„gdyby z góry opierać się tylko na takich obawach, to nie można by w życiu robić”*. Rozumie także stanowisko dzierżawcy w sprawie alkoholu - M. Jędrzejewski nie jest organizacją

charytatywną i oczekuje, że część złożonych pieniędzy mu się zwróci. Kiedy do Urzędu dotarł protest przeciwko dyskotecie, aby nie być posądzonym o stronnictwo, burmistrz W. Kaczmarek zainicjował poddanie tej sprawy pod głosowanie Rady Miejskiej. Wynik tajnego głosowania dowiódł, jak bardzo różnią się opinie lubońskich radnych.

Tajne głosowanie Rady Miejskiej

Wiceburmistrz M. Bartosz to druga po dyrektorze Ośrodka Kultury osoba, która odmawia wyrażenia własnego stanowiska wobec dyskoteki. Uzasadnia swą niechęć utajnieniem głosowania. Wg M. Bartosza głosowanie Rady Miejskiej może być utajnione na wniosek 1 z radnych poparty przez 1/4 obecnych. Kto zaproponował tajne głosowanie w sprawie dyskoteki i dlaczego poparło go aż tylu radnych - niestety nikt nie pamięta. W każdym razie w wyniku głosowania bardzo niewielką różnicą głosów Rada Miejska zaakceptowała inicjatywę zorganizowania dyskoteki w Ośrodku Kultury.

Zezwolenie na alkohol

Zgodnie z decyzją Rady M. Jędrzejewski może już rozpocząć remont w Ośrodku Kultury. Jednak nic podobnego nie robi, ponieważ nie otrzymał zezwolenia na sprzedaż alkoholu podczas dyskotek. Istnieje bowiem Uchwała Rady Miejskiej, która zabrania sprzedaży i konsumpcji alkoholu w pobliżu zakładu pracy (do 100 metrów), chyba, że zgodzi się na to kierownik jednostki. M. Jędrzejewski uważa, że nawet prowadzenie dyskoteki z alkoholem może być ryzykownym interesem, a cóż dopiero mówić o zabawie pozbawionej możliwości zakupu czegoś w drink - barze. Jeżeli nie dadzą mu pozwolenia na alkohol, to tylko miasto straci, on ulokuje własne fundusze w coś innego. Wszystko wskazuje, że tak się właśnie stanie, ponieważ udzielenia zgody kategorycznie odmawia Przedsiębiorstwo Usług Transportowych „AUTOZIEM” sąsiadujące z budynkiem przy Armii Poznań. Wiceprezes T. Rozmarynowski negatywne stanowisko uzasadnia bardzo złymi doświadczeniami z poprzednich dyskotek, które odbywały się w Ośrodku Kultury. Towarzyszyły im liczne burdy, niszczenie sprzętu zgromadzonego tuż za płotem. „Co z tego, że M. Jędrzejewski zapewnia, że będą ochroniarze, oni zadbają o porządek wewnątrz, a nie wokół posesji” - twierdzi T. Rozmarynowski.

Rozczarowanie niedoszłego dzierżawcy

M. Jędrzejewski powtarza, że nie będzie pilnował terenu wokół dyskoteki, bo od tego jest policja. Prezesom „AUTOZIEMU” może jednak obiecać, że pokryje koszty ewentualnych strat. „W Luboniu, jeśli ktoś chciałby jakiegokolwiek pieniędzy zainwestować, to praktycznie nie można. Chyba, że się je przyniesie, da i miasto zużyje je na to, co chce” - żali się niedoszły dzierżawca.

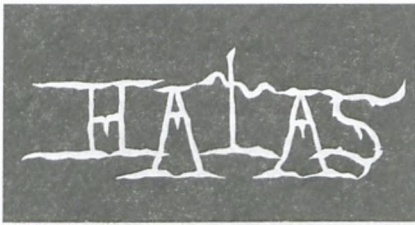
3. Rozwiązanie akcji, ale bez rozstrzygnięcia konfliktu

Mawiamy, że życie to nie bajka. I sporo w tym racji, bo już dawno zatarły się ostre granice między dobrem a złem, czerni i biel zostały zastąpione przez różne odcienie szarości, coraz trudniej też o happy end. Jakże będzie rozstrzygnięcie opisanego konfliktu? Życie pokaże.

Jolanta Turzańska

Biblioteczny Informator Kulturalny

- * 15.02. godz. 9.00 działania plastyczne dla dzieci młodszych (do 8 lat)
- godz. 11.00 działania plastyczne dla dzieci starszych (od 9 lat).
- Zajęcia prowadzi plastyk Anna Przybylska.*
- * 20.02. godz. 17.00 „Od Reja do Szymborskiej” wieczór poezji śpiewanej w wykonaniu aktorki, Ireny Sleszyńskiej-Borowiec
- * 01.03. godz. 9.00 i 11.00 działania plastyczne
- * 03 marzec godz. 20.30 „Sztuka kochania” wg Owidiusza.
- Monodram w wykonaniu Zbigniewa Grochala, aktora Teatru Nowego w Poznaniu do muzyki Szymona Melosika. Wieczór dedykowany wszystkim kobietom.*



W ciasnym, drewnianym baraku, wytłumionym gospodarczym sposobem, przy pomocy styropianu, dywanów i tekturowych wytłaczanek, odbywają się jeden, dwa razy w tygodniu próby muzyków. Jest duszno. Z całą pewnością to niewielkie pomieszczenie nie nadaje się na miejsce prób kilkunastoosobowego zespołu rockowego, grającego bardzo głośną muzykę! Cóż - ką ciasny, ale własny! Tylko tutaj mogą ci młodzi ludzie spokojnie doskonalić swoje umiejętności muzyczne i przygotowywać koncerty. Gdzie indziej nie było dla nich miejsca! Przed kilkoma laty postanowili, że będą grać. Odtąd wszystkie swoje środki finansowe przeznaczali na sprzęt i instrumenty. Dziś mogą się poszczycić tym, że sami na wszystko zapracowali. Sami zaadaptowali barak w ogrodzie. Sami tworzą swoją muzykę i teksty.

Mimo że młodzi wiekiem, zdążyli już poznać gorzkie strony życia. Mówią o tym bez ogródek. Postawili sobie za zadanie zwrócić uwagę rówieśników na panoszące się zło, bezmyślność, bierną akceptację i ślepa agresję. Czym? HAŁASEM! Muzyka jest tu sprawą drugorzędną. Przemawiać ma przede wszystkim tekst! Pora przedstawić tych młodych ludzi:

- Arek (20 l.) - z zawodu blacharz (pracuje)
- Wojtek (24 l.) - z zawodu zegarmistrz (bezrobotny)
- Adam (19 l.) - student filozofii (uczy się)
- Daniel (19 l.) - technik technologii drewna (pracuje), solista
- Piotr (20 l.) - elektromechanik (pracuje jako stolarz)

Zespół powstał 1 lipca 1994r.

Wszyscy mają jednakowe zainteresowania. Utożsamiają się z ruchem wolnościowym, wy-

chodzą na ulicę i angażują się w sprawy społeczno - polityczne.

- Co uważacie za swój największy sukces?

To, że gramy. Musieliśmy się przecież wszyscy tego nauczyć. Czuliśmy jednak tak ogromną potrzebę wyrażania swoich emocji, że to nas dopingowało do pracy. Na początku nasza muzyka była jednak prawdziwym hałasem, stąd wzięła się nazwa zespołu.

Obecnie zamierzamy nagrać taśmę z naszymi utworami w profesjonalnym studiu.

Nie zależy nam na sukcesie komercyjnym. Gramy dla tych, którym zależy na doskona-

Chcemy budzić sumienia „Hałasem”

nię siebie, rozumiejących potrzebę wolności jednostki. Propagujemy rewolucję duchową w ramach własnej świadomości. Świat nie będzie lepszy, jeśli ludzie nie zmienią się na lepsze!

„...Chcesz zmienić świat? Zaczynaj od siebie!”

- Na jaką publiczność zatem liczycie w czasie koncertów?

Liczymy na tych, którym nie podoba się istniejący stan rzeczy. Takich, którym nie wystarczy prosta rozrywka i pełny gamek. Chcemy stworzyć kulturę alternatywną dla młodzieży, która widzi postępującą dehumanizację świata.

- Czy wielu jest takich jak wy?

Ostatnio chyba niezbyt wielu. Ludzie wolać pop - kulturę, płytką i konsumpcyjną. McDonald's i amerykański styl życia przyciągają młodzież kolorowymi opakowaniami, dają pozory dostatku, mają tzw. sukcesem. Chcemy uświadomić młodzieży, że to jest złuda.

- Co myślicie o młodzieży wstępującej do organizacji nazistowskich?

To są ludzie, którym imponuje siła i prymitywna przemoc. Chcą w ten sposób zagłuszyć własne frustracje. Podobnie było w Niem-

czach w 1939r., kiedy Hitler doszedł do władzy. Historia nie powinna się powtórzyć. Trzeba temu zapobiec!

Chcielibyśmy publicznie obalić krążące również o nas mity, oskarżające nasze środowiska (tzw. wolnościowców) o ekscesy alkoholowe, narkomanię i burdy.

Odcinamy się od bezmyślnej ekspresji i wszelkiej degeneracji. Wszelkiego rodzaju ekscesy przeniosły się ostatnio do dyskotek!

- Gdzie najczęściej gracie?

Koncertujemy od niedawna. Przedtem głównie manifestowaliśmy na ulicach i roz-



dawaliśmy ulotki. Graliśmy tylko dla siebie. Teraz zdecydowaliśmy się wyjść na zewnątrz. Graliśmy w Szczecinie-Dąbju i kilka razy w Poznaniu.

- Czy na terenie Lubonia nie ma dla was miejsca na próby?

Kiedyś chcieliśmy to zrobić w Ośrodku Kultury. Nie udało się. Nie byliśmy tam dobrze

widziani. Od czasu tej nieudanej próby staramy się być całkowicie niezależni, tak jest bezpieczniej.

Muzykę dla zespołu pisze Arek. Wszyscy aranżują utwory. Teksty mówią o tym, co czują. W Luboniu zna ich niewiele osób, bo jak dotąd jeszcze nie występowali tu z koncertem. Zapewniają, że są otwarci dla wszystkich zainteresowanych.

Formalnie nie należą do żadnej organizacji, plasują się w szerokim nurcie kultury alternatywnej. Nie zabiegają o poparcie elit. Bardzo chętnie biorą udział w koncertach charytatywnych, czekają na propozycje w tym względzie.

Ci wrażliwi, młodzi ludzie bardzo poważnie traktują życie. Rzeczywiście, bardzo nie-

wielu ich rówieśników myśli w ten sposób. Może powinni „hałasować” głośnie i częściej?

W każdym razie stanowią niezwykle interesujące zjawisko, na tle popularnej kultury masowej, do której lgnie młodzież.

Z lubońskim zespołem „Hałas” rozmawiała I. Szczepaniak TMML

Nasze życie toczy się wśród zmiennych warunków i okoliczności. Jedne sprawiają wiele radości inne są przykre i bolesne. Odczuwamy ból fizyczny i psychiczny. Ten ostatni, wywołany złym słowem, lękiem przed przyszłością, utratą najbliższej osoby, brakiem wiary w sens własnego życia jest nieraz silniejszy niż ból fizyczny.

Każdy człowiek jest własnym światem o odmiennej i nie poznanej przez innych wrażliwości psychicznej. Badania naukowe potwierdzają, że człowiek posiadając ukrytą i nie ujawnioną przed bliźnimi jaźń, jest przede wszystkim istotą społeczną, pragnącą wspólnie dzielić dole i niedole ziemskiego bytowania. Człowiek otwierając się dla drugich, oczekuje wzajemności, zrozumienia, przyjaźni. Gdy te relacje zawodzą, przychodzi osamotnienie, zgorzknienie i brak nadziei.

Właśnie ten brak nadziei jest najgroźniejszy dla nas wszystkich, bowiem pod wpływem pustki niektóre osoby o najwrażliwszej psychice pragną zakończyć swoje życie.

Na niebezpieczeństwo takiej sytuacji zwrócił uwagę już przed wiekami Kościół. Mówią o tym słowa św. Pawła (1 Tes 5, 16-24) powtórzone przez Papieża Jana Pawła II: „Zawsze się radujcie, bez przestanku się módlcie, Ducha nie gaście”.

Niestety powyższe wezwanie nie zawsze trafia w odpowiednim czasie tam, gdzie najbardziej jest potrzebne. Po prostu nie dostrzegamy tego momentu, w którym nasz bliźni decyduje się na ostateczny krok. Oto przykłady wzięte prosto z życia:

- Mój kolega biurowy, wdowiec, lat 53, znakomity projektant dróg i zieleni, zamieszka-

Żyjmy z nadzieją

ły wspólnie z córką i zięciem, kilka godzin po powrocie z pracy, powiesił się. Powód: długotrwałe nieporozumienie z córką, o którym nikt z nas nie wiedział.

- Moja koleżanka biurowa, kreślarka, bardzo piękna, pracowita i szczęśliwa kobieta, w czasie nieobecności męża wyskoczyła z siódmego piętra. Powód: rozpacz po utracie pierwszego dziecka zmarłego w trakcie porodu.

- Były mieszkaniec Lubonia Wilhelm Klitschke. (Rodzina zmarłego wyraziła wolę ujawnienia bliższych szczegółów z jego życia, by ten przypadek był dla nas wszystkich przestroga).

Urodzony w 1914r. w rodzinie polsko-niemieckiej. W 1920r. stracił ojca, który ratując życie innych, sam został zabity przez lokomotywę zakładową. Matka wyszła powtórnie za mąż za bardzo dobrego człowieka. Ojczym zaopiekował się serdecznie dziećmi żony, tj. Wilhelmem, Gertrudą i Anną a także Teresą zrodzoną już w nowym małżeństwie.

Młody Wilhelm wykazywał nadzwyczajne zdolności do nauki. Bez problemu skończył Szkołę Handlową przy ul. Śniadeckich w Poznaniu, by następnie już w charakterze praktykanta, objąć posadę w jednej z fabryk lubońskich. Tu szybko poznał arkana organizacyjne zakładu, stając się bardzo cennym pracownikiem. Aktywnie działał w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej. Ze wzruszeniem czytam Jego słowa kierowane do młodzieży: „Druhowie! Na chwilę proszę odsu-

nąć od siebie wszystko to, co ludzkie, co światowe - zapomnijmy na chwilę o szarzyźnie życiowej, o materializmie, który zawładnął wszystkimi duszami, nie dając chwili wytchnienia we wzajemnej walce konkurencyjnej, we wzajemnym bezkrawym zabijaniu się, a przenieśmy się myślowo do - rzeczy wyższych”.

Następnie pisząc o św. Stanisławie Kostce, tak formuje swoje myśli: „Tym samym jest



Wilhelm Klitschke (1914 - 1935)

on miły nie tylko Bogu, lecz i ludziom, ludziom z doświadczenia wiedzującym jak trudna jest walka z pokusami, jak krucho jest naczynie gliniane życia naszego”.

W tym czasie zakochał się w wzajemnością w jednej z koleżanek, z którą snuł plany na przyszłość. Niestety, zostały one wkrótce przekreślone, jak mu się zdawało - na zawsze. Dostał wypowiedzenie pracy. Przyczyna była dla wszystkich dość jasna. Otóż wysoki urzędnik tej fabryki miał synów, którzy byli tępi i leniwi, siedzieli w domu i próżnowali. Ambitny ojciec nie mógł po prostu znieść widoku zdolnego Wilhelma, tego „syna robotnika”, i w jego sercu narastała zawiść. Bez powodu, coraz bardziej go prześladował i szykanował, aż wreszcie zwolnił.

Wilhelm bardzo się tym przejął, ale z nikim na ten temat nie rozmawiał. Kryzys nastąpił podczas powrotu z Poznania. W wagonie napisał parę słów wyjaśnienia, podając nazwisko owego urzędnika, wysiadł na stacji w Dębcu i rzucił się pod ruszający w stronę Lubonia pociąg. Było to pod koniec zimy w 1935r. Pochowano go w Żabikowie.

Obecnie w Polsce narasta liczba samobójstw szczególnie wśród młodych ludzi. Główną przyczyną jest osamotnienie, poczucie zagrożenia, bieda i bezrobocie. To sprawia, że tracimy nadzieję na poprawę swego losu, a stąd tylko krok do rozbicia „krucho naczynia naszego życia”.

Bądźmy czujni, cierpliwie słuchajmy swego bliźniego oraz dzielmy się naszymi zmartwieniem z innymi, aby zapobiec nieszczęściu.

Stanisław Małepszak



fot. Sebastian Linkiewicz

Mirosław Konarowski i Janusz Andrzejewski w spektaklu "Opowiadania o ZOO"

Samotność outsidera

Tradycją stały się już wizyty aktorów Teatru Nowego w „Galerii na regale” Biblioteki Miejskiej w Luboniu. Tym razem (17 stycznia br.) gościliśmy Janusza Andrzejewskiego i Mirosława Konarowskiego, którzy przedstawili spektakl Edwarda Albee pt. „Opowiadania o ZOO”.

Pretekstem do przekazania głównej myśli sztuki jest przypadkowe spotkanie dwóch zupełnie różnych osób w jednym z nowojorskich parków. Piotr (Mirosław Konarowski) to dyrektor małej firmy wydawniczej, człowiek mający dom, rodzinę i ustabilizowane życie, którego pozornie nic nie jest w stanie zmienić. Niektóre jego wypowiedzi nasuwają skojarzenia z gombrowiczowską „pupą” i „gębą”, na przykład przyklejanie etykietek w stylu: „No tak, Wharton jest

wielkim pisarzem i Vonnegut też; oczywiście Vonnegut jest większy od Whartona”.

Zupełnie odmienną postacią jest Jerry - człowiek poszukujący swego miejsca w życiu, odrzucany przez innych, nie mogący znaleźć bratniej duszy. Mimo to jednak nie ustaje w jej poszukiwaniu. Cechuje go trudny charakter, konfliktowość, nonkonformizm. Rola ta jest stworzona dla takiego aktora charakterystycznego jak Janusz Andrzejew-

ski, znany nam między innymi z wystawianych na deskach Teatru Nowego „Czerwonych nosów” czy „Lotu nad kukłowym gniazdem”. „Opowiadania o ZOO” to właśnie historia życia Jerry’ego, jego rozpaczliwych prób nawiązania kontaktu z kimkolwiek, nawet z dość paskudnym psem jego równie paskudnej gospodyni.

Jerry próbuje nawiązać rozmowę z zupełnie przypadkową osobą (właśnie Piotrem). Prowadzi to do nieoczekiwanych wydarzeń, powoduje, że Piotr zarzuca swój myślowy schemat, przypomina sobie, że kiedyś też był podobny do Jerry’ego i że gdzieś zagubił swą wrażliwość, krytycyzm wobec siebie i otoczenia. Z początku traktuje Jerry’ego jak jeszcze jednego natręta, z czasem jednak zaczyna go rozumieć i znajdować z nim wspólny język. Jerry budzi w nim ukryty instynkt walki, co prowadzi do nieoczekiwanego i tragicznego finału.

Istnieją obok nas ludzie odrzuceni, outsiderzy - mówią przesłanie sztuki. Nie wolno pozbawiać ich szans tylko dlatego, że nie pasują do naszego ustabilizowanego, cywilizowanego świata.

Andrzej Lewandowski

Spotkanie regionalistów

W dniu 31 stycznia br. na dwudniowej konferencji w Leśnym Ośrodku Szkoleniowym w Puszczykowie, spotkali się regionaliści z wszystkich niemal województw historycznej Wielkopolski (reprezentanci różnych organizacji kulturalnych, naukowych i społecznych) z przedstawicielami mediów. Celem było omówienie znaczenia organizacji w środowisku lokalnym. Zastanawiano się jak rozbudzić zainteresowanie większych kręgów społecznych w środowisku lokalnym.

W czasie dyskusji panelowej z udziałem szefów mediów, instytucji naukowych i kulturalnych, uczestnicy konferencji wyrazili swoje niezadowolenie z tego powodu, iż media w niewielkim stopniu publikują wydarzenia społeczne, naukowe i kulturalne Wielkopolski, mające szczególne znaczenie dla kształtowania regionalnej tożsamości społeczno-kulturalnej.

Wielkopolska należy do najbardziej czytelných historycznie regionów w Europie. - powiedział organizator spotkania prezes Wielkopolskiego Tow. Kulturalnego Stanisław Słopień. *Tu wykształciły się początki państwa polskiego. W czasie zaborów, dzięki działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej ocalono tożsamość narodową, ukształtował się pozytywistyczny model pracy dla dobra kraju i regionu.* Nic dziwnego, że regionaliści domagali się aby Wielkopolska więcej była w mediach widoczna. W odpowiedzi uczestnicy konferencji otrzymali zapewnienie dyrektora PTV III, iż znajdzie się miejsce antenowe aby bardziej eksponować działalność organizacji.

W konferencji brał udział przedstawiciel Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia.

Antoni Przybylski TMML

Pokonać strach

Nadszedł czas, kiedy potrafię już głośno mówić o swoich przeżyciach związanych z chorobą, która dotyka coraz więcej kobiet, z rakiem sutka. Wiele kobiet, mimo że dostrzegły niepokojące objawy, nie rozmawia o nich ani z lekarzem, ani z rodziną. Żyją w ciągłym stresie, w strachu aż do bólu, o to, co będzie jutro. Pozwalają, aby „jutro” odeszło i stało się za późno na ratunek. A przecież może być inaczej! Wystarczy przy codziennym myciu skontrolować okolice pach i biustu i w momencie znalezienia jakiegokolwiek zgrubienia natychmiast zwrócić się do lekarza ginekologa z prośbą o dokładne badanie. Wtedy na pewno trafimy do poradni onkologicznej, gdzie wykonują bezbolesne badania - biopsję, mammografię, a potem, ufając lekarzom, możemy być spokojne o swój los.

Sama przeżyłam dramatyczny wyścig z rakiem sutka w 1991 roku, kiedy to w czasie codziennej kąpieli znalazłam zgrubienie w lewej piersi. Lekarz, z którym podzieliłam się obawami, skierował mnie do Poradni Onkologicznej przy ul. Garbary w Poznaniu. Poszłam tam jeszcze tego samego dnia, a był to Wielki Piątek i usłyszałam tragiczny wyrok, że mam szansę na dalsze życie tylko pod warunkiem, że szybko amputują całą pierś. Termin na przyjęcie wyznaczono na dzień 4 kwietnia. Nie wiedziałam, co myśleć, coś we mnie „pękło”, rozpaczliwie zadawałam sobie pytanie, czy to moje ostatnie święta, co się stanie z trojgiem moich dzieci (10 lat i dwoje po 14 lat). Wróciłam do domu i nikomu nic nie mówiąc, wzięłam się za przygotowanie Świąt Wielkanocnych. Święta

były radosne, dzieci nie wiedziały, jak muszę walczyć ze sobą, aby nie wybuchnąć i zachować spokój. W drugi dzień wieczorem usiadłam z dziećmi i przedstawiłam im plan pracy na kolejne 30 dni - wytłumaczyłam, że muszę mieć zabieg, aby być z nimi dłużej. Były wstrząśnięte, ale na tyle dorosłe, aby mnie pocieszać i zadeklarować pomoc.

Już 10 kwietnia byłam po operacji - dokonano całkowitej amputacji piersi. Muszę stwierdzić, że p. Ordynator, lekarze i pielęgniarki byli cudowni - zawsze skorzy do wyjaśnień, dodania otuchy, bez oznak zniecierpliwienia wobec każdej z pacjentek, które po swojemu przeżywały ten dramat. Dowiedziałam się, że otrzymam 7 chemioterapii oraz 25 lamp ko-baltowych. Już w maju byłam po pierwszej chemioterapii i mile tego podejścia nie wspominam, ale następne poszły dużo lepiej. Cały czas stosuję się do wskazań lekarza. To że żyję, uważam za sukces wszystkich, którzy pomogli mi wy-rwać się ze „szponów” tej strasznej choroby.

Apeluję do wszystkich kobiet - rak piersi jest do wyleczenia i można dalej żyć o ile same zadbamy aby w porę zgłosić się ze swoim problemem do lekarza. Nie wstydzmy się o raku piersi mówić głośno - nie jesteśmy same, nie odkładajmy wizyty u lekarza do jutra - idźmy dzisiaj. Bo czas pracuje na naszą niekorzyść.

Na koniec pragnę podziękować moim dzieciom, które były i są mi podporą, sąsiadce bezinteresownie gotującej nam obiady w tym trudnym okresie i jedynej przyjaciółce, która była zawsze tam, gdzie jej pomoc i opieka były niezbędne.

Mieszkanka Lubonia.

Dla malkontentów

Winę ponosimy wszyscy. Naród nasz poczytywany jest przez inne nacje jako zbiorowisko opanowanych niemocą malkontentów. Trudno nam pokonać tę narodową słabość. Tymczasem dostrzeganie zła nie musi iść w parze z biernością.

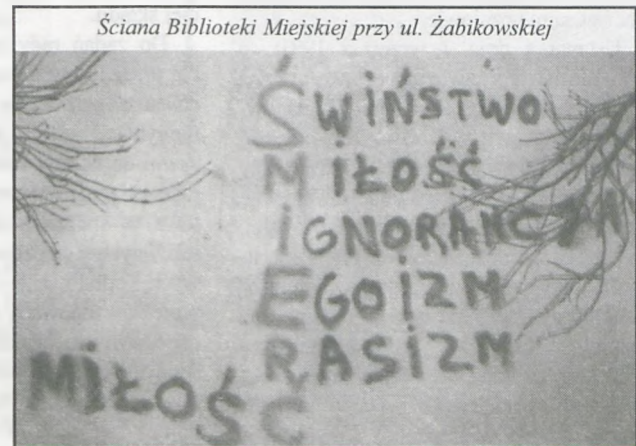
Puste gadanie nie stworzy nam lepszych warunków do życia. W innych krajach też narzekają. Przykładem może być Belgia - kraj wielonarodowościowy, składający się z francusko-języcznych Walonów i mówiących językiem holenderskim Flamandów. W parlamencie belgijskim trwają często zażarte spory między przedstawicielami obu nacji, zawsze jednak dochodzi do kompromisu. Dlaczego tak jest? Osobom posiadającym mandat poselski przyswieca zbrojny cel. Troška o naród każe im tak postępować, by wszystkim razem było lepiej. Wzajemna krytyka pobudza aktywność narodową. Cały naród, mimo różnic wspólnie pracuje dla ogólnego dobra.

Chciałem przedstawić tu problem narzekania i sposób jego przetworzenia na twórczy impuls. Ta przemiana jest możliwa i w naszym mieście. Dzięki tym,

którzy krytykując nie opuszczają ręk, miasto rozwija się. Dla potwierdzenia mych wywodów następnym razem przedstawię Wam, drodzy czytelnicy, kilku z nas, którzy może nie są powszechnie znani, lecz w przebudowie naszego miasta biorą aktywny udział.

Romuald Przybylak

Ściana Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej



fot. Sebastian Linkiewicz

Często w rozmowach z rodakami spotykam się z narzekaniem, które dotyczy różnych dziedzin: polityki, gospodarki, nauki, wychowania. Niektórzy moi rozmówcy są tak zaciętrzewieni w swoich racjach, że przekraczają często granicę przyzwoitości. Wymachują rękami, używają niecenzuralnych słów, pienią się.

O co właściwie chodzi tym bezkompromisowym ludziom? Nie podoba im się wszystko, począwszy od władzy po sąsiedzkie stosunki. Najmocniejszą zadrą w ich sercach jest jednak wychowanie i porządek. „Trąbią” o tym dookoła, sami stojąc na uboczu, nie przyłożą nawet palca, by coś zmienić. Zrzucają wszystko na ustrój, na nauczycieli, nie widząc co dzieje się w ich własnych domach. Z pozycji zaślepionych mentorów tolerują w swoich czterech ścianach luz i pobłażanie, a to już krok do chuligaństwa. Cackają i hołubią swoje pociechy, piętnując zło u sąsiadów. Zwracanie uwagi to ich domena, sami natomiast nie godzą się z posądzaniem ich dzieci o rozwyrzenie i wandalizm.

Jestem człowiekiem, który nie unika rozmów na trudne tematy, przynajmniej zawsze rację w rozsądnej proporcji. Wiem, jak wiele zła jest wśród nas i ile jeszcze trzeba zmienić. Nie mogę się jednak zgodzić na jednostronną odpowiedzialność.

Wyjątkowe odznaczenie dla krwiodawcy



foto. Regina Górnaczyk

Jerzy Zieliński po otrzymaniu medalu z rąk wojewody poznańskiego Włodzimierza Łęckiego

Dnia 28.01.1997r. w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyła się niecodzienna uroczystość, na którą zostaliśmy zaproszeni. Było to wręczenie medali pamiątkowych „Ad Perpetuam Rei Memoriam”, co w tłumaczeniu brzmi: „Na wieczną rzecz pamiątkę”. Medal ten, nadawany od niespełna 5 lat, otrzymały do tej pory 92 osoby. Przyznawany jest przez wojewodę dla zasłużonych działaczy Wielkopolski i dla ludzi związanych z nią poprzez działalność na rzecz propagowania regionu. Doceniana jest praca zawodowa, ale głównie praca społeczna.

Wśród nielicznych nagrodzonych znalazł się również mieszkaniec naszego miasta p. Jerzy Zieliński, który jest zasłużonym honorowym dawcą krwi. Od 35 lat oddaje krew, pomagając innym. Jest również pierwszym

honorowym dawcą plazmy. W sumie do banku krwi trafiły 162 litry jego krwi, co czyni J. Zielińskiego rekordzistą Polski w krwiodawstwie. Za swoją działalność został już uhonorowany odznaczeniami państwowymi: „Złotym Krzyżem Zasługi” i „Zasłużony dla zdrowia narodu”.

Wręczenia medalu „Ad Perpetuam...” dokonał Wojewoda Poznański Włodzimierz Łęcki. Wszyscy nagrodzeni otrzymali pamiątkowe medale, dyplom oraz dokonali wpisu do księgi pamiątkowej. Medal „Na wieczną rzecz pamiątkę” przyznany został p. J. Zielińskiemu za propagowanie idei honorowego dawstwa krwi i działalność społeczną na rzecz tworzenia klubów honorowych krwiodawców. Gratulujemy i liczymy na godne naśladowictwo.

R.G.

Wielkanoc tuż - tuż

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zaprasza mieszkańców na Festyn Wielkanocny, który, zgodnie z nową tradycją, odbędzie się w Niedzielę Palmową przed marktem „Anika” przy ul. Żabikowskiej w dniu 23. marca 1997r. W programie wiele atrakcji, pierwsze w Polsce odwiedziny zająca. Program szczegółowy organizatorzy podadzą w „Wieściach Lubońskich” w marcu. Do udziału w festynie bardzo gorąco zapraszamy lubońskie firmy rzemieślnicze.

TMML

W dyskusji nad polską oświatą wypowiedziało się już wiele osób przy różnych okazjach, trudno jednak jest zauważyć efekty tych debat. Ostatnim powodem do rozmów na temat szkolnictwa był fakt przejścia szkół przez gminy. Samorządy terytorialne obawiały się dodatkowych obciążeń finansowych związanych z utrzymaniem szkół. Mówiono wówczas o ogromnych długach placówek oświatowych, o funduszach potrzebnych na odkładane od lat remonty itp. Wielu z nas nie wie, ile mogła dla szkoły zrobić rodzice, nauczyciele, ludzie dobrej woli, którym na szkolnictwie zależy, a nawet sami uczniowie.

Ustawa z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty zawiera podstawę prawną do stworzenia w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych rad szkół lub rad tych placówek. Radę szkoły od innych ciał wspomagających oświatę wyróżnia fakt, że działać mają w niej, zgodnie z intencją ustawodawcy, trzy najbardziej sytuacją danej szkoły zainteresowane strony, czyli nauczyciele, rodzice oraz uczniowie. Rada szkoły jest to bowiem ciało, w którego skład wchodzi w równej liczbie przedstawiciele tych właśnie grup w łącznej liczbie co najmniej 6 osób. Jed-

nocześnie statut szkoły może przewidywać rozszerzenie składu rady o inne osoby. Dyrektor ma prawo do uczestnictwa w pracach rady jedynie z głosem doradczym. Dyrektor szkoły powinien doprowadzić do powstania rady szkoły, o ile wpłynie do niego łączny wniosek dwóch spośród następujących organów: rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego. Kadencja rady trwa trzy lata z

możliwością corocznej zmiany jednej trzeciej składu.

Do zadań rady szkoły, nałożonych na nią przez ustawodawcę, należy m. in. opracowanie i uchwalenie statutu szkoły, ocenianie sytuacji szkoły, występowanie z wnioskami do odpowiednich organów (dyrektor, rada pedagogiczna, wojewódzka rada oświatowa) w sprawach organizacji zajęć pozalekcyjnych i przedmiotów nadobowiązkowych, opiniowanie planu pracy szkoły, projektów innowacji i eksperymentów pedagogicznych, przedstawianie wniosków w sprawie rocznego planu finansowego środków specjalnych szkoły. Ustawodawca oprócz obowiązków przyznał radzie także

W nowy rok z nowymi pomysłami

Miesiąc styczeń to czas spotkań przyjaciół i znajomych, gdzie wzajemnie składamy sobie życzenia a różnego rodzaju organizacje i stowarzyszenia dokonują zbilansowania swoich przedsięwzięć i dokonań minionego roku. Takiego obrachunku dokonało Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia. Z rozmów z członkami towarzystwa wynika, że był to rok wyjątkowo pracowity i udany, obfitujący w różne przemyślenia i działania na rzecz środowiska lokalnego. Należy tu wspomnieć choćby zorganizowanie wystawy z okazji 150 rocznicy kolejnictwa w Polsce i 140 rocznicy uruchomienia linii kolejowej Poznań - Wrocław, przebiegającej przez Luboń, która zapoczątkowała rozwój przemysłowy naszego miasta. Z tej okazji zorganizowano również promocję Technikum Kolejowego im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu dla młodzieży Lubonia, z której oferty mogło skorzystać wielu niezdecydowanych co do wyboru zawodu lubonian. W okresie lata zorganizowaliśmy największą w naszym mieście akcję letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w przepięknej nadmorskiej okolicy Jastrzębiej Górze, a w okresie przedświątecznym Bożego Narodzenia Wielki Festyn Świąteczny dla mie-

szkańców Lubonia z występami chórów, zespołów muzycznych, artystów amatorów, promocją i degustacją wyrobów lubońskich zakładów rzemieślniczych. Można tu wymieniać jeszcze wiele innych inicjatyw miłośników miasta. Jedną z nowych jest organizowanie wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną orkiestry środowiskowej. Taką orkiestrą jaką mają w zamyśle organizatorzy, Luboń niegdyś już posiadał a wielu starszych mieszkańców miasta pamięta ją jeszcze, bowiem wielu w niej grało. Wspomniana inicjatywa dojrzywała od wielu lat i nadszedł wreszcie czas na realizację tego pomysłu.

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia i Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu prowadzą nabór do ORKIESTRY ŚRODOWISKOWEJ.

Zapraszamy młodzież pragnącą poznać tajniki muzykowania a w przyszłości uczestniczyć we współtworzeniu silnej orkiestry środowiskowej. Zgłoszenia przyjmuje p. Zenon Twardowski z Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu ul. Żabikowska w godz. popołudniowych do końca lutego. Spotkanie z kandydatami organizatorzy planują w marcu br.

A. Przybylski TMML



foto. Regina Górnaczyk

Uśmiech na twarzach dzieci najlepiej oddaje atmosferę w jakiej spędziły ferie

Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli zorganizowało w okresie ferii zimowych dożywianie w postaci obiadów dla dzieci korzystających w ciągu roku ze stołówek szkolnych. Około 30-osobowa grupa miała możliwość skorzystania z bezpłatnych obiadów. Dzięki inicjatywie księdza Piotra dzieci spędzały miłe przedpołudnia na tańcach i zabawie. Pomyślano również o drugim śniadaniu, gdyż nie wszyscy pozostawali na obiedzie. Całe to przedsięwzięcie było możliwe dzięki pomocy ze strony Fundacji im. S. Batorego, Zarządu Miasta oraz zaangażowania ludzi dobrej woli.

istotne dla jej członków uprawnienia. Rada szkoły może bowiem występować do organu sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołą z wnioskiem o zbadanie i dokonanie oceny działalności całej szkoły, dyrektora lub wybranego nauczyciela. Wniosek taki mają charakter wiążący. Oznacza to, że organ, do którego zostały one skierowane, musi na nie zareagować. Rada szkoły ma również prawo do zbierania funduszy

wowania absolutnej władzy nad szkołą. Jej zadaniem jest bowiem umożliwienie rodzicom, uczniom oraz nauczycielom aktywnej włączenia się w rozwiązywanie problemów szkoły w taki sposób, aby mogła ona jak najlepiej służyć lokalnej społeczności.

Czy krąg ludzi związanych z lubońskimi szkołami korzysta z możliwości wspólnego działania na rzecz poprawy warunków, w jakich nasze dzieci zdoby-

Rada szkoły - nie wykorzystane możliwości ?

przeznaczonych na działalność statutową szkoły. Formę, w jakiej fundusze te będą wydatkowane, określa regulamin uchwalony przez samą radę. Taki zakres obowiązków i uprawnień daje radzie szkoły prawie nieograniczone możliwości działania nie tylko na rzecz poprawy sytuacji finansowej szkoły, ale również wpływania na podejmowane decyzje w sprawach wychowawczych a nawet kadrowych. Jest to więc funkcja bardzo odpowiedzialna, wymagająca od sprawujących ją ludzi obiektywnego i realnego spojrzenia na szkołę i warunki w jakich musi ona funkcjonować. Rada szkoły nie może być narzędziem służącym do realizacji indywidualnych interesów czy ambicji spr-

wają wiedzę? Czy są zainteresowani taką aktywną formą uczestnictwa w wychowaniu i kształceniu swych pociech? Czy uczniowie występują z własną inicjatywą? Okazuje się, że tylko w dwóch lubońskich podstawówkach (SP1 SP2) działają rady szkoły, ale dyrekcja jednej z nich nie jest zadowolona z działalności tego ciała i rozważa możliwość rozwiązania rady. Tylko dyrekcja SP2 uważa, że młodzież dorosła do tego, aby sprawować funkcję współgospodarza, a pomysły i sugestie przez nią wysuwane są realne, dojrzałe i większości możliwe do zrealizowania. Ze współpracy z radą SP2 jest zadowolona a dyrekcja uważa istnienie takiego



Jest lodowisko!

Lodowisko czeka na mrozy

Przy rozwidzeniu ulic 11 Listopada i Traugutta uruchomiono tej zimy pierwsze w Luboniu sztuczne lodowisko. Póki co, (trwają prace wykończeniowe, tafla nie jest jeszcze sztucznie mrożona), lodowisko działa tylko w czasie mrozów. Cena za 1,5 - godzinne korzystanie z tafli wynosi 2 zł. (HS)

fot. Sebastian Linkiewicz

Wytańczony komputer

Poniżej przedstawiamy Państwu przykład inicjatywy rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu. Głównym celem Rady Rodziców tej szkoły jest uruchomienie sali komputerowej. Nie jest to odosobniony przypadek wspierania szkół w naszym mieście. Ta inicjatywa zasługuje jednak na uwagę ze względu na konsekwencję w działaniu i jej efekty.

1 września rozpoczęto w SP nr3 zbieranie składek na szkolne komputery od uczniów.

Rada Rodziców działająca przy Szkole Podstawowej nr3 w Luboniu zorganizowała po raz pierwszy bal karnawałowy dla rodziców, z którego dochód w wysokości 3500zł przeznaczyliśmy na zakup sprzętu komputerowego. Do tak wysokiego zysku przyczynili się w znacznej mierze ofiarodawcy fantów do loterii, którym chcieliśmy bardzo podziękować. Są to: Mikołaj Korytowski, Ryszard Michalak, Jarosław Młynek, Bogumiła Paczyńska, Sławomir Staisz, Hanna Steinberg, Lidia Styperek, Aleksander Urbański, Grażyna Wojciechowska.

Dziękujemy uczniom, którzy wykonali cudowne czapki karnawałowe będące ozdobą balu. Sprzedaliśmy je za sumę 250zł, którą do-

ciała doradczego za pomocne i pożądane. W SP4 rada rodziców działa tak prężnie, że dyrekcja nie widzi konieczności formowania jeszcze jednego ciała, które nie wniosłoby nic nowego do życia szkoły. Dyrektorzy wszystkich lubońskich szkół podstawowych są jednak zgodni co do jednego. Obecne warunki, przede wszystkim zasady finansowania poszczególnych placówek oświatowych, nie sprzyjają działalności rad szkół, utrudniając im realizację ustawowych praw i obowiązków.

Czy więc rzeczywiście rada szkoły to w Luboniu nie wykorzystana możliwość? Osobiście sądzę, że tak właśnie jest. Chętnych do narzekania na oświatę znajdzie się zawsze wielu, ale ochotników do zaangażowania się w działania na rzecz poprawy sytuacji szkoły, w której uczą się nasze dzieci, jest znacznie mniej. Wiele mówi się dziś o rozwidzonej młodzieży, lecz czy umożliwiamy jej aktywne włączenie się do inicjatyw społecznych na rzecz najbliższego otoczenia? Dlaczego tak trudno jest nam połączyć pracę, pomysły i energię, co prawda różnych stron, ale dążących do tego samego celu?

Maria Polus



łączamy zgodnie z życzeniem dzieci do „kasy komputerowej”.

Pragniemy podziękować panu dyrektorowi Krzysztofowi Boni za czynną pomoc w przygotowaniach do balu.

Chcieliśmy przy okazji poinformować Rodziców, że nie jest to ostatnia propozycja na dodatkowe dofinansowanie szkoły. Planujemy wiosną zorganizować piknik połączony z otwarciem nowo zagospodarowanego boiska przy szkole, na który już teraz serdecznie zapraszamy.

Prosimy Rodziców, aby przychylnie podchodzili do naszych starań, sami wychodzili z inicjatywą polepszenia finansów szkoły.

Naszym naczelnym w tej chwili celem jest jak najszybsze wprowadzenie zajęć z informatyki do programu nauczania. Przypominamy o wpłaceniu ustalonych wcześniej składek na komputery. Jak widać, stan naszej kasy stale się powiększa.

Z myślą o przyszłości naszych dzieci połączmy nasze siły - czego Państwu i sobie życzy w 1997r.

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr3 w Luboniu.

STOWARZYSZENIE SPOŁECZNEGO FUNDUSZU LUDZI DOBREJ WOLI



Mieszkańcy sobie

- zapraszamy do naszej jadalni przy ul. Jagiełły 13, czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 12.30 do 15.30 na smaczne, tanie obiady w cenie: zupa 0,60 zł, II danie z kompotem 1,30 zł.
- przyjmujemy zamówienia i organizujemy przyjęcia okolicznościowe, rodzinne po konkurencyjnych cenach w pomieszczeniach Stowarzyszenia.
- wypożyczamy salę na cele edukacyjne (konferencje, szkolenia)

Skorzystaj z naszej oferty pomagając drugiemu.
tel. 102 - 297

Staropolskim - Bóg Zapłać - składamy szczerze podziękowania wszystkim (obecnym i przyszłym) naszym ofiarodawcom.

CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD I MIEĆ PEWNĄ PRACĘ?

P.T. „Translub” sp. z o.o. w Luboniu ul. Przemysłowa 13/15 tel. 130-145 (po godz. 15.00 tel. 130-129) organizuje kurs prawa jazdy kat. „D” (kierowców autobusowych). Ilość miejsc ograniczona. Bliższych informacji można zasięgnąć w siedzibie firmy. Warunek: posiadanie prawa jazdy kat. „B” (co najmniej 5 lat).

Dyrektor mgr Czesław Lepiesza

Taa...ka ryba!



W ostatnim numerze obiecałem czytelnikom informację na temat wysokości składek w 1997r. Dotyczyć ona będzie tylko opłat obowiązujących na wodach zarządzanych przez PZW. Opłaty dotyczące wód, które należą do PGR-ów są tak zróżnicowane i jest ich tak wiele, że najlepiej informacji zasięgać na miejscu, zwłaszcza że właściciela lub użytkownika wody. Poniżej przedstawiam tabele obrazujące wysokości składek:

I. Składki członkowskie:

- | | |
|-------------------------|------|
| 1. Składka członkowska | |
| a) podstawowa | 24,- |
| b) ulgowa | 12,- |
| c) czł. uczestnika | 5,- |
| 2. Wpisowe | |
| a) czł. zwyczajnego | 6,- |
| b) czł. uczestnika | 3,- |
| 3. Leg. członkowska | 2,- |
| 4. Karta wędkarska | 1,- |
| 5. Opłata egzaminacyjna | 3,- |

Składkę członkowską ulgową opłacają osoby posiadające odznaki PZW: złotą z wieńcami, złotą i srebrną.

II. Składki za wędkowanie:

Składka okręgowa na wody PZW woj. poznańskiego obowiązuje jednocześnie na terenach woj. kaliskiego, leszczyńskiego i pińskiego, bowiem Okręg PZW w Poznaniu zawarł porozumienia o wzajemnym honorowaniu składek za wędkowanie na wodach nizinnych.

- | | |
|---|-------|
| 1. Składka roczna | |
| - czł. PZW opłacający składki podstawowe | 27,- |
| - czł. PZW odznaczni złotą i srebrną odz. PZW | 15,- |
| - czł. PZW w wieku 14-18 lat i młodzież ucząca się do 20 lat | 15,- |
| - nie zrzeszeni i cudzoziemcy | 100,- |
| 2. Składka okresowa na jedno jezioro lub rzekę za jeden dzień | |
| - czł. PZW | 5,- |
| - nie zrzeszeni i cudzoziemcy | 15,- |

UWAGA!

Odznaczeni odznaką PZW - złotą z wieńcami, łowią bezpłatnie na terenie całego kraju.

Składka okresowa na większą ilość dni stanowi iloczyn składki jednodniowej przez ilość dni.

W roku bieżącym wprowadzono dodatkową opłatę krajową i dotyczy ona zezwolenia na wędkowanie na rzekach nizinnych na terenie całego kraju. Dopłata podstawowa wynosi 30 zł, ulgowa - 15 zł, a do opłaty ulgowej uprawnieni są posiadacze złotej i srebrnej odznaki PZW. Zwolnieni całkowicie są posiadacze odznaki złotej z wieńcami.

Bardzo istotną informacją jest fakt, że o zastosowaniu ulg dla emerytów i rencistów decydują zarządy kół i ponoszą koszty z tego tytułu z własnych środków finansowych.

Przedstawione powyżej informacje stanowią kompendium wiedzy, jaka jest potrzebna członkom PZW. O sprawy bardziej szczegółowe należy pytać w Zarządach kół, a wtedy unikniemy nieporozumień. Tyle o sprawach finansowych.

Następne informacje dotyczą pierwszego w naszym mieście zebrania sprawozdawczego - wyborczego. Odbyło się ono 19 stycznia w kole „LUBONIANKA”. Na zebranie przybyło tak wielu członków, że świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej okazała się za mała.

Sprawozdania przedstawione przez ustępujący Zarząd były bardzo krótkie, ale bogate w treści, bowiem koło w minionej kadencji miało wiele osiągnięć i dlatego wniosek o udzielenie absolutorium był zwykłą formalnością.

Prowadzący zebranie sprawnie poradził sobie również z wyborami. Zgodnie z oczekiwaniem prezesem ponownie wybrano kol. Wojciecha Skibińskiego, który stanął na czele 11 osobowego Zarządu Wybrano także Sąd Organizacyjny i Komisję Rewizyjną.

Miłym akcentem było wręczenie odznaczeń, pucharów i dyplomów. Z olbrzymią satysfakcją informuję, że wśród wyróżnionych znalazły się panie: Maria Skibińska, Dorota Kowalczyk, Zofia Borowicz i Regina Teszner.

W trakcie zebrania przeprowadziłem wywiad z kol. Zdzisławem Sajna - wiceprezesem Zarządu Okręgu d/s młodzieży, pełniącym dodatkowo obowiązki wiceprezesa d/s sportowych.

Wywiad ten będzie tematem w następnym numerze „Więści Lubońskich”.

Wodnik

Ryba '96

Rozstrzygnięto konkurs na rekordową rybę 1996r. Zwycięzcą został 10-letni Marcin Mroczyński. Złowiony przez niego na Zalewie Śremskim amur ważył 4,57 kg i miał długość 64 cm. Nagroda, ufundowana przez „Więści Lubońskie” przy współudziale p. Piotra Kusego, właściciela Sklepu Zoologiczno - Wędkarskiego przy ul. Żabikowskiej, została wręczona młodemu wędkarzowi na początku lutego br.



III LIGA

Udany debiut trenera

Turniej w Śremie

W dniach 18-19 stycznia 1997r. w Odlewni Żeliwa w Śremie odbył się VI Halowy Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza tego miasta. W imprezie tej uczestniczyło 10 drużyn: Obrza Kościan, Warta I Śrem, Warta II Śrem, Warta Poznań, Lech II Poznań, Polonia Chodzież, Ravia Rawicz, Astra Krotoszyn, Amica Wronki i Luboński KS. Drużyny poprzez losowanie zostały podzielone na 2 grupy.

Luboński Klub Sportowy składa serdeczne podziękowanie lekarzom - Krzysztofowi Komunieckiemu i Zbigniewowi Komunieckiemu za sprawne i bezinteresowne przebadanie wszystkich zawodników Lubońskiego KS.

Pierwszy swój mecz LKS rozegrał z Astrą Krotoszyn, wygrywając po bardzo emocjonującym pojedynku 6:3. Bramki zdobyli: Wilczyński - 2, Placek - 2, Drewicz, Dobak - 1. Drugim przeciwnikiem była Ravia Rawicz. Zwycięstwo LKS-u w tym spotkaniu nie podlegało dyskusji. Lubonianie niemal przez cały czas

oblegali bramkę przeciwników. Pokonali swoich rywali aż 6:1. Gole strzelili: Wilczyński - 4, Placek, Pacholak - 1. W trzecim pojedynku LKS przegrał z gospodarzami turnieju - Wartą Śrem 2:1. Bramkę dla LKS-u strzelił Placek. Następnie lubonianie zremisowali z Amicą Wronki 3:3. Bramki zdobyli: Wilczyński - 2, Wiórek - 1. Ostatecznie LKS zajął w grupie eliminacyjnej II miejsce, awansując do półfinałów.

W drugim dniu turnieju lubonianie ulegli Obrze Kościan 2:1, bramka - Piechowicz. Rywalem w pojedynku o III miejsce była Warta Poznań. Po bardzo wyrównanej i zaciętej walce LKS pokonał swoich przeciwników 3:2. Bramki zdobyli: Placek - 2 i Piechowicz - 1.

Zajęcie trzeciego miejsca przez LKS w tym turnieju należy uznać za sukces.

a debiut nowego szkoleniowca, Jarosława Szuby, za udany. Królem strzelców w tym turnieju okazał się Marek Wilczyński z LKS-u.

W finałowym spotkaniu III-ligowa Obrza Agrohandel Kościan po dogrywce pokonała Wartę Śrem 2:1, zdobywając Puchar Burmistrza Śremu. **Władysław Szczepaniak**

Zgrupowanie w Pniewach

W dniach od 27 01 - 4 02 97r. Luboński Klub Sportowy przebywał na obozie w Pniewach. W zgrupowaniu uczestniczyło 30 zawodników w tym 16 juniorów. Celem było podniesienie wytrzymałości ogólnej i szybkościowej sportowców sportowców. Treningi odbywały się 2 razy dziennie w sali, jak również w terenie. LKS rozegrał dwa mecze towarzyskie. Pokonał Polonię N. Tomyśl 7:2 (Pacholak 2, Wilczyński, Paszun, Rembicki, Nowak, Drewicz) oraz Sokół Pniewy 4:1 (Piechowicz, Rembicki, Szymański, Berlicki).

W.S.

BAW SIĘ Z NAMI

Litery z pól oznaczonych liczbami od 1 do 8 utworzą hasło, które należy wpisać do kuponu i **na karcie pocztowej** dostarczyć do Redakcji „WL”. Wśród uczestników, którzy do 28 lutego nadesłali poprawne rozwiązania, rozlosujemy nagrody.

Niespodziankę za prawidłowe odgadnięcie hasła krzyżówki w styczniowym numerze „Więści” (hasło brzmiało: „TMS STELLA LUBOŃ”) wylosował pan **Edmund Nowak z ul. Sikorskiego 1/22 w Luboniu**. Gratulujemy! Nagrodę odebrać można w każdą środę w godz. 17.00 - 19.00 w Redakcji „WL”.

1		2		3		4		5		6		7		8
9						10				11				
12										13				
16		17				18				19			20	
22										24		25		26
29		30								32		33		34
36										37				
39										40				

Lubońscy piłkarze wśród najlepszych w Wielkopolsce

W V plebiscycie „Srebrna Piłka <Głosu Wielkopolskiego>” najlepszym piłkarzem Wielkopolski 1996r. został wybrany przez czytelników Waldemar Kryger z Lecha Poznań. Czytelnicy nadesłali 13108 kuponów, zgłaszając 113 kandydatur z 27 klubów. Na liście znalazło się także 4 zawodników LKS-u. 14 miejsce zajął Marek

Wiórek. Na dalszych pozycjach uplasowali się: Ryszard Placek (48), Jacek Jarlaczek (64) i Marek Wilczyński (95). Wśród kandydatów na najlepszego piłkarza Wielkopolski znalazł się również jeden zawodnik Stelli Luboń - Paweł Kotliński (60). Lubońskim piłkarzom gratulujemy wyróżnienia w plebiscycie. **W.S.**

UWAGA OLDBOYE !

Szkoła Podstawowa nr3 w Luboniu przy ul. Armii Poznań 27 organizuje Halowy Turniej Piłki Nożnej o PUCHAR TOYOTY. Zawody rozegrane zostaną w dniach 15-16.III.1997r. w sali sportowej tejże szkoły o godz. 9.00.

Warunkiem uczestnictwa jest ukończenie minimum 30 lat oraz wpłata (w sekretariacie szkoły) 50 zł od drużyny z listą imienną jej członków. Drużyna składa się z 3 zawodników w polu i bramkarza + 2 zawodników rezerwowych.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 10.III.1997r.

organizator - Dariusz Sommerfeld

Obrady Makroregionu na Rzecznej

W dniu 23.01.1997r. w obiektach LKS-u przy ul. Rzecznej odbyło się posiedzenie Rady Makroregionu Północno-Zachodniego. Wzięli w nim udział przedstawiciele Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu - dyr. Tomasz Wiktor oraz Czesław Konieczny. Dokonali

oni wizytacji obiektów sportowych LKS-u.

Tematem posiedzenia Rady Makroregionu było:

- 1) Powołanie delegatów na ważne mecze.
- 2) Praca sędziów i obserwatorów.
- 3) Sprawy związane z wydziałem gier i dyscypliny.
- 4) Przygotowania do sezonu 1997/98r.

W spotkaniu wzięli udział prezesi okręgów Szczecin, Koszalin, Gorzów, Piła, Poznań.

W.S.

KOLACJA WE DWOJE

Po raz kolejny ponawiamy propozycję dla wszystkich par małżeńskich obchodzących rocznicę wspólnego życia. Nadesłane do końca każdego miesiąca życzenia, wezmą udział w losowaniu zaproszenia dla jubilatów na **romantyczną kolację we dwoje**. Fundatorem jest właściciel restauracji „NOVA” przy ul. **Poznańskiej 47 w Puszczykowie**.

W losowaniu weźmie udział tylko jedno życzenie nadesłane na nazwisko pary małżeńskiej! W związku z tym prosimy o podanie danych osobowych, adresu zamieszkania oraz numeru telefonu jubilatów.

Wieczór we dwoje w restauracji „NOVA” spędzą tm razem państwo **Barbara i Janusz Szalkowie** adresaci jedyńnych w tym miesiącu życzeń. Gratulujemy jubileuszu i życzymy pomyślności!

✿ Kochanym Rodzicom i Dziadkom, państwu **Barbarze i Januszowi Szalkom** w 40-tą rocznicę Sakramentu Małżeństwa wiążankę szczyrych życzeń i pomyślności, dalszych lat w zdrowiu i szczęściu, oraz Błogosławieństwa Bożego składają: córka Aleksandra, syn Andrzej z żoną oraz Ania, Ewa, Asia i Paweł.

Kupon II 97 „Baw się z nami”

Imię i nazwisko.....

Adres.....

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---



Z SERCA

...to rubryka przeznaczona na życzenia płynące z głębi serca. Czekamy na listy, kartki, telefony z ciepłymi słowami dla bliskich. Każde życzenie zostanie zamieszczone **bezplatnie**.

- ✦ Cudownej, wspaniałej i kochanej **Dorocie Tomys** najserdeczniejsze życzenia z okazji niepowtarzalnych urodzin składa mąż z córką Mileną.
- ✦ Kochanej wnuczce **Asi Stachowiak** serdeczne podziękowanie za życzenia z okazji Dnia Babci składa Babcia Krysia.
- ✦ Najserdeczniejsze życzenia z okazji 40-tej rocznicy urodzin, kochanemu tatusiowi i mężowi **Tadziowi** składa żona Irena z dziećmi: Kasią i Krzysiem.
- ✦ Kochanej Mamie i Żonie **Danucie Kurzawie** z okazji urodzin, wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności życzą: Jacek, Kasia i Leszek.
- ✦ Synowej **Kindze** oraz synom: **Krzysztofowi i Arturowi** z okazji urodzin, dużo zdrowia i zadowolenia z życia życzą rodzice H.A. Deskowie
- ✦ Najukochańszej wnuczce **Angelice** z okazji 1-iej rocznicy urodzin, dużo zdrowia, szczęścia i słodczy chrzestny Artur, Babcia i Dziadek Deska życzy.
- ✦ Przyjaciółce **Małgosi Białej** z okazji 13-tych urodzin, najserdeczniejsze życzenia postępow w nauce i spełnienia najskrytszych marzeń, życzy Daria Krakowiak.
- ✦ Najukochańszej mojej żonie **Krystynie**, z okazji urodzin, najlepsze życzenia składa mąż Bogdan.
- ✦ Gorące podziękowanie dla p. **M. Krawulskiej** za życzliwe wsparcie przedsięwzięcia jakim jest adaptacja przyszłej sali gimnastycznej składa S. K. O. „Forum Lubońskie”
- ✦ **Norbertowi Dengler** dewizy życiowej: „Iść do przodu, mieć cel w życiu, to sukces”, spoglądając za siebie, żyje się już tylko wspomnieniami z okazji 18-tych urodzin wszelkiej pomyślności życzą dziadkowie z Lubonia.
- ✦ Serdeczne podziękowanie synowi **Ryszardowi** oraz wnukowi **Norbertowi** za wspaniałą wycieczkę w moje rodzinne stro-

ny poprzez Alpy - Strasburg - Freundstad - Monachium, wspaniały tydzień w cudownym Paryżu oraz szczęśliwy powrót do Lubonia składa Halina Dengler.

✦ Zdrowia, pogody, humoru i finansów z okazji imienin miłej Marylce Kędziorze życzą koleżanki z BM.

✦ „DROGIEJ” i sympatycznej Dorocie Matysiak w dniu imienin, dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności i bardzo dużo złotych prywatnych i służbowych życzą koleżanki z BM.

✦ Kochanej **Justynce**, naszemu słoneczku, z okazji 4-tych urodzin, zdrowia, radości i kolorowych pomysłów życzą rodzice i siostrzyczki.

✦ Kochanemu **Pawelkowi** z okazji 15-tych urodzin wszystkiego najlepszego, dobrych wyników w nauce i zdania egzaminów do szkoły średniej życzą: rodzice, brat Jacek i dziadkowie.

✦ *Raduj się dobrami ziemi,
ciesz się cieniem i światłem,
raduj się każdą porą roku,
lecz przede wszystkim raduj się tym,
że jest człowiek! (Nazim Hikmet)*

To motto dedykujemy Tobie, **Aniu**, z najlepszymi życzeniami.

✦ Kochanej **babci Walentynie** moc najserdeczniejszych życzeń imieninowych, zdrowia, radości i szczęścia życzą wnuki: Paulina, Łukasz, Maciek.

✦ Kochanemu synowi i bratu **Maćkowi** najserdeczniejsze życzenia imieninowe, dużo zdrowia i radości życzą rodzice, Łukasz i Paulina.

✦ Panu doktorowi **Romualdowi Klauzińskiemu** z okazji jubileuszu 30-lecia pracy lekarskiej na terenie miasta Lubonia, sukcesów w życiu zawodowym oraz wszelkiej pomyślności życzą pracownicy Przychodni Lekarza Rodzinnego w Luboniu.

♦ Wynajmę mieszkanie - dwupokojowe komfortowe, telefon, telewizja kablowa, II piętro tel.524-551 w godz.10.00-16.00 (030)

♦ Odstąpię 3 miejsca na cmentarzu we Wirach tel.131-965 (031)

♦ Sprzedam działkę budowlaną 1124 m2 w Żabikowie tel.102-464 (032)

♦ Młode lekarstwo małżeństwo poszukuje do wynajęcia mieszkania z telefonem tel.323-437 (033)

♦ Szukam pracy w godzinach popołudniowych tel.grzecz. 104-424 Serdeczna opieka nad dzieckiem u siebie w domu tel.131-932 (035)

♦ Zatrudnię solidne panie przy układaniu i pakowaniu kwiatów. Ruchomy czas pracy. Luboń, ul.Sobieskiego 17 (036)

♦ Chemia tel.321-966 (037)

♦ Fizyka i matematyka tel.302-068 (038)

♦ Korepetycje język francuski tel.130-524 (039)

♦ Atrakcyjna praca. Wysokie zarobki tel.130-658 (040)

♦ Chciesz schudnąć, przytyć, poprawić zdrowie tel.130-658 (041)

♦ Usługi gastronomiczne. Gotowanie: imprezy okolicznościowe, wesela, imprezy plenerowe, garnażerka tel.105-237 (042)

♦ Język niemiecki - korepetycje tel.102-602 (051)

Zatrudnię sumiennego i odpowiedzialnego pracownika do produkcji zniczy w Luboniu. Wymagane prawo jazdy kat. B

tel. 131 - 763 (wieczorem)

(057)



URODZENIA

- ✦ Maksymilian Stelmaszyk 29.11.1996r. Luboń ul.Kościuszki 33
- ✦ Weronika Zygrkalis 04.12.1996r. Luboń ul.Żabikowska 48/30
- ✦ Daniel Maćkowiak 05.12.1996r. Luboń ul.Akacjowa 30
- ✦ Albert Knychala 09.12.1996r. Luboń ul.Łąkowa 10
- ✦ Maria Urbańska 12.12.1996r. Luboń ul.Sikorskiego 3/9
- ✦ Agnieszka Konieczna 12.12.1996r. Luboń ul.Żabikowska 62J/45
- ✦ Zbigniew Skrzypczak 22.12.1996r. Luboń ul.Sikorskiego 3/7
- ✦ Marta Woškowiak 26.12.1996r. Luboń ul.Sikorskiego 3/16
- ✦ Matusz Kalotka 30.12.1996r. Luboń ul.Długa 42a
- ✦ Mikołaj Małecki 01.01.1997r. Luboń ul.11 Listopada 81
- ✦ Anita Koziańska 02.01.1997r. Luboń ul.Sienkiewicza 17
- ✦ Damian Bażega 08.01.1997r. Luboń ul.Sienkiewicza 41
- ✦ Tomasz Demidowicz 08.01.1997r. Luboń ul.Polna 15
- ✦ Jagoda Karpińska 09.01.1997r. Luboń ul.Sikorskiego 34/2
- ✦ Krystian Sobala 09.01.1997r. Luboń ul.Długa 32
- ✦ Marta Nowak 12.01.1997r. Luboń ul.Żytnia 10
- ✦ Ewa Wysocka 12.01.1997r. Luboń ul.Kręta 19
- ✦ Karolina Sobierajewicz 17.01.1997r. Luboń ul.Walki Młodych 15
- ✦ Klaudia Janusz 19.01.1997r. Luboń ul.Jodłowa 1

ŚLUBY



- 03.01.1997r. ♥ Robert Ciećko (Luboń) i Dorota Bidermann (Luboń)
- 06.01.1997r. ♥ Krzysztof Walorczyk (Poznań) i Małgorzata Palacz (Luboń)
- 11.01.1997r. ♥ Arkadiusz Olszewski (Gorzów Wlkp.) i Beata Urbaniak (Luboń)
- 11.01.1997r. ♥ Tomasz Kobiela (Poznań) i Anna Rutkowska (Luboń)



ZGONY

- ✦ Stanisława Szafran 1.80 Luboń ul.Kościuszki 92
- ✦ Roman Chmielarz 1.39 Luboń ul.Sikorskiego 25/9
- ✦ Weronika Roszak 1.72 Luboń ul.Dożynkowa 7
- ✦ Stefania Musiał 1.65 Luboń ul.Akacjowa 19a

- ✦ Teodozja Łuczak 1.95 Luboń ul.Juranda 5
- ✦ Zdzisław Śrama 1.38 Luboń ul.Sienkiewicza 22
- ✦ Stanisława Trzaskowska 1.92 Luboń ul.Żabikowska 56/19
- ✦ Czesława Szcześniak 1.84 Luboń ul.Kościuszki 39
- ✦ Maria Hoffmann 1.88 Luboń ul.Poznańska 18
- ✦ Józef Kaczmarek 1.83 Luboń ul.Wojska Polskiego 82
- ✦ Leokadia Jasińska 1.75 Luboń ul.Wawrzyniaka 8a
- ✦ Anna Domek 1.87 Luboń ul.Żabikowska 65
- ✦ Leon Kaczmarek 1.85 Luboń ul.Sikorskiego 19/19
- ✦ Bronisława Pawlicka 1.83 Luboń ul.Żabikowska 62J/22
- ✦ Jan Hojka 1.71 Luboń ul.Zielona 19

OGŁOSZENIA DROBNE

- ♦ Zakład Tapicerski wykonuje usługi w zakresie renowacji mebli, w tym mebli stylowych, Luboń ul. Jagielly 12a od godz. 16.00 - 20.00 (002)
- ♦ Malowanie tapetowanie. Szybkie terminy, tel 131-137 (003)
- ♦ Korepetycje z matematyki, tel. kontakt. 131-130 (004)
- ♦ Naprawa plastikowych elementów samochodowych, Luboń ul. Juranda 3a , tel. 105-561 (012)
- ♦ Sprzedam tania suknię ślubną na szczupłą osobę - wzrost 164cm, tel.131-854 (016)
- ♦ Zespół muzyczny - imprezy karnawałowe i inne, tel. 322-930 (017)
- ♦ Zakład szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie, Luboń ul. J. Mazurka 8, tel. 131-631 (018)
- ♦ Przyjmę pracownika, (może być rencista) do wulkanizacji i naprawy rowerów, czas pracy od godz. 13.00 - 17.00, tel. 107-704 (020)
- ♦ Działkę budowlaną Luboń i okolice kupię, tel. 130-756 (021)
- ♦ Język angielski - korepetycje, tel. 321-966 (023)
- ♦ Sprzedam żywy figurówki, czarne nr21,5 tel.321-966 (024)
- ♦ Język angielski. Student ekonomii i historii tel.131-322 (025)
- ♦ Sprzedam ciekawą, sukienkę komunijną tel.103-517 (026)
- ♦ Kupię mieszkanie w Luboniu 3 lub 4-pokojowe, w rozliczeniu może być 2-pokojowe tel.795-760 (027)
- ♦ Sprzedam samochód „Skoda Favorit” oraz maszynę dziewiarską „Veritas”, dwupłytową - tania! tel.102-286 (028)
- ♦ Kupię działkę budowlaną w Luboniu 600-800 m2 tel.0602216159 (029)
- ♦ Sprzedam lub wydzierżawię pawilon tel.130-524 (034)

Panu mgr Jarosławowi Ossowskiemu

nauczycielowi Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci żony i córki składają: dyrekcja, nauczyciele, personel szkoły oraz rodzice i uczniowie.

Barbarze i Zdzisławowi Szafrąnskim oraz rodzinie z powodu śmierci ojca wyrazy współczucia składa Krzysztof Moliński.

SPRZEDAŻ TRUMIEN

duży wybór

- sarkofagi
- tabliczki
- krzyże
- obudowy mogił

Zapewniamy transport.

Luboń - Żabikowo, ul. Graniczna 31
czynne 8.00 - 20.00, tel. 130 - 155
400 m od ul. Cmentarnej

♦ Osoba bez kwalifikacji przyjmie pracę. Może być chałupnictwo. (Posiadam maszynę wieloczynnościową). Ewa Szala. Luboń, ul.Łączna 11

♦ Język polski - korepetycje tel.131-422 (043)

♦ Przyjmę panią do pomocy przy dziecku tel.131-422 (044)

♦ Sprzedam suknię ślubną, 168cm szczupłą Luboń, ul.11 Listopada 5 (045)

♦ Zaopekuję się dzieckiem powyżej 2 roku życia u siebie w domu tel.105-067 (046)

♦ Potrzebny pracownik do prac montażowych (najchętniej rencista) tel.103-564 (047)

♦ Sprzedam fiata 126p, 94rok tel.103-033 (048)

♦ Kupię mały dom (może być do remontu) do 45.000zł Luboń lub okolice tel.103-019 (049)

♦ Mieszkanie własnościowe 45 m2 Dębiec zamienię na dom w Luboniu tel.300-923 (050)

♦ Młody ambitny, potrzebny od zaraz. Praca akordowa, branża papiernicza tel.103-424 (055)

♦ Bezplatne porady z zakresu pielęgnacji i makijażu tel.130-328 (052)

♦ Matematyka, chemia - korepetycje, tel.131-462 (053)

♦ Sprzedam kojec dziecięcy w dobrym stanie tel.131-430 (054)

♦ Sprzedam używany, w dobrym stanie zestaw kuchenny, drewnopodobny, 5-elementowy i zlewozmywak ze stali nierdzewnej tel.102-287 (055)

♦ Pokój z oddzielnym wejściem wynajmę osobie pracującej tel. 102-464 (056)

OKNA Z PCV

raty! ROLETY ZEWNĘTRZNE **raty!**
BOAZERIE PLASTIKOWE

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 133-986

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

(019)

MEBLE tapicerowane

sprzedaż, przyjmowanie zamówień
bardzo dogodne raty, bez oprocentowania,
bez żyrantów

komplety wypoczynkowe, kanapy,
amerykanki, sofy, narożniki

Luboń, ul. gen. Sikorskiego 6

pn. - pt. 11.00 - 17.00

soboty 10.00 - 13.00

(016)

Produkcja - sprzedaż
ZAKŁAD STOLARSKI

Jerzy & Adam Nawrocki

Luboń, ul. Fabryczna 49, tel. 130 - 646
(400 m od CPN)

biblioteki
komody

meble
na zamówienie



(039)



"WL" i
"ART-FILM"
zapraszają do
kin

Drodzy czytelnicy! Proponujemy Wam udział w konkursie filmowym. Co miesiąc dysponujemy dwoma zaproszeniami do kina Wilda na dowolnie wybrany przez Was film. Aby zdobyć jedno z zaproszeń, wystarczy w określonym dniu i godzinie wykręcić numer telefonu 104-335 i odpowiedzieć na jedno proste pytanie z dziedziny filmu. W tym miesiącu prosimy dzwonić w dniu 22 lutego o godz. 10.00.

Zapraszamy do wspólnej zabawy, a w lutym na następujące filmy:

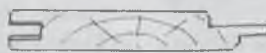
„Szczęśliwy dzień” - romantyczna komedia. Dwoje rodziców samotnie wychowujących dzieci bezskutecznie próbuje godzić obowiązki zawodowe i domowe. Przypadkowe spotkanie i seria nieporozumień prowadzi do narodzin namiętnego uczucia.

Reż. Michael Hoffman, Wyk. Michelle Pfeiffer, George Clooney

„Skandalista Larry Flynt” - Najnowszy film legendarnego twórcy „Lotu nad kukulczym gniazdem” i „Amadeusza”, który zdaniem krytyków odnieść może podobny sukces kasowy i artystyczny. Drapieżna, choć nie pozbawiona akcentów komediowych, biografia pierwszego wydawcy „rozbiernych magazynów” w USA, który nieustraszenie prowokował opinię publiczną.

Reż. Milos Forman, Wyk. Woody Harrelson, Courtney Love, Edward Norton

WYRÓB BOAZERII



- sosnowej
- modrzewiowej
- świerkowej

- do zastosowania
na zewnątrz
i do wewnątrz
- listwy montażowe

ZAKŁAD STOLARSKI - ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-030 LUBOŃ
TEL. 105. 333

(040)

Wynajmę mieszkanie
dwupokojowe,
komfortowe,
telefon,
telewizja kablowa
II piętro

tel. 52-45-51
w godz. 10.00 - 16.00

(049)



z nami
o każdej
porze...
...szybko
tanie
pewnie

● TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY
● 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW ● ZAKUPY NA TELEFON ●
● NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAŻOWY ●

(005)

KUPIĘ
DZIAŁKĘ Z
WARSZTATEM
NA MECHANIKĘ
POJAZDOWĄ
W LUBONIU
LUB OKOLICY
TEL. 131 - 612

(r-001)

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Wolności 2
tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00
od wt. do pt. 7.15 - 15.00
oraz w sobotę 1 III 1997

◆ **Burmistrz Lubonia**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130 - 141

◆ **Rada Miejska Lubonia**
przewodniczący
dr Zdzisław Szafranski
dyżury radnych w pon. 16 - 18
tel. 130-011, w. 226

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15
tel. 130 - 999

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wilk. 34
tel. 130-997 lub 130-342

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
dla Lubonia
Mosina, tel. 132 - 171

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Wolności 2
tel. 130-011, w. 224 lub 139-091

◆ **POSTERUNEK
ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY**
ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt. sob. 12 - 20

◆ **DOM KULTURY ROLNIKA**
ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10 - 14, sob. 10 - 13

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Żabikowska 42, tel. 130-972
czynna: pn. - sr. pt. 12 - 18.30
wt. czw. 10 - 15, sob. 9 - 13

Redakcja **WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**
tel. 104 - 335

Biurowisko reklam i ogłoszeń **WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**
tel. 130 - 972
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy
w godzinach otwarcia Biblioteki.

◆ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowicz)
wt. czw. 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt. czw. 11 - 17.30, pt. 9 - 15

◆ **PRZYCHODNIE**
Dzieleca, ul. C. Ratajskiego,
tel. 130 - 013
Ogólna dla dorosłych, ul. Okrzei 65
tel. 130 - 362
Ogólna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 130 - 901

◆ **APTEKI**
pl. Wolności 6, tel. 130 - 282
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 366
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 130 - 233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 130 - 382
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Okrzei 65, tel. 131 - 939

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -
PEDAGOGICZNA**
pon. i piątki 8 - 14, wtorki 8 - 17
środy i czwartki 8 - 19

◆ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Wolności 6
tel. 130 - 004

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13
tel. 130 - 145
Całodobowa informacja
autobusowa tel. 530 - 940

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**
ul. Żabikowska 62
tel. 130 - 171

◆ **STACJA PKP LUBOŃ**
ul. Dworcowa
tel. 130 - 431

◆ **PTTK**
ul. Żabikowska 60 (piwnica)
pon. 17.15 - 19.00

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

ISSN 1232-356 X

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców. WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”, tel. 104 - 335 ADRES: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka, tel. 130-972).

Red. techniczny Tomasz Linkiewicz, sekretarz red. Hanna Siatka, red. naczelny Piotr Paweł Ruszkowski.

Spółeczne kolegium redakcyjne: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Izabella Szczepaniak, Władysław Szczepaniak, Jolanta Turzańska.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adlustracji tekstów. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia Biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy.

SCORPIO

tel./fax 130-476

P.P.H.U. „SCORPIO”Jerzy Wojciechowski
LUBOŃ - ŻABIKOWSKA 62, blok „i”

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - SERWIS
WZMACNIACZE ANTENOWE - cena hurtowa
OSPRZĘT antenowy i TV kablowej
Trójniki TV kablowej 6 zł
ANTENY TV (możliwość montażu)
Drobne naprawy TV i magnetowidów
Naprawa pilotów i autoalarmów,
radarów drogowych i tunerów satelitarnych.
Domowe wykrywacze gazu (alarm).
Akustyczne testery
wszystkich walut światowych (atest).



ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 15.00

(024)

ODZIEŻ UŻYWANA i NOWA
BIELIZNA RAJSTOPY SKARPETY



PASMANTERIA
WYROBY z PIERZA
POŚCIELE RĘCZNIKI
UPOMINKI

ZAPRASZAMY: PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

LUBOŃ
UL. DWORCOWA 12

(036)

SKLEP



LUBOŃ
UL. DWORCOWA 12

ZAPRASZA NA WYPRZEDAŻ
ODZIEŻY UŻYWANEJ

20% - 50% TANIEJ

PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

(038)

Zakład
Remontowo - Budowlany
W. Michalski
62 - 030 Luboń
ul. Polna 12
131 - 908, 0602 - 249 - 747

Hurtownia
Materiałów Budowlanych
Poznań, ul. Szyperska 8
tel. 520 - 151

Usługi w zakresie:

- budownictwo ogólne
- instalacje
- malarskie
- ocieplenia
- sufity
- podbitki dachów
- tynki
- płytki

Rachunki

(044)

Biurowo Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna i geodezyjna.

Luboń, ul. Poniatowskiego 67
tel. 670-621, 130-108

(050)

Szlifowanie, polerowanie
metali kolorowych

- * niklowanie
- * chromowanie

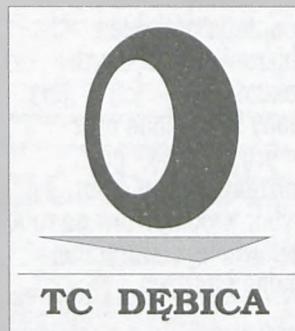
Warsztat galwanizacyjny

Poznań - Świerczewo
ul. Opolska 91
tel. 104 - 174
(wieczorem)

(056)

**AUTORYZOWANY SERWIS
OPON TC DĘBICA
i GOODYEAR**

- SPRZEDAŻ OPON
CENY FABRYCZNE
MONTAŻ BEZPŁATNY
- WULKANIZACJA
- WYWAŻANIE
KOMPUTEROWE



62-030 Luboń, ul. Streicha 23
tel. 130 622

(026)

P.H.U. WÓWAK s.c. ul. Strumykowa 15, 62-030 LUBOŃ k/Poznań tel. 0-61/131-809

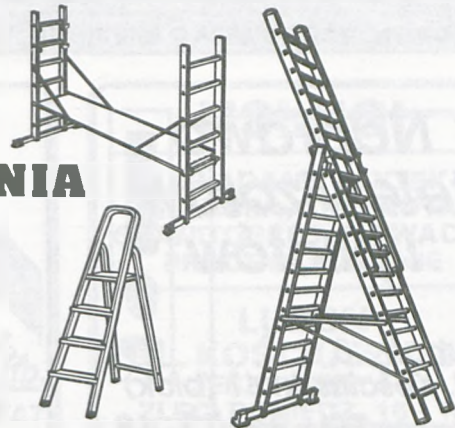
NOWOCZESNE WYROBY ALUMINIOWE FIRMY

Z bezpieczeństwem... pomysłowymi!



**CENY FABRYCZNE:
SPRZEDAŻ - WYPOŻYCZALNIA**

**DRABINY
PODESTY
RUSZTOWANIA**



ZAPRASZAMY
POZNAŃ
ul. Obornicka 306
tel. 0-602 213 805
ul. Głogowska 325
tel. 0-602 220 209

PN-PT 8⁰⁰-16⁰⁰; SOBOTA 9⁰⁰-13⁰⁰

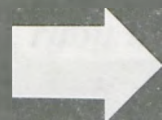
(045)

LINIA 56**ODJAZDY Z GÓRCZYNA**

dni robocze	święta	soboty
4 25 45	4 30	4 30 50
5 05 23 40 55	5 10 50	5 10 30 50
6 09 23 38 52	6 30	6 10 30 50
7 07 22 37 52	7 10 50	7 10 30 50
8 08 25 43	8 35	8 15 35 55
9 03 24 44	9 15 55	9 15 35 55
10 04 24 44	10 15 35 55	10 15 35 55
11 04 24 44	11 15 35 55	11 15 35 55
12 04 24 42 57	12 15 35 55	12 15 35 55
13 12 27 42 57	13 15 35 55	13 15 35 55
14 11 25 39 53	14 15 35 55	14 15 35 55
15 06 20 34 48	15 15 35 55	15 15 35 55
16 03 18 33 48	16 15 35 55	16 15 35 55
17 05 21 38 56	17 15 40	17 15 40
18 16 36 56	18 00 20 40	18 00 20 40
19 16 36 56	19 00 20 40	19 00 20 40
20 16 36 56	20 00 20 40	20 00 20 40
21 16 36 56	21 00 20 40	21 00 20 40
22 18 40	22 00 20 40	22 00 20 40

TRASA: GÓRCZYN >
> Głogowska > Kotowo >
> Poniatowskiego >
> LUBOŃ ŻABIKOWO

Uwaga!
Nowy rozkład jazdy linii 56!
Wytnij i włóż
w naszą książeczkę z rozkładami.

**56**



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne, wodne i gazowe

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 102 - 983

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(010)

Naprawa elektronarzędzi:
wiertarki, szlifierki, młoty
udarowo - obrotowe
Celma, Bosch,
Makita, Narex i inne
oraz
sprzętu gospodarstwa domowego,
prałek wirnikowych i wirówek.

Luboń,
ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 102 - 621
czynne od 16.00 do 20.00

(021)



SPREŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 131 - 695

(007)

AUTO - BODY - LACK S.C.

Nowo powstały Zakład Blacharsko
Lakierniczy świadczy usługi z zakresie
blacharstwa powypadkowego, na
najnowocześniejszych urządzeniach
francuskiej firmy **GENETIE**
oraz w zakresie lakiernictwa,
korzystając z kabiny lakierniczej
belgijskiej firmy **TEMBRAT**

62-030 Luboń, ul. Fabryczna 55
tel. 130 - 621

(025)

Pranie i czyszczenie
DYWANÓW
WYKŁADZIN I TAPICERKI

TANIO I SZYBKO

Luboń
tel. 102 - 312

(023)

Hartownia firmy „T.H.K.”
z kodzi poleca
WYROBY Z DZIANIN
(bluzki, garsonki,
dresy itp.)
LUBOŃ, UL. SZAFIROWA 15
TEL. 102 - 609

czynna:
pn. - pt. 8.00 - 16.00
sob. 9.00 - 13.00

(035)

USŁUGI

TRANSPORT
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
DŹWIGI

TEL. 130 596

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(018)

NOWO OTWARTA PASMANTERIA



OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
WYROBÓW PASMANTERYJNYCH

ATRAKCYJNE CENY!

PN - PT: 10.00 - 17.00, SOB: 10.00 - 14.00

LUBOŃ, TARGOWISKO MIEJSKIE, UL. POWSTAŃCÓW WLKP.

(017)

REKLAMA W

**LWIĘSCIACH
LUBOŃSKICH**

**NAJTAŃSZA REKLAMA
W LUBONIU**

**SKUP SUROWCÓW
WTÓRNYCH**

ANDRZEJ WENTLAND
UL. DWORCOWA 16
LUBOŃ (BAZA GS-U)

ZAKUPI PO
ATRAKCYJNYCH CENACH:

- ZŁOM METALI KOLOROWYCH
- ZŁOM STALOWY
- ZŁOM STALI KWASOODPORNEJ
- ZŁOM KABLOWY

USŁUGI TRANSPORTOWE
BEZPŁATNY WYWÓZ ZŁOMU

CZYNNE:
PN - PT 8.00 - 16.00
SOB 8.00 - 13.00

TEL. 130 - 063
PRYW. 219 - 170

(034)

**Naprawa
telewizorów
i pilotów**

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)
TEL. 13-13-48

(028)

ROLEX
tel./fax (061) 105 - 170
tel. kom. 060 1733515

BRAMY

Garażowe - już od 125 zł za m2
Ogrodzeniowe
również zdalnie sterowane
Rolety okienne



PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
„ROLEX”
ul. Sobieskiego 89, 62-030 Luboń

(029)

LINIA 56

ODJAZDY Z ŻABIKOWA

dni robocze	święta	soboty
4 40	4 47	4 47
5 00 20 40 59	5 27	5 07 27 47
6 14 29 43 57	6 07 47	6 07 27 47
7 11 25 40 55	7 27	7 07 27 47
8 10 25 42	8 07 52	8 07 32 52
9 02 21 42	9 32	9 11 32 52
10 02 22 43	10 12 32 52	10 12 32 52
11 03 23 43	11 12 32 52	11 12 32 52
12 03 23 43	12 12 32 52	12 12 32 52
13 01 16 31 46	13 12 32 52	13 12 32 52
14 01 16 30 44 58	14 12 32 52	14 12 32 52
15 12 26 40 54	15 12 32 52	15 12 32 52
16 08 23 38 53	16 12 32 52	16 12 32 52
17 08 24 41 57	17 12 32 57	17 12 32 57
18 15 34 54	18 17 37 57	18 17 37 57
19 14 34 54	19 17 37 57	19 17 37 57
20 14 34 54	20 17 37 57	20 17 37 57
21 14 34 54	21 17 37 57	21 17 37 57
22 14 34 55	22 17 37 57	22 17 37 57

TRASA: LUBOŃ ŻABIKOWO >
> Poniatowskiego > Kotowo >
> Głogowska > GÓRCZYN



INFORMACJA
MPK - Poznań
tel. 53 09 40

56

NAPRAWA

ŁODÓWKI - ZAMRAŻARKI

Naprawy w domu klienta

tel. 107-530 lub 771 - 063

Bezpłatny dojazd!

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11

(008)

Zakład Parkieciarski

Oferujemy:

układanie i cyklinowanie

- parkietu
- mozaiki
- podłóg
- paneli
- wykładzin

Robert Zieliński
ul. Migalli 31
62-031 Luboń

tel. 103 - 358

(169)

RESTAURACJA

NOVA

62-040 PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 133 - 012

Wyrób piecy centralnego
ogrzewania, CO, wod.-kan.
plastik, miedz,
montaż pomp obiegowych
i wewnętrzne
instalacje gazowe.

tel. 131 - 296

Luboń 3, ul. Kościuszki 84
Wystawiam faktury VAT

MOTO - AUTO

sklep
motoryzacyjny
części zamienne
akcesoria

Fiat 126p
Cinquecento
FSO
Polonez

Luboń
ul. Sienkiewicza 33

tel. 130 - 216
kom. 0602-227-889

czynny
od godz. 8.00

Dla warsztatów
zniżki.

Usługi introligatorskie
oprawa książek, czasopism
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników.

szybko! tanio!

Luboń,
ul. Paderewskiego 29
(daw. Pasikowskiego)
tel. 102 - 435

Dziwniarstwo maszynowe
poleca:

- * kamizele
- * spódnice
- * swetry
- * sweterki komunijne

TEL. 131 - 137

Luboń 3
ul. Wojska Polskiego 23

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skózaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 130 - 219

życie to skarb

Ubezpiecz je
w PZU S.A. Życie
Zarób na dostatnią
i pogodną jesień
swojego życia.

tel. 103 - 628

TERALEX

BIURO PRAWNO - PODATKOWE

- porady prawne
- doradztwo podatkowe
- obsługa prawna małych
firm i zakładów
- pośrednictwo
leasingowe
- umowy, pozwy, podania
- prowadzenie ksiąg
podatkowych i
rejestrów VAT
- ryczałt
ewidencjonowany
- zeznania podatkowe
- wnioski kredytowe,
biznesplany
- wyceny nieruchomości

Luboń:
ul. 1 Maja 24a Pn - Pt 17-19
tel./fax 105 - 211

Poznań:
ul. Dmowskiego 35/2
tel./fax 651 - 178

Najtańszy
siporex
oraz cegła
U-220

tel. 105 - 033

PIEGE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 131 - 960

Przyjmę zlecenia na:

- * ocieplanie poddaszy
 - * montaż płyt
gipsowych
 - * malowanie
 - * tapetowanie
 - * wykładziny
 - * szwedzka podłoga itp.
- SOLIDNIE! RACHUNKI VAT
TEL. 105 - 112

USŁUGI

UKŁADANIE PŁYTEK
GLAZURA, TERAKOTA
GRANITOGRES, ELEWACJE
PRACE MURARSKIE

LUBOŃ
UL. KOŚCIUSZKI 56
JERZY ADRYAN
ZLEC. PONIEDZ. 16 - 19
RACHUNKI

Zakład Fryzjerski „Wacław”

Zaprasza od 1.03.1997 r.

pn - pt 9.00 - 17.00
sob 9.00 - 14.00

Luboń
ul. Niezłomnych 1

UWAGA - ZAKŁADY FRYZJERSKIE !

Nowa hurtownia poleca
szeroki asortyment specyfików profesjonalnych
oraz wyposażenia zakładów

Bartkowiak Iwona, Mosina, ul. Czeręśniowa 4
czynna od 10.00 do 18.00 w wyjątkiem poniedziałków

Przyjmujemy również zamówienia telefoniczne
z dowozem do zakładów
tel. 776 - 624, Poznań, po godz. 18.00

Zakład Fryzjerski Damsko - Męski

zaprasza pn. 12.00 - 17.00
wt. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00

oraz Sklep
Chemiczno - Kosmetyczny

Luboń, ul. Buczka 21a
(przedłużenie ul. Fabrycznej)

Zatrudnię
samodzielnego
STOLARZA
na cały lub
pół etatu

KOS - DOM
Luboń, ul. Migalli 4
tel. 103 - 343

WULKANIZACJA

TANIO OPONY UŻYWANE



KOMPLEKSOWA
NAPRAWA
I WYWAŻANIE
KÓŁ 24 h

LUBOŃ
ŻABIKOWO
UL. GRUSZKOWA 9
TEL. 103 - 176

ZA PĘTLĄ AUTOBUSOWĄ
NR 56 ORAZ LI
W KIERUNKU UL. TRAUGUTTA

DELFIN

*nowo otwarty
sklep Rybno - Spożywczy*

zaprasza: pn - pt w godz. 9.00 - 18.00
sob 9.00 - 14.00

*polecamy
ryby świeże, mrożone, wędzone i garmazerkę*

Luboń - Rynek, ul. Kołłątaja 4, tel. 130-531

GABINET LEKARSKI PEDIATRA

Lek. med.

Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Streicha 7/2

tel: 130 - 350

Wizyty domowe u pacjenta

(014)

Lek. Med.
Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog położnik

Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakładów Chemicznych)

poniedziałki, środy 17 - 19

również rejestracja
telefoniczna (004)
od godz. 16, tel. 130-830

PRACOWNIA OPTYCZNA

Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w Przychodni Rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00

(006)

Biuro Rachunkowe biegłego rewidenta

Luboń, ul. Żabikowska 48/19

tel. 130 - 688

godz. 8.00 - 10.00
i 16.00 - 21.00

- badanie sprawozdań finansowych
- prowadzenie ksiąg handlowych i podatkowych
- deklaracje podatkowe i ZUS
- doradztwo i ekspertyzy rachunkowo - podatkowe

(055)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 103 - 031

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

(012)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 102 - 771
Poznań, ul. Grobla 22/4, tel. 532 - 905

Pracownia projektowa wykonuje prace w zakresie:

- projektów technicznych wszelkich budynków
- projektów technicznych instalacyjnych
- inwentaryzacji budowlanych, adaptacji
- oceny, ekspertyzy i opinii budowlanych oraz kosztorysowania dotyczącego budownictwa
- poradnictwa prawnego
- projektowania i aranżacji wnętrz oraz reklamy
- szacunków i wycen nieruchomości

ZAPRASZAMY

BIURO CZYNNIE PON. - PT. 17.00 - 20.00

(047)

BIURO RACHUNKOWE

"RAM"

mgr Elwira Grochowska

- ✈ prowadzenie ksiąg podatkowych
- ✈ prowadzenie rejestrów VAT
- ✈ obliczanie zryczałtowanego podatku dochodowego
- ✈ sporządzanie deklaracji ZUS
- ✈ występowanie w imieniu klienta w US

Luboń, ul. 11 Listopada 166/2
tel. 102 - 916

(048)

BIURO USŁUG CELNYCH

mgr HANNA RYCHWAŁSKA

- sporządzanie dokumentów SAD i DWC
- obliczanie należności celno-podatkowych
- doradztwo celne

codziennie w godz. 17.00 - 19.00

Luboń, Poniałowskiego 33
tel. 130 - 430

(060)

SPRZEDAŻ - NAPRAWA - ZNAKOWANIE

ROWERY

CZĘŚCI OGUMIENIE

BOGATY ASORTYMENT

ATRAKCYJNE CENY

OBNIŻKA CEN ROWERÓW

UL. STRUMYKOWA 16
LUBOŃ
TEL. 131 - 818

RATY BEZ ZYRANTÓW

CZYNNIE
PN - PT 10.00 - 17.00
SOB 10.00 - 14.00

(094)

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE

CZĘŚCI ZAMIENNE
OGUMIENIE, SERWIS
RATY BEZ ZYRANTÓW
tel. 103 - 189

GODZINY OTWARCIA:
PN - PT 10.00 - 18.00
SOB 10.00 - 14.00



(030)

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 51

Lek. med.
Lesław Lenartowicz
specjalista Chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- EKG
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

**WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - CZW 18.15 - 19.00**

mgr
Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

Doradztwo rodzinne

- leczenie moczenia nocnego u dzieci itp.



**GODZ. PRZYJĘĆ
WT - CZW 17.00 - 18.00**

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 103 - 314 (róg Poniatowskiego)**

(018)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ▷ Ginekologia i położnictwo pon. 18.30 - 20.00
czw. 17.30 - 19.00 ☎ 485-312
- ▷ Choroby serca, EKG Internia wt. 17.00 - 18.30
czw. 16.00 - 17.30 ☎ 676-395
- ▷ Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń pon. 16.30 - 18.00 ☎ 328-015
- ▷ Laryngologia pon. 16.30 - 18.00 ☎ 328-015
- ▷ Dermatologia pt. 16.30 - 18.00 ☎ 678-153
- ▷ Okulistyka śr. 16.30 - 17.30
pt. 16.30 - 17.30 ☎ 130-087
- ▷ USG, położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej wolne soboty 11.00 - 12.00

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.
Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(002)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szkliwa zęba.

◆ RENTGEN NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ
FULL DENT Twój domowy dentysta!



(001)

Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 131-305
Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42, tel: 13 - 04 - 07

(031)

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
lekarz chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 130 - 482
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(032)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Dworcowa 6

☉ dr med. Andrzej Chrempiński

gabinet ortopedyczny
środa 15.30 - 16.30

☉ dr Andrzej Lompa

specjalista chirurg
czwartek 14.30 - 15.30

☉ dr Danuta Kleczewska - Ratajczak

specjalista neurolog
czwartek 14.30 - 15.30

tel. 69 - 37 - 36
69 - 36 - 95

(061)

Gabinet dermatologiczny
dr Danuta Dańczak
specjalista dermatolog

(020)

przyjęcia
od pn do czw
w godz. 18.00 - 20.00

Luboń, ul. Szafirowa 23
(równoległa do ul. Zielonej
200 m od Urzędu Miasta)
tel. 102 - 862

Lekarz Weterynarii
Janusz Woliński
wizyty domowe

tel. w godz. 9.00 - 14.00
tel. 303 - 473

w godz. 14.00 - 20.00
tel. 666 - 364



(062)

GABINET STOMATOLOGICZNY
BŁYSK

lekarz stomatolog
specjalista protetyk
EWA JURKOWLANIEC

WTORKI 16.00 - 17.00
CZWARTKI 16.00 - 17.00

pozostałe dni rejestracja
telefoniczna
102-104 lub 225-996
Luboń, ul. Dworcowa 12

(037)



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY W POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 130-131

➔ przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

➔ dla lokat i wkładów terminowych:

1-tygodniowych - 10,5%
2-tygodniowych - 11,5%
3-tygodniowych - 13,5%

1-miesięcznych - 14,5%
2-miesięcznych - 15,5%
3-miesięcznych - 17%
6-miesięcznych - 18%
12-miesięcznych - 19%
24-miesięcznych - 20%

➔ udzielanie kredytów (stawki od 25.I.96)

➔ na działalność gospodarczą oprocentowanych od 27% do 29% w zależności od skali ryzyka, w tym dla rolników 29%

➔ dyskontowych 24%

➔ Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR

➔ Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 8,8%

➔ kredyty gotówkowe: do 6 mies. 27%
powyżej 6 mies. 29%

➔ dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 26%
do 24 mies. 28%

OBSŁUGA

w poniedziałki
7.45 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.



BANK PRZEMYSŁOWY S.A. w ŁODZI

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. 131 - 411

OPROCENTOWANIE LOKAT :

NAJWYŻSZE W LUBONIU

		z kapitalizacją miesięczną
Rach. bieżący (a vista)	9%	
1-tygodniowe	14%	14,93%
2-tygodniowe	15%	16,07%
3-tygodniowe	16%	17,23%
4-tygodniowe	17%	18,38%
1-miesięczne	17,5%	18,97%
2-miesięczne	18%	19,56%
3-miesięczne	19%	20,74%
4-miesięczne	19,5%	21,34%
5-miesięczne	19,5%	21,34%

		z kapitalizacją miesięczną
6-miesięczne	19,75%	21,64%
7-miesięczne	19,75%	21,64%
8-miesięczne	19,75%	21,64%
9-miesięczne	19,75%	21,64%
10-miesięczne	19,75%	21,64%
11-miesięczne	19,75%	21,64%
12-miesięczne	20,25%	22,24%
2-letnie	20,40%	22,42%
3-letnie	20,50%	22,54%
4-letnie	20,50%	22,54%
5-letnie	20,50%	22,54%

Bank stosuje miesięczną kapitalizację odsetek.
Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W Banku Przemysłowym przyjmowane są także opłaty bieżące /czynsz, prąd, gaz, woda itp./
Od tych wpłat Bank pobiera 0,3% prowizji.

zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godzinach 8.30 - 15.30